

Kurjer Łódzki

Numer — 25 gr. Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Skrzynka pocztowa 132.
po edycji 25 gr. Telefon: Redakcji nr 102-29 i 138-28. Administracji nr 102-29. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 7 do 8 po poł.
Redaktor: uh tego za-tenca przyjmuje od godz. 8 do 4 po poł. — Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy. Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Opłata pocztowa wliczona w cenę

Uważamy że:
„Młodzi pokój nie ukróci się ustępstwami ani koncesjami. W tych warunkach wciąż dalszym żądaniem nie byłoby gronic. Przeciwnie konsolidowaniu się woli należy stworzyć blok dobrej woli, zwarty, silny i solidarny. Wówczas nie fikcyjne 10 lat rozejmu, lecz długotrwały pokój byłby zagwarantowany”.
(Patr. art. wst. str. 3-4)

OGRÓD RESTAURACJI „TIVOLI” PRZEJAZD Nr. 1

— Tel 126-30 Dom Majstrów Tkackich. —

KONCERT Orkiestry Symfonicznej

pod dyr. S. PIETRUSZKI.

Początek koncertu o godz. 8-ej wiecz. W CZWARTKI i SOBOTY
P O R A N K I o 1-ej w poł. W NIEDZIELĘ o godz. 11.30 przed południem.

Codziennie **PODWIECZORKI I KONCERT** muzyki z płyt gramofonowych. Ostatnie przeboje.

Piwnica zaopatrzona w trunki, wina krajowe i zagraniczne własnego importu
Własna pracownia cukiernicza. Dobre kuchnia. Szybka usługa.

Uwaga: W razie niepogody restauracja czynna w lokalu zimowym!

Uroczysty akt objęcia władzy

przez p. Prezydenta Ignacego Mościckiego.

101 wystrzałów armatnich obwieści tę uroczystą chwilę.

WARSZAWA, 4.6 (Tel. wł.) — W dniu 4-ym b. m. odbędzie się uroczyste objęcie władzy na okres nowej kadencji przez Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego. Uroczystość odbędzie się o godz. 12-ej w południe na Zamku. Wezmą w niej udział: prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz, marszałkowie sejmu, dr. Świątkowski i senatu — Wł. Raczkiewicz, prezes N. K. dr. Krzemieński, wszyscy ministrowie oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Objęciu ponownie władzy przez Pana Prezydenta Mościckiego, Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz ze wszystkimi dygnitarzami wyjdzie na dziedziniec zamkowy, gdzie dokona przeglądu oddziałów wojskowych garnizonu warszawskiego.

Objęcie władzy przez Pana Prezydenta Mościckiego obwieszczone zostanie 101 wystrzałem armatnim, oddanym przez baterię artylerji konnej, ustawioną na Buguju. Po przeglądzie wojska, Pan Prezydent Rzeczypospolitej odbierze defiladę oddziałów wojskowych.

przez baterię artylerji konnej, ustawioną na Buguju. Po przeglądzie wojska, Pan Prezydent Rzeczypospolitej odbierze defiladę oddziałów wojskowych.

Sprzedaż placów lotniskowych przy uzdrowisku CZARNIECKA GÓRA

Uzdrowisko i zdrojowisko Czarniecka Góra, rzeka Czarna i stacja kolejowa Czarniecka Góra linji Kozłowski-Skarżysko, poczta (Staporków), elektryczność, szosa na miejscu. Miejsowość idealna, sucha, wybitnie zdrowotna, położona wśród olbrzymich lasów (10,000 hekt.) sosnowych i świerkowych liśców Tarnowskich. Sprzedaż placów od 40 groszy za metr kwadratowy z drzewostanem. Sprzedaż prowadzi z ramienia Zarządu Dóbr Książę Wielki Biuro Parcelacyjno-Miernicze M. KRAJEWSKI i H. MALANOWSKI, Warszawa, ul. Żółty w. Nr. 41-1, tel. 9-42-48, lub na miejscu w Czarnieckiej Górze przedstawiciel biura. Biuro prowadzi sprzedaż dużych terenów w Warszawie i parcelację majątków ziemskich.

PAKT 4-CH i ROZMOWA 5-CIU.

Nowe trudności komplikują sytuację.

Konferencja Daladier — Boncour — Londonderry — Eden — Norman Davis.

PARYŻ, 4.6 (Tel. wł.) — W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że pakt czterech natrafia na coraz to nowe trudności. Berlin zażądał nowych wyjaśnień w odniesieniu do art. 3 paktu, t. j. w kwestii, dotyczących rozbrojenia i równowagi.

is Mussolini nie jest zadowolony z sformułowania wyrażonego przez Francję w związku z podpisaniem paktu, w odróżnieniu od parafowania. Rząd francuski stwierdza „Times” wywnioskować, że warunki, które winny być zatwierdzone, zanim Francja złoży swój podpis.

wstępny podkreśla polityczność przyszłych rozmów francusko-angielsko-amerykańskich nad obecnym stanem prac konferencji genewskiej. Dziennik stwierdza, iż mówią ogólnie ani jedno z sągadnic, dotyczących bezpośrednio czy pośrednio zorganizowanego bezpieczeństwa nie zostało praktycznie rozwiązane. Nie można rozbroić się bez uprzedniego uzyskania bezwzględnie skutecznego gwarancji dla bezpieczeństwa wszystkich narodów.

je się tylko odnowy Anglii przyjęcia nowych zobowiązań. Dziennik nie kwestionuje zapamiętania Anglii i Stanów Zjednoczonych, domaga się jednak, by państwa te zbadali ze zrozumieniem położenie Francji, której obszar ona ceteris inuazje w ciągu jednego wieku i która ze względu na swe położenie w Europie i ochronę, jakiej domaga się jej rozległe imperium kolonialne, nie może rozbroić się, jeżeli bezpieczeństwo świata nie będzie skutecznie zorganizowane. W końcu dziennik ostrzega przed zbudowaniem, wyrażając życzenie, by przyzwołe rozmowy umożliwiły przynajmniej osiągnięcie pod odpowiednią formą manifestacji chronologicznej i faktycznej przyszłości.

W związku z tem wczoraj min. Paul — Boncour odbył konferencję z ambasadorami Włoch. O godz. 22-ej zaś odbyła się konferencja w preniiera, w której uczestniczyli min. Paul-Boncour, charge d'affaires brytyjski Campbell i sekretarz generalny francuskiego min. spraw zagranicznych — Léger.

NIEMIECKIE ROZDZWIĘŻENIE
PARYŻ, 4.6 (PAT) — Korespondent „Le Temps” z Berlina podkreśla wahania, jakie wywoływały się ostatnio w środowiskach politycznych Niemiec w stosunku do paktu czterech. Nationalistyczny wykład jak najdalej idący sceptycyzm, w szczególności w stosunku do ewentualnej możliwości przeprowadzenia na podstawie paktu rewizji traktatów. Natomiast sfery dyplomatyczne znajdując w traktacie wiele momentów pozytywnych i zasadniczego znaczenia dla polityki niemieckiej. Niegół politycy niemieccy porównują znaczenie paktu dla Rzeczy do rozejmu politycznego z roku 1931, którego podpisania odmówił ówczesny kanclerz Brüning.

ROZMOWA
PARYŻ, 4.6 (PAT) — Potwierdza się wiadomość, że w przyszłym tygodniu toczyć się będą rozmowy pomiędzy Daladierem, Paul-Boncour, Londonderry, Edenem i Normanem Davisem. Chodzi obecnie o wybór najodpowiedniejszego dnia. Szczęśliwie spotkanie będzie mogło nastąpić w czwartek.

USTAWA SAMORZĄDOWA.
WARSZAWA, 4.6 (Tel. wł.) — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych kończy prace nad rozporządzeniami wykonawczymi do ustawy samorządowej, która wejdzie w życie dnia 13 lipca. Rozporządzenia te dotyczą przeprowadzenia wyborów do ciał samorządowych. Rozporządzeń takich będzie osiem.

„ZAMOCZONY FAJERWERK”.
LONDYN, 4.6 (Tel. wł.) — Według wiadomości pras londyńskiej, wstrzymanie parafowania paktu czterech mocarstw spowodowane zostało poważnymi przeszkodami.

„Times” stwierdza że nie sposób jest otrzymać z Rzymu oficjalnych wiadomości, tłumaczących ciągle odrzucanie parafowania, ale przesunięcie do bot w senacie w Rzymie gdzie oczekiwano exposé Mussoliniego znacznie wzmożło uczucie rozczarowania i podważa gdy koła oficjalne w dalszym ciągu udają optymizm opinia publiczna skłania się do nieufności do przekonania, że pakt, nawet gdyby został podpisany, będzie jak mówi „Times” tylko zamoczonym fajerwerkiem.

Do Przedzadni Bawelny
ponad 12,000 wzrocion potrzeby
Kierownik (Dyrektor Techniczny)
Oferty z krótkim życiorysem, doświadczeniem, wykształceniem fabryk i stanowisk oraz stanu rodzinnego adresować do administracji pod „N.A.K.”.

Na kilkaset tysięcy dolarów zamówień dla Łodzi.
WARSZAWA, 4.6 (Tel. wł.) — W bieżącym tygodniu przybędzie do Warszawy delegacja sowieckiego Torgsinu, która podejmie rokowania z firmami łódzkiemi w sprawie zakupu towarów lotniczych i przędzy wełnianej. Chodzi o zamówienia na kilkaset tysięcy dolarów.

„SAMOTNY LOT DO KOŁA ŚWIATA”.
LONDYN, 4.6 (Tel. wł.) — Z Nowego Jorku donoszą, że znany lotnik amerykański Mattern rozpoczął o godz. 10 według czasu środkowo-europejskiego lot dookoła świata.

Samotny lot dookoła świata.
Próba pobicia dotychczasowego rekordu.
LONDYN, 4.6 (Tel. wł.) — Z Nowego Jorku donoszą, że znany lotnik amerykański Mattern rozpoczął o godz. 10 według czasu środkowo-europejskiego lot dookoła świata.

REKORD W LOTNIE DO KOŁA ŚWIATA.
LONDYN, 4.6 (Tel. wł.) — Z Nowego Jorku donoszą, że znany lotnik amerykański Mattern rozpoczął o godz. 10 według czasu środkowo-europejskiego lot dookoła świata.

Projekty polskie na komitecie studjów robót publicznych Ligi.
WARSZAWA, 4.6 (Tel. wł.) — W dniach od 7 do 10 czerwca r. b. odbędzie się w Genewie posiedzenie komitetu studjów robót publicznych przy Lidzie Narodów.

WYROK W SPRAWIE GRAŻYŃSK CONTRA STUDNICKI.
WARSZAWA, 4.6 (Tel. wł.) — Wyrok w sprawie wojewody Grażyńskiego contra Studnicki spodziewany jest w przyszłym tygodniu, we wtorek.

WYROK W SPRAWIE GRAŻYŃSK CONTRA STUDNICKI.
WARSZAWA, 4.6 (Tel. wł.) — Wyrok w sprawie wojewody Grażyńskiego contra Studnicki spodziewany jest w przyszłym tygodniu, we wtorek.

PROJEKT AMERYKI

PARYŻ, 4.6. (Pat.) Według nadeszłych tu wiadomości delegacja amerykańska ma zaproponować na konferencji ekonomicznej nową repartycję złota za pomocą głównych banków emisyjnych. Nowy projekt przewidywał ma pokrycie banknotów do wysokości około 25 procent złotem a 5 procent srebrem.

SPRAWY ZABURZEN W GENEWIE

GENEWA, 4.6. (Tel. wł.) — Wbrew oczekiwaniom, wydali przysięgę w procesie Nicola i towarzyszy werdykt bardzo surowy.

Wszystkie cztery pytania, dotyczące się winy głównego oskarżonego, Nicola, otrzymały jednomyślnie twierdzącą odpowiedź.

Sześciu innych oskarżonych, uznali sędziowie również za winnych.

Wyrok zapadnie dopiero we wtorek po świętach.

ZAKOŃCZENIE ŚLEDZTWA W SPRAWIE ZAMACHU NA REICHSTAG.

BERLIN, 4.6. (Pat.) Śledztwo w sprawie podpalenia Reichstagu zostało ukończone. Przesłuchano z górą 600 świadków. Oskarżenia o zamach komunisty Van den Lubbe, przywódca komunistyczny Torgler oraz trzech Bułgarów Dimitrow, Popow i Panew przewiezieni zostali do Lipska, gdzie odbędzie się proces. Termin tego procesu nie został dotychczas wyznaczony.

Uprowadzenie dwóch Polaków do Niemiec.

Prowokacyjne porwanie ludzi z nad granicy.

KATOWICE, 4.6. (Tel. wł.) — Donoszą z Tarnowskich Gór, że dnia 1-go b. m. w godzinach popołudniowych urzędnicy sełni niemieccy uprowadzili przemocą na teren Rzeszy dwóch obywateli polskich. Przebieg zajścia był następujący:

Trzej mieszkańcy wsi Repty Nowe Wiktor Lustrzyk, Jan Lalus i Rudolf Broda w czasie spaceru po lesie, przylegającym do granicy usiedli w pobliżu linii granicznej. W pewnej chwili droga graniczna nadjechała na rowerach dwaj niemieccy urzędnicy celnicy i pod groźbą rewolwerów wezwali siedzą-

WIEDEN, 4.6. (Pat.) „Weltblatt“ donosi, że Mussolini zaofiarował swoje pośrednictwo w sprawie konfliktu austriacko - niemieckiego i będzie starał się załatwić obustronne nieporozumienia istniejące między obu państwami niemieckimi. Mussolini jest zdania, że istota niepodległości Austrii jest nieodzowna dla zapewnienia pokoju w Europie.

STARCIA.

WIEDEN, 4.6. (Pat.) W kilku miastach Górnej Austrii doszło do starć między narodowymi - socjalistami a Heimwehram. W uzdrowisku Hall zandarmeria skonfiskowała narodowym socjalistom 7 karabinów maszynowych.

SKUTECZNE ZARZĄDZENIA.

WIEDEN, 4.6. (Pat.) Akcja władz austriackich przeciwko narodowym socjalistom odniosła już częściowy sukces. Narodowi socjaliści niechęć widocznie zastraszają sytuacją zażądał na odwrót. W Innsbrucku panuje od dwóch dni spokój. Przywódcy narodowych - socjalistów pochodzący z Niemiec opuszczają terytorium Austrii. Widocznym jest, że narodowi socjaliści nie chcą doprowadzić do rozwiązania stronnictwa narodowo - socjalistycznego. Jak donoszą dzien-

nych obywateli polskich do udania się z nimi na teren niemiecki. Dwaj z nich steroryzowani, wykonali żądanie celniczek niemieckich, trzeci — Wiktor Lustrzyk zdołał zbiec. Obaj zatrzymani zostali uprowadzeni w głąb Niemiec.

Pomieważ miał tu miejsce wypadek naruszenia granicy przez niemieckich funkcjonariuszy oraz nastąpiło uprowadzenie obywateli polskich, starosta tarnogórski zwrócił się do prezydenta polski w Gliwicach, żądając przeprowadzenia z nim konferencji. Konferencja wyznaczona została na dzień 7-go b. m.

Przygotowania mjr. Karpńskiego do lotu.

kompletowanie ekwipunku.

WARSZAWA 4.6 od wł. kor. Podczas ostatnich próbnych lotów mjr. Karpinski wyznaczył szereg poprawek w samolocie, które umożliwiają pilotowi większą wygodę w czasie wielogodzinnych przelotów.

Poprawiono siedzenia dla pilota i mechanika, oraz wprowadzono pewne drobne zmiany kabiny. Kabina posiada wiele skrzynek i schowków na najrozmaitsze przedmioty, które mogą okazać się

potrzebne w drodze. Będzie tam kilka termosów, dwa zbiorniki na słodką wodę o pojemności 5 litrów każdy, dwa rezerwuary polskiej produkcji systemu „Nagan” poza tym apteczka, wykonana specjalnie przez Centrum badań lekarskich lotnictwa. Samolot R. XXIII posiada dwie kabiny otwarte, przyczem lotnicy broniami są przed wiatrem i deszczem jedynie t. zw. odwietrzakami, tj. zasłonkami z celuloidu.

Pojednanie Trockiego ze Stalinem?

Powrót b. generalnego musa do Moskwy.

WIEDEN, 4.6. (Tel. wł.) — Przebywający tutaj przywódcy berlińskiej grupy trockistów, którzy schronili się na teren Austrii w obawie represji ze strony hitlerowców, otrzymali dokładne wiadomości ze Stambułu o zamierzonym wyjeździe Trockiego do Moskwy. Jak się okazuje, Trocki ma wyjechać do Moskwy przez Odesę jeszcze w bieżącym miesiącu. Wynikiem długotrwałych rokowań pomiędzy Trockim a wyłannikiem biura politycznego wszechzwiązkowej partii komunistycznej jest podobno całkowite „ułaskawienie” Trockiego i przyjęcie go z powrotem do partii komunistycznej. Stało się to wsku-

tek przeprowadzonej w Moskwie konferencji wewnętrznej. Decyzja o ponownym przywróceniu Trockiego w prawach członka partii komunistycznej zapadła jednocześnie z „ułaskawieniem” Zinowiewa i Kamieniewa. Jak wiadomo, również byłby ambasadorem sowieckim w Londynie, Sokolnikow, jest całkowicie przywrócony w prawach a nawet mianowany zastępcą komisarza spraw zagranicznych. W ten sposób opozycja Trockiego wobec posunięć Stalina przestaje faktycznie istnieć. Trocki po powrocie do Moskwy ma być mianowany rektorem Akademii komunistycznej.

Wspaniałe sukcesy zawodników polskich zagranicą

Wajsówna i Kusociński — zwycięzcami

na międzynarodowych zawodach sportowych w Pradze Czeskiej.

PRAGA, 4.6. (PAT) — W sobotę nastąpiło w Pradze Czeskiej otwarcie wielkich międzynarodowych zawodów wielkich pod nazwą: „Massarykove hry”, które zgromadziły ponad 500 zawodników czeskich i 47 zagranicznych

przeważnie z Polski, Finlandii, Węgier, Szwecji i Danii. Polacy już w pierwszym dniu odnieśli szereg sukcesów zwyciężając w dwóch konkurencjach: Kusociński w biegu na 5000 metrów i Wajsówna w dysku. Walasiewiczów-

na stanęła w dysku i zajęła trzecie miejsce. W biegu na 110 metrów przez płotki Nowosielski zajął trzecie miejsce. Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: rzut kulą: 1) Douda (Czł. 15.23, skok wzwyż Resnika (Finlandia) 1.85, rzut dyskiem

Publiczność obita awanturującymi się wywrotowców.

Zaścia w Parku Staszycy.

Wczoraj o godzinie 18 min. 15 w Parku Staszycy siedząca na kilku ławkach młodzież jak się okazało — komunistyczna, rozpoczęła w pewnej chwili śpiewać pieśni komunistyczne m. in. międzynarodówkę. Znakująca się na miejscu publiczność oburzoną tym prowokacyjnym postępowaniem komunistów zareagowała czynnie skutkiem czego powstała wzajemna bójka.

Incydent zlikwidowała policja aresztując 17 osób, wśród nich niejakiego Abrahama Pejznera (6 sierpnia 14) znanego na bruku łódzkim komunistę, który dopiero 31 marca opuścił więzienie we Wrocławiu po odbyciu 2-let i 7 miesięcy ciężkiego więzienia za działalność antypaństwową. Jak się okazuje Pejzner był inicjatorem śpiewów i przywódca wyniki w następstwie bójki.

Mussolini rozjemcą między Austrią a Rzeszą.

Dyktator Italii przeciw planom Anschlussu.

Energiczna postawa władz zahamowała akcję hitlerowców w Tyrolu.

WIEDEN, 4.6. (Pat.) „Weltblatt“ donosi, że Mussolini zaofiarował swoje pośrednictwo w sprawie konfliktu austriacko - niemieckiego i będzie starał się załatwić obustronne nieporozumienia istniejące między obu państwami niemieckimi. Mussolini jest zdania, że istota niepodległości Austrii jest nieodzowna dla zapewnienia pokoju w Europie.

Katastrofalny wybuch i pożar ropy w Kalifornii.

Groźne morze buchających płomieni.

Wielka ilość zabitych i rannych.

NOWY JORK, 4.6. (Tel. wł.) — W dniu wczorajszym miasto Long Beach w Kalifornii zostało wstrząśnięte potężną detonacją. Wśród ludności wybuchła panika. Powszechnie przypuszczano, że powtórzyła się katastrofa z marca, kiedy to w okolicy zginęło 60 osób z powodu trzęsienia ziemi.

Mieszkańcy wybiegli na ulice. Wkrótce okazało się, że przyczyną wstrząsu był wybuch w fabryce gazoliny.

Z nieustalonych dotychczas przyczyn wyleciało w powietrze 30 zbiorników ropy naftowej. Wielki teren fabryki, położony tuż koło Long Beach, stanął w płomieniach.

Płonące masy oliwy zagrażają dalszym zbiornikom.

Do akcji ratunkowej wezwano liczne straże ogniowe, policję i wojsko. Akcja ratunkowa szła bardzo opornie, gdyż wielkie tłumy ciekawych krępowali działania strażaków.

Mimo strzeżenia policji, że możliwe są dalsze wybuchy, tłum nie ustąpił.

Na miejscu katastrofy pracuje personel miejscowy szpitali, opatrując rannych.

Dotychczas odwieziono z terenu katastrofy 20 zabitych i kilkadziesiąt rannych.

Nie ulega wątpliwości, że wśród buchających płomieni znajduje się jeszcze wielu zabitych.

twierdzą, że granat ten został im podarowany przez wroga. Policja jednak twierdzi, że granat był własnością narodowych socjalistów. — „Der Abend” donosi, że w związku z tą aferą aresztowano kilku narodowych socjalistów.

Akcja ratownicza trwa i ma na celu przede wszystkim nadobudowanie ognia do dalszych zbiorników.

POŻAR TRWA.

NOWY JORK, 4.6. (Tel. wł.) — Według doniesień z Long Beach, katastrofalny pożar na terenie towarzystwa naftowego Richfields Oil przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Wskutek dalszych wybuchów zniszczonych zostało wiele zbiorników naftowych, przyczem wylatywała z wnętrza ziemi nafta zapalona.

Cała okolica wygląda jak morze ognia.

ZJAZD INŻYNIERÓW SŁOWIAŃSKICH W TORUNIU.

TORUN, 4.6. (PAT) — Dziś po południu nastąpiło otwarcie zjazdu słowiańskich inżynierów melioracyjnych. Po przemówieniach powitalnych zjazd zajął się sprawami fachowymi związanymi z melioracją. Następnie członkowie zjazdu udali się na zwiedzanie miasta, które przybrało odświętny wygląd ze względu na lutyjszy ogólnopolski zjazd śpiewaczy w Toruniu.

Władze zarządziły ewakuację mieszkańców. Zanotowano nawet w całych okolicach cały szereg ciężkich zastrułów dymem.

Jak się okazuje, wstrząs spowodowany wybuchem, odczuło w promieniu 30 km.

Około 20.000 ludzi, mieszkańców okolicznych miejscowości przez katastrofę spędziło noc pod gołym niebem, przyczem groziło trzęsienie ziemi.

Wysiłki zmierzające do zlokalizowania ognia, okazały się narazie bezskuteczne.

NOWE LOSY GDAŃSKA.

Dr. Rauschnig o koalicyjnej rządzącej w Wolnym Mieście.

GDAŃSK, 4.6. (Tel. wł.) — „Danziger Neueste Nachrichten” z dnia 2-go b. r. zamieszcza wiadomość, że agencja niemieckich pras prasowego prezesa wolnego miasta Gdańsk przywódcy hitlerowców miejscowych, dr. Rauschniga.

Oświadczanie dr. Rauschniga jest z tego względu charakterystyczne, że po zwycięstwie na śmieci i życie między niemiecko-narodowymi działaczami i narodowymi socjalistami w okresie, poprzedzającym rozwiązanie sejmiku gdańskiego oraz w czasie akcji wyborczej — przysłał prezydent zapowiedzi, że hitlerowcy w Gdańsku zamierzają zapomnieć o sporach i pogodzić się z niemiecko-

narodowymi do utworzenia bloku zapewniającego utrzymanie niemieckości Gdańsk. Zdaniem dr. Rauschniga, warunki polityki zagranicznej nakładają obowiązki utworzenia takiej większości w Volkstagu.

W kołach opozycyjnych Gdańsk przypuszczają, że montowanie tego rodzaju koalicji w sejmie wolnego miasta ma inny cel na widoku, mianowicie zderzenie, który niewątpliwie zmieniłby dotychczasowy kierunek polityki w Gdańsku, nie posiadając absolutnej większości w nowym sejmie, szukałby pomocy dla zrealizowania swych planów wśród partii zbliżonych do nich światopoglądem i politycznym.

Niemiecka bomba na konferencji światowej.

Zapowiedź o zamiarze ogłoszenia moratorium przez Niemcy.

LONDYN, 4.6. (PAT) — Zapowiedź Schachta co do zamiaru ogłoszenia przez Niemców moratorium długów zagranicznych oceniana jest przez całą prasę londyńską jako przygotowanie bomb, która w przedmiocie otwarcia wszechświatowej konferencji ekonomicznej może się okazać zabójczą dla postępu prac konferencji.

„Daily Herald” twierdzi, że w przedmiocie konferencji ekonomicznej wybuch kryzysu finansowego o podobnym napięciu jak latem 1931 r. Suma o jaką chodzi, wynosi 1.330.000.000 funtów, z czego na Wielką Brytanię przypada 110 milionów funtów, a mianowicie 70 milionów funtów, w tem 40 milionów pożyczek bankowych.

Targi o kolej Wschodnio-Chińską.

Oferta Japonii.

MOSKWA, 4.6. (Pat.) Ogłoszone zostały noty wymienione między ludowym komisarzami spraw zagranicznych a rządem Japonii w sprawie sprzedaży wschodnio - chińskiej linii kolejowej. W dniu 28 maja ambasador japoński zawiadomił komisarza że rząd jego rozpatrzy szczegółowo propozycję i choć w ostatnich czasach wschodnie Chiny straciły na znaczeniu, jednak rząd japoński uważa za pożyteczne rozwiązanie ostateczne tego zagadnienia ze względu na bezpieczeństwo na Dalekim Wschodzie i zważywszy że kolej wschodnio - chińska jest stałym powodem do zatargów między Rosją a Mandżurią i Japonią. Ambasador dodaje, że strona japońska skłonna jest nabyć linię kolejową na warunkach możliwych do przyjęcia.

Ambasador proponuje rokowania z rządem Mandżurii, przylem rząd japoński zgłosił gotowość pośredniczenia i ułatwiania rokowań.

MIEJSCE ROKOWAN

TOKIO. MOSKWA, 4.6. (Pat.) W uzupełnieniu podanej wiadomości o opublikowaniu noty o prawie kolej wschodnio - chińskiej, jako miejsce rokowań ambasador japoński proponuje Tokio. Rząd mandżurski gotów jest przystąpić niezwłocznie do rokowań. W odpowiedzi zastępca kom. spraw zagranicznych Sokolnikow złożył w dniu 3 b. m. ambasadorowi japońskiemu memorandum, w którym rząd sowiecki potwierdził otrzymanie urzędowych propozycji rządu japońskiego i propozycję tę przyjmie proponując rozpoczęcie rokowań w dniu 25 b. m.

TURNIEJ ZAPASNICZY W CYRKU SPORTOWYM.

Przy szalenie zapelnionej widowni odbyły się wczorajsze walki w Cyрку sportowym. Na występie arbitra zapowiedział przyjazd kanadyjskiego alaya Waltera Nielsena, który już dał stoczyć pierwszą walkę.

Spotkanie Kawana z Kwarianem nie dało rezultatu. W drugiej parze miał walczyć Synkowski z Krasnowem, jednak walka ta nie doszła do skutku. Spotkanie Prohaski z Bielowieżem nie przyniosło również rezultatu. Krauzer miał z łódzkim alayem — Synkowskim walczyć z Wielochem, którego pokonał w 3 minucie klasycznym stylem.

Brutalny Czaj z 11 minucie w brutalny sposób zdusił warszawiaka Szczerbińskiego. Zwycięstwo to galeria powitała gromkami.

Niezwykle emocjonujące było spotkanie dwóch kandydatów do pierwszej nagrody Głubowskiego i Garkowienki. Obydwaj walczyli b. ostro, w czym szczególnie dominował Głubowski. W pewnej chwili uderzył się Garkowienka położył kolano słabego na łopatkę jednak sędziowie nie uznali tego zwycięstwa gdyż ostatni zastawiał t. zw. niski pas. Gdy walkę toczono do rezultatu Głubowski chwycił przeciwnika w mordczy nelson. Garkowienka poprawda uderzył z tego chwytu jednak w sekundę potem dopadł go Głubowski i zakładał ponownego nelsona. Wśród gromkiej cisy Garkowienko, osłabiony uderzeniem o ring — poddaje się.

Dziś walki niezwykle sensacyjne. Przedewszystkiem ooczno zainteresowanie ludzi debiutem świętego Kanadyjczyka Nielsena, który walczył będzie z Wielochem. Obydwaj zainteresowanie wywołała walka decydująca między dwoma największymi brutalnymi — Prohaski i Czaji. Postronni walczyli: Głubowski — Gromow (decydująca), Krauzer — Kawan oraz Bielowież z wolnym zapasnikiem (zamiast chorego Synkowskiego).

ZAWODY KONNE W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 4.6. (Tel. wł.) — D.46 (4 b. m.) w Lasienkach proba C konkursu ujeżdżania konia (skoki), konkursy potęgi skoku i konkursu Lasienek (dla pań i jeźdźców cywilnych).

5 b. m. — w Lasienkach konkurs zrybek dla m. p. Fryderyka Jurkiewicza (b. interesujący).

6 b. m. — praca, zapelniona dla zawodników przyjeżdżających.

7 b. m. — w Lasienkach konkurs armii polskiej im. marsz. Piłsudskiego (konkurs sprawności jeźdźcy). Jest to jeden z najciekawszych dni zawodów.

8 b. m. — rano: na placu 1-go dywizjonu artylerji konnej — próba na czerwochoku, jako część pierwsza wszechstronnej próby konia wierzchowca, po południu w Lasienkach — konkurs rzeki Wisły (konkursy skoków dla pań i jeźdźców cywilnych) oraz szpramionat skoków na wysokości im. 4. p. Al. hr. Skrzyńskiego (pasjonujący dla amatorów skoków).

9 b. m. — w Lasienkach praca, natomiast od wieczornego rana na torze moczalowym próba wytrzymałości i wszechstronnej próby konia wierzchowca.

10 b. m. — w Lasienkach próba w skokach i wyżej wymienionej próbie oraz konkurs armii szpramionat (międzynarodowy, handicap A).

11 b. m. — w Lasienkach kulminacyjny dzień zawodów: nagroda Polski im. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej (dawniej szpramionat państwa) i konkurs św. Jerzego (międzynarodowy, handicap B).

Wreszcie, 12 b. m. — w Lasienkach konkurs zwycięzców im. ks. Janusza Radziwiłła i konkurs pojeźdźcy im. p. Henrykowskiej Zandbangowej (międzynarodowy, handicap C).

Początek zwykle normalnie o godz. 3 po poł. Autobusy na miejsce z placu 3-eg Krzyż.

Ludzkość pragnie wytchnienia.

W tych warunkach tęsknoty do wy-

Bardzo zawiślana i ciężka jest sytuacja, w jakiej znajduje się Rosja wobec dawnego kontrahenta swego z Rapallo — Niemiec. Niemcy hitlerowskie prowadziła ekstremistycznie antykomunistyczną politykę. Stosunki między obu mocar-

Natomiast najtrudniejszą pozycją w bilanie polityki zagranicznej Rosji sowieckiej jest Daleki Wschód gdzie załag z Japonią może być tylko odsunięty na dalszy plan, w przyszłość — ale

KTO EWOLUCYJ: ROOSEVELT CZY MORGAN?
Dusz. Kurj. Coda
Instr. którzy twierdzą, że z Morganem sledz
na ławie oskarżonych nie tylko amerykanizm, tj. ów
hiperkapitalizm, jaki rozwinął się po wojnie w erze
„prosperity” — ale i całe amerykańskie życie polity-
czne. Ta z ukrycia reżyserowała całe życie polity-
czne Stanów.
Względny rezultat dotychczasowych badań wypad

PASTA DO ZĘBÓW

Bardzo zawiłaną i ciężką jest sytuacja, w jakiej znajduje się Rosja wobec dawnego kontrahenta: szwedzkiego Papalio — Niemiec. Niemcy hitlerowskie prowadzą ekstremistycznie antikomunistyczną politykę. Stosunki między oboma mocarstwami są niekorzystne dla Rosji. Natomiast najbliższą przysięgą w historii polityki zagranicznej Rosji sowieckiej jest Daleki Wschód, gdzie zarządca Japonia może być tylko odsunięty na dalszy plan, w przyszłość — ale nie na zawsze.

Z drugiej strony półstronowa „Korespondencja polityczna”, wychodząca w Wiedniu, pisząc o piątym numerze „Welt am Abend”, wyraża zdanie, że pismo to ma służyć nawiązaniu bliższych stosunków między Niemcami a Rosją i wychwalaniu wojny gospodarczej Rosji. Ukazanie się tego dziennika ma być ponadto ustępstwem na rzecz radykalnych elementów robotniczych, zorganizowanych w łączkach hitlerowskich.

Wszystkie dzienniki świata przyzio-

„Krwawy zbir“ za takiego uchodził jedynie na łamach prasy francuskiej. Na Korsyce biedni chłopcy uważają go jednak za coś innego, niż zwykły bandyta. Spada był ich „opiekunem“, „ostatnią instancją“ w sporach pomiędzy rodzinami.

Ale Spada, jak każdy inny bandyta, miał swoje osobiste fantazje i zachcianki. Pewnej nocy majowej bandyta przybył niepoznan do swej rodzinnej wioski. Przy świetle księżycy udał się do statutu Najświętszej Panny, stojącej na skraju drogi i długo modlił się na kłęczkach. Spostreżono go wkrótce, jako że wios-

Jakoż po chwili Spada wyszedł na dwór zupełnie nago. Ręce trzymał podniesione do góry. Związano go i przewieziono do więzienia w Ajaccio. A teraz tysiąc ludzi sprawuje bez przerwy straż nad gmachem więzienia, bo kamra-

Lecz na Korsyce niewiele wiedza
cesarzu Bonaparte, zato na wszystkie
bohaterski obron
głaskich przeań
(r.)

Co dzień niesie?

CZERWIEC	
4	NIEDZIELA
Wschód słońca	3.20
Zachód słońca	19.48
Wschód księżyca	15.35
Zachód księżyca	1.13
Długość dnia	16.28
Przybycie dnia	8.32

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich
sprzedaje w swoich sklepach hurtowo i detalicznie masło, sery, jaja, miód gwarantowanej jakości

CENTRALA: Al. Kościuszki 29
SKLEPY hurt - detal: Piotrkowska 13
Narutowicza 25
Gdańska 11
detał: Andrzeja 3
Piotrkowska 141

Wizytacja pasterska.

Wczoraj zwierzchnik diecezji łódzkiej, J. E. ks. biskup Wincenty Tymieniecki dokonał wizytacji parafii tomaszowskich.

W godzinach wieczorowych J. E. ks. biskup Tymieniecki powrócił do Łodzi.

Prez. Ziemiński w Warszawie finalizuje pertraktacje o pożyczkę na roboty publiczne.

a) Wczoraj wyjechał do Warszawy prezydent m. Łodzi Bronisław Ziemiński, udając się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Ministerstwa Opieki Społecznej, dla sfinalizowania pertraktacji o pożyczkę na prowadzenie robót inwestycyjnych.

Z chwilą skutecznego przydziału pożyczki dla Łodzi, roboty miejskie zostaną rozszerzone i pracę znajdą wszyscy sezonowcy którzy zatrudnieni byli w latach ubiegłych.

Urządzenia wewnętrzne w aptekach.

Departament służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej zwrócił uwagę, że urządzenia wewnętrzne niektórych aptek, zwłaszcza nowopowstałych, nie odpowiadają obowiązującym przepisom.

W związku z tem departament polecił wszystkim inspektorom farmaceutycznym, aby na podległych sobie terenach przeprowadzili inspekcje aptek i zarządzili dostosowanie ich urządzeń do norm przewidzianych odpowiednimi ustawami.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S-rów Leinweba, Plac Wolności 2, S-rów Hartmana Młynarska 1 W. Danieleckiego Piotrkowska 127, A. Perełmana Cegielińska 32, J. Cymera Wólczańska 37, S-rów Wójcickiego, Napiórkowskiego 27.

Nocy z 5 na 6 bm. dyżurują apteki: H. Dancerowej Zgierska 57, W. Groszkowskiego 11 Listopada 15, S-rów Gołębia Piłsudskiego 54, St. Bartoszewskiego Piotrkowska 164 H. Rembelskiego Andrzeja 28 A. Szymańskiego Przemysłowa 75.

O niebezpieczeństwach wojny myślimy w czasie pokoju.

Organizacja drużyn ratowniczych Polskiego Czerw. Krzyża dla niesienia pomocy ludności na wypadek ataku gazowego i katastrof żywiołowych.

Program organizowania i szkolenia zespołów ratowniczych, przyjęty przez Polski Czerwony Krzyż w r. 1927 i uzgodniony z właściwymi czynnikami państwowo - społecznymi, opiera się na dwóch zasadniczych kierunkach:

1) zapewnienie miastom, wsiom i osadom należytego ratownictwa na wypadek wojny i ataków gazowych,

2) niesienie pomocy chorym i ranym na wypadek klęsk żywiołowych (powódzie, pożary, wypadki w kopalniach i t. p.).

Prace podjęte w tym kierunku przez PCK idą po myśli uchwał i dezyderatów Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w trosce o zapewnienie pomocy sanitarnej ludności cywilnej dotkniętej przez akcje gazową w przyszłej wojnie. Należy tu jednak podkreślić, iż Polski Czerwony Krzyż świadomy grozy klęski tego rodzaju, już w swych uchwałach szerszą ogólną akcję zapobiegawczą wyprzedził, cel zaś stworzenia drużyn tego rodzaju rozszerzył.

Zanim bowiem opublikowana została uchwała Komisji, zwołanej przez Międzynarodowy C. K. odnośnie do walki gazowej, Polski Czerwony Krzyż już w drugiej połowie 1927 r. opracował projekt organizacji drużyn ratowniczych, widząc w nich zespoły ratownicze, stworzone nie tylko do akcji przeciwgazowej w czasie wojny, lecz również dla niesienia pomocy ludności cywilnej, narażonej na nieszczęśliwe wypadki w czasie katastrof żywiołowych (powódzie) i klęsk społecznych. Drużyny takie byłyby więc podotowiem stałym kadra o dużej możliwości na czas wojny, a ćwiczące się stale i niosące ulgę ludności zawsze, nawet w czasie pokoju.

Władze państwowe najczelniej przyjęły powstanie drużyn ratowniczych Polskiego Czerwonego Krzyża, zatwierdzając ich organizację, tak, że już w połowie r. 1928 można było przystąpić do prac organizacyjnych. Czyż trzeba tu podnosić, że drużyny takie powstać muszą we wszystkich skupieniach ludności naszego kraju, nie tylko w miastach, ale i we wsiach, przede wszystkim zaś w wioskach odległych nieraz tak znacznie od miejsc, gdzie jest szpital, lekarz i apteka. Wyrażamy przeświadczenie, iż społeczeństwo nasze szybko uświadomi sobie konieczność wytworzenia tego rodzaju własnych organów samopomocy sanitarnej, która gęstą siecią pokryje kraj cały.

Organizacja drużyn jest prosta. Na czele drużyny stoi komendant i zastępca, drużyna zaś sama dzieli się na 3 sekcje po 6 osób każda, co stwarza zespół, składający się z 20 ludzi. Podczas gdy dwie pierwsze sekcje szkolą się w ratownictwie ogólnym i przeciwgazowym, trzecia sekcja przeznaczona do ratownictwa zatrutych iperytem (gazem najszkodliwszym), otrzymuje wyszkolenie w tym zakresie specjalne. Po wyszkoleniu sekcje otrzymują sprzęt ratowniczy: jeden przeznaczony dla ratownictwa ogólnego, drugi dla ratownictwa przeciwgazowego. Poza tem każda drużyna zaopatrzona jest w nosze (3 pary) i wózek ręczny dla przewożenia cięższego sprzętu.

U osób przyznających, wyznaczających, nierzadko do pracy naturalna woda porzeka FRANCISZKA ŁÓŻEZA pobudza obłąk krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Zalecana przez lekarzy.

Komu i gdzie wolno kwestować.

Wyjaśnienie Łódzkiego Starostwa Grodzkiego.

Wobec ujawnienia wypadków urzędzenia kwest i zbiorów na różne cele przez osoby wzgl. instytucje do tego niepowołane, Starostwo Grodzkie przypomina podawane kilkakrotnie do wiadomości publicznej ostrzeżenie w tej sprawie.

Osoby, zwracające się o ofiary z ramienia stowarzyszeń i związków wzgl. innych instytucji na terenie m. Łodzi winno wykazać się nie tylko upoważnieniami danych stowarzyszeń wzgl. instytucji, ale również odpowiednim pozwoleniem Starostwa Grodzkiego Łódzkiego, sprawującym w tym kierunku nadzór na mocy ustawy z dnia 15 marca 1933 r.

Najczęściej nagabywane są o ofiary zarządy przedsiębiorstw, firm i instytucji przez występujących w imieniu stowarzyszenia delegatów z od-

powiednieniem pisemnymi petycjami. Zdarza się, że tacy delegaci proszą o zafektowanie im obrazu pewnych kwot tytułem subwencji na daną imprezę, wystawiając pokwitowanie i uważają, że tego rodzaju postępowanie nie podlega przepisom ustawy o zbiorach publicznych.

Taka interpretacja jest błędna, bowiem ustawa przewiduje, że dozwolona jest kwesta w lokalach publicznych tylko wśród grona osób znających o sobie i przeprowadzającemu zbiorów.

W razie następujących się wątpliwości, czy dokonywanie kwesty odbywa się za wiedzą i zgodą powołanych do tego władz, informacji udzieli referat biurowy Starostwa Grodzkiego, ul. Kilińskiego 152, pokój 8, tel. 159-79.

ANDRZEJ STRUG - LAUREAT m. ŁODZI

Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi

Dr. EDWARD BOYE

Dziś w niedzielę, godz. 12-ta w południe, w lokalu Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich Piotrkowska 121, pr. oficyna, parter.

Cena biletu wstępu na odczyt wynosi 1 zł., ulgowe (dla członków zrzeszeń zawodowych i kształcącej się młodzieży) 50 gr.

CLAUDE AVELINE

10

PODWÓJNA ŚMIERĆ FRYDERYKA BELOT

Z uwagań autora przełożył STEFAN SKARŻYŃSKI.

Szef, który dotychczas nie odzywał się słowem, wmitał się do rozmowy.
— Panowie — powiedział. — Skoro napastnik został zabity, sprawa jego jest skończona. Będzie ona oczywiście wymagała wielu wyjaśnień. Z całego serca pragnę, by mój stary przyjaciel był zdolny udzielić ich nam w niedalekim czasie. Proszę w dalszym ciągu informować mnie o wynikach badań. Bonardel, uda się pan na ul. Krymską dopiero wtedy, gdy pana tam skieruje i ani słowa o tem wszystkim komukolwiek. Dobranoc, panom.

Wstał. Nie mógł ukryć wprawy bólu na twarzy. Dr. Dampierre, Bonardel i Cava wyszli. Szef zatrzymał mnie jeszcze na chwilę.

— Jutro o ósmej rano staw się w szpitalu św. Ludwika.

Od kilku minut nie dawała mi spokoju pewna myśl. Postanowiłem ją wypowiedzieć.

— Czy wiadomo panu, że mój ojciec chrześcijan kocha pewną kobietę, z którą miał zamiar się ożenić?

Regnard skinął głową.

— Czy ją znasz? — zapytał.

— Tak.

Namyslał się chwilę.

— Tak — rzekł wkońcu. — Musisz jutro pójść do niej, powiedzieć jej...

Bardzo ostrożnie, oczywiście... I nie mów nic o tym drugiemu... Będzie też

trzeba zawiadomić matkę Belota. No, dobranoc.

Wymknąłem się Chicambaudowi, który chciał mnie zatrzymać. Deszcz pa-

dał ciałę. Szedłem bez celu w kierunku Notre-Dame, potem wzdłuż Sekwany, przyglądałem się odbiciom latarni w wodzie. Poczulem znów ogromne zmęczenie, które jednak nie przeszkodziło mi włożyć się jeszcze do łóżka.

Była północ, kiedy wreszcie wróciłem do domu.

DZIEŃ DRUGI

Rozdział V.

Szymon Riviere sięgnął po szklankę lemonjady, którą dla niego przygotowa-

— To ulubiony napój Constance — powiedział.

Pił długo, z zamkniętymi oczami. Potem wyrzucił z fajki popiół do kominki i zapalił papierosa. Siedzieliśmy obaj w milczeniu — nie mogłem wymówić słowa.

— W moim małym mieszkanku — zaczął Szymon — w którym Fryderyk Belot nie był ani razu, poczułem się nagle niesłychanie samotny, jak gdybyśmy do tego czasu mieszkali zawsze razem. Uważałem się za człowieka nie związanego z nikim, od czasu śmierci rodziców, teraz dopiero przekonałem się, ile samo istnienie Belota ważyło w moim życiu. Dlaczego jednak nie mogłem uwierzyć, że wyleczy się ze swych ran? Czy był to skutek wyczerpania — czy może ówczesne myśli, które kawały mi włożyć się nad Sekwaną, równie smutną, jak ja? Powróciwszy do domu uświadomiłem sobie w istocie, że przez cały ten czas z jakimś dziwnym upodobaniem kreśliłem w myśli fantastyczne obrazy przyszłości. Przeżywałem już ów następny ranek — spotkanie z szefem przy łóżku Belota. Widziałem na jego głowie olbrzymi opatrunek, z pod którego dostrzec można było jedynie oczy rozpalone gorączką. Słyszałem, jak Belot cichym głosem opowiada o tem, jak nieznajomy wszedł do mieszkania — o tem, że był to jeden z ówch szaleńców, którzy gotowi są do najwyższych zbrodni i do najbardziej wyrafinowanych przestępstw, by doprowa-

dzić do skutku swe chorobliwe fantazje. A potem, trzymając w dłoniach moją reke przyjaciela, Belot umierał. Wyobrażałem sobie, jak jadę natychmiast po jego śmierci do pami Déguisse, jak ona wita mnie uśmiechem pełnym niepokoju, który wkrótce ustępuje przerażeniu na widok mej rozpacz. Z wszelkimi ostrożnościami mówię jej o zabójstwie Belota. Pani Déguisse płacze, a ja pocynam ją pocieszać, pozostaje przy mnie długo, staje się jej podporą, przyjaciele...

Szymon spojrzał na mnie twardym wzrokiem.

— Oto chodząc wówczas tak długo, mimo zmęczenia i deszczu, aby nie przerwać tych marzeń... Oto dlaczego przypuszczałem, że Belot umrze! A jednocześnie kochałem go w owej chwili tak, jak nigdy! Czy byłem wówczas potworem — czy tylko biednym słabym człowiekiem, jak wszyscy ludzie? Tymczasem się sam przed sobą, że jest to skutek długiego niepalenia; od ósmej nie miałem w ustach papierosa — choć zwykłe palę bez przerwy. Był to dowód, że utraciłem równowagę, że nie odpowiadałem już za nic. Zapaliłem fajkę i wówczas wróciła mi przytomność. Pomyślałem, że najrozsądniej będzie, gdy się położę spać. Jakoż zasnąłem.

Pięć przed ósmą przybyłem do szpitala św. Ludwika. Mimo deszczu przechadzałem się dokoła gmachu, wolnym krokiem chodząc wzdłuż tych harmo-

czasie klęsk żywiołowych i epidemii, a przede wszystkim w czasie wojny, tej najstraszliwszej, ale też i najbardziej wymownej próby charakteru narodowego, jego trwałości i mocy.



Zwycięstwo krzyża w wizji wieków.

Podniosło widów sko dla młodzieży.

W naszym mieście mało jest rozrywek umysłowych dla młodzieży. To też jeżeli się zdarzy sposobność ujrzenia filmu lub przedstawienia o treści podniosłej należy taką okazję wykorzystać. Stwierdził to Urządzenie zostało odegrany utwór scen. p. t. Zwycięstwo Krzyża w wizji wieków, który wzbudził takie uznanie, że na ogólną prośbę ma być powtórzony w czwartek, dnia 8 b. m. o godz. 17-tej w sali Górska przy ul. Piotrkowskiej 295.

Dla osób, obciążonych z historią, powyższe obrazy sceniczne stanowią krótki moment głębszego zainteresowania i pozwala wnikać w podniosłą treść dziełowej chrześcijaństwa. Podczas jedynastu odsłon przed oczyma widzów przemaga się kolejno wieki ubiegłe. Każdy z nich ukazuje w odpowiednim obrazie jakiś charakterystyczny chwile ze swego stoletniego okresu. A więc: rzeźbienie, Konstantyn Wielki, nawrócenie ludów zachodnich, nawrócenie Polski, wyprawy krzyżowe, połączenie Litwy z Polską, Polska — przedmurzem chrześcijaństwa, Polska — przyjmująca uchwały Soboru Trydenckiego, dalsza historia, wojna polsko-rosyjska, Wreszcie ujrzymy obraz świetny, realizacji hasła Plusa X — część i wieczny Komunię

„Kościół apoteoza podkłada wielkość i świętość jubileuszowej rocznicy, którą obchodzimy w roku bież. Anno Santo, które ogłasza rymskie dzwony, gromadzi u stóp Krzyża wszystkie wieki i wszystkie ludy. Apoteoza znaku zbawienia w blaskach 1900 rocznicy — oto myśl przewodnia całego utworu scenicznego.

Jeżeli do głębokiej treści dodamy jeszcze piękne i starannie obmyślane wykonanie, to ujrzymy efektowną i porażającą całość.

Dochód z przedstawienia przeznaczony na dofinansowanie budowy kościoła św. Urszuli przy ul. Obywatelskiej 2.

Cena miejsc po zł. 1 i 50 gr.; pierwsze 3 rzędy po 2 zł. Bilety nabywać można u SS. Urszulek przy ul. Czerwonej 6 lub w Księgarni Przyszłość przy ul. Piotrkowskiej 263, albo przy kasie w dniu przedstawienia.

Mydło Bebe Szolmana

Identyfikacja pielęgnacji ciała dzieci.

Wojewódzki Urząd Rozjemczy w Łodzi

do spraw majątkowych większych gospodarstw wiejskich.

Z dniem 1 czerwca br. rozpoczął swe czynności Wojewódzki Urząd Rozjemczy do spraw majątkowych posiadaczy większych gospodarstw wiejskich w Łodzi z siedzibą w gmachu Urzędu Wojewódzkiego ul. Ogrodowa nr. 15 (pokoje nr. 27 tel. 11-777).

Przewodniczącym Woj. Urzędu Rozjemczego został mianowany: wiceprezes Sądu Okr. w Łodzi pan Stefan Świdorski, zastępca przew. wiceprezes Sądu Okr. w Łodzi p. Jan Moskwa.

Wojewódzki Urząd Rozjemczy w Łodzi da możliwość posiadaczom gospodarstw wiejskich właścicielom, dzierżawcom, użytkownikom, uzdrowienia stosunków finansowych posiadanych

objektów droga rozłożenia na raty uciążliwych zobowiązań do lat 7-tnu, obniżenia oprocentowania do 4 i pół w stos. rocznym oraz w wypadku pobierania przez wierzyciela nadmiernych korzyści, zarażowania — napłaconych procentów na kapitał.



ninnych murów, jak mury zamków nad Loarą: tak ślicznych latem, otoczonych zielonymi trawnikami i zalanych słońcem — i tak smutnych owego dnia, pod niebem ciężkim od chmur, smutnych przede wszystkim dlatego, że za nimi leżał człowiek tak mi bliski! Po upływie pięciu minut przed brama zajeżdżało auto szefa. Wydało mi się, że Regnard jest zmęczony, jak po nieprzespanej nocy. Twarz jego, tak młoda dotychczas, mimo siwych włosów — miał czterdzieści osiem lat — nie uderzała już teraz świeżością; wyglądał jakby był o dwa-dziesiąt lat starszy. Weszliśmy do szpitala. Po chwili zawił się stary Frogier — jeden z naszych najlepszych chirurgów, zna go pan zapewne. Miał właśnie dwadzieś, gdy przywieziono Belota. Asystował przy prześwietleniu i martwił się, że nie może wyjąć kuli. Widział już dziś chorego; noc była ciężka, ranny jęczał i majaczył bez przerwy. Frogier nie śmiał już wspomnieć o owej jednej szansie na tysiąc, która dla nas była jedyną nadzieją.

Szef przedstawił mnie i profesora, prowadził nas do pokoju, gdzie leżał Belot. Zapach szpitalny, półmrok... Pielęgniarka, siedząca przy łóżku, podniosła się i wyszła. Zwój bandażu na głowie mego chrześnego ojca nie był tak gruby, jak to sobie wyobrażałem. Opatrunek wyglądał jak jakiś biały czepek podwiązany grubą wstążką pod brode. Cała twarz widoczna od brwi do dolnej wargi, była zsiniała i błyszcząca od potu.

(d. c. n.)

Na froncie walki z bezrobociem.

FUNDUSZ PRACY i JEGO ZADANIA.

Trzy zasadnicze kierunki działania.

Zwiększenie stanu zatrudnienia, stwarzanie podstaw egzystencji dla bezrobotnych oraz pomoc doraźna.

(Stf.) Jak wiadomo z dniem 1 kwietnia powołany został do życia Fundusz Pracy.

Ponieważ dotąd jeszcze szerokie sfery społeczeństwa nie zdają sobie dokładnie sprawy z zadań tej nowej instytucji, jakkolwiek się bardzo dużo o niej mówi, zwróciliśmy się do czynników miarodajnych z prośbą o dokładne dane, dotyczące działalności Funduszu Pracy w Łodzi.

Okazuje się, że Łódź zasadniczo biura Funduszu Pracy nie będzie posiadać, cała akcja tej instytucji jest skoncentrowana w Warszawie. U nas pozostał jedynie resort tej Instytucji tak

zwany Fundusz Pomocy, który jest jedynie przeobrażeniem Woj. Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym.

Fundusz Pracy rozpoczął swoją działalność z dniem 1 kwietnia b. r. i zadaniem jego jest walka z bezrobociem.

Działalność Funduszu Pracy idzie w trzech kierunkach:

1) w kierunku zwiększenia stanu zatrudnienia przez roboty okresowe, przez tworzenie stałych źródeł pracy i wreszcie przez inne sposoby, jak zmniejszenie czasu pracy, ograniczenie jej w stosunku do osób posiadających egzystencję itp.

2) w kierunku zaopatrywania bezro-

botnych w samodzielne podstawy egzystencji i

3) w kierunku pomocy doraźnej.

Jak widać z powyższego, naczelnym zadaniem Funduszu Pracy jest zwiększenie stanu zatrudnienia. Zaznaczyć jednak należy, że Fundusz Pracy nie prowadzi we własnym zakresie żadnych robót. Jest natomiast ośrodkiem inicjatywy, zbierania i rozdziału funduszy i prowadzi kontrolę robót finansowanych przez siebie. Roboty wykonują instytucje i osoby, które uzyskują pomoc finansową Funduszu Pracy. Pomoc zaś jest udzielana nie tylko instytucjom rządowym i samorządowym, ale i społecznym oraz gospodarczym, wreszcie osobom prywatnym fizycznym i prawnym.

To ostatnie należy podkreślić, gdyż ma ono szczególne znaczenie dla inicjatywy prywatnej, która przy udziale Funduszu Pracy może wykonywać celowe i korzystne dla siebie roboty.

Przepisy o Funduszu Pracy przewidują finansowanie w pierwszym rzędzie takich robót, które mają szczególną wartość w gospodarstwie narodowym.

Stwarzanie stałych źródeł pracy należy również podkreślić jako ważny punkt działalności Funduszu Pracy z uwagi na to, że zmierza ono do zmniejszenia stanu bezrobocia na stałe w przeciwnieństwie do robót okresowych, które dają tylko czasowe zatrudnienie.

Na roboty konserwacyjne, które nie ściśle winny w normalnych budżetach instytucji Fundusz Pracy nie udziela pomocy.

Z robót wspomnianych wyżej pierwszeństwo w uzyskaniu pomocy Funduszu Pracy mają roboty, które zapewniają możliwie bezpośrednią rentowność i wykazują wielką celowość z punktu widzenia gospodarczego.

Podkreślić należy, że roboty finansowane przez FP winny w jak największym stopniu względnie wytworzyć krajową.

Pomoc finansowa Funduszu Pracy od bywa się z reguły w drodze udzielania pożyczek, przy czym o ile możliwości zwrotu pożyczek winny być oparte na dochodach instytucji. Pożyczki są nisko oprocentowane do 3 proc. rocznie. Spłata pożyczek ma nastąpić ratami w okresie do 10 lat. Istnieje możliwość uzyskania dogodnych warunków co do terminu, od którego ma rozpocząć się spłata pożyczek. Fundusz Pracy przewiduje przytem możliwość spłacania pożyczki świadczeniami w naturze, a więc przez odrobienie pewnej pracy lub dostarczenie odpowiednich produktów.

W zasadzie udzielane są pożyczki na pokrycie robocizny. W wyjątkowych wypadkach Fundusz Pracy pokrywać będzie koszty wtórnej robocizny, a więc robocizny przy przygotowaniu materiałów do danych robót.

Wszelkie starania o pożyczki z Fun-

duszu Pracy winny uzyskać opinię Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi.

Przy robotach zatrudnieni zostaną robotnicy za pośrednictwem PUPP z wyjątkiem osób odrabiających zaległe podatki, bezrobotnych włościan nie posiadających dostatecznych środków do życia i z wyjątkiem fachowców, którymi PUPP nie dysponuje.

Zatrudnienie wynosi w zasadzie 3 dni tygodniowo w miejscu zamieszkania bezrobotnych i przynajmniej 5 dni poza tem miejscem.

Do zadań Funduszu Pracy należy również tworzenie zespołów robotniczych, które odpowiednio zorganizowane będą mogły być wysyłane do pracy poza teren stałego zamieszkania.

Jako ważną nowość, którą wprowadza ustawa o Funduszu Pracy podnieść należy możliwość spłaty zaległych podatków państwowych w formie świadczeń w naturze. Chodzi tu o podatki: gruntowy, dochodowy, majątkowy, spadkowy i od darowizn.

Następnym zadaniem Funduszu Pracy jest zaopatrywanie bezrobotnych w samodzielne podstawy egzystencji.

W tej dziedzinie akcja idzie w kierunku uproduktowania nieużytków i osadzania na nich bezrobotnych, szczególnie tych, którzy niedawno wyszli z roli. Spłatę należności za działki będą mogli robotnicy opłacać normalnie według przepisów parcelacyjnych albo też uiszczając część zarobku. Dalszą możliwością jest zakładanie kolonii podmiejskich o odpowiednio wielkich działkach, odrębnych działkach, drobne budownictwo mieszkaniowe, wreszcie samodzielne warsztaty pracy rzemieślniczej.

Ostatni wreszcie punkt działalności Funduszu Pracy obejmuje pomoc doraźną podzieloną bądźto bezpośrednio przez Fundusz Pracy i jego komitety lokalne, bądź też przy współpracy z istniejącymi instytucjami opiekuńczymi. Polega ona na dostarczaniu bezrobotnym i ich rodzinom artykułów pierwszej potrzeby lub też pomocy w formie dożywiania. Pomoc ta będzie stosowana wobec osób nie objętych żadną produktową formą pomocy. Odnotować jednak bezrobotny przez wykonanie robót samorządowych. W zasadzie pomoc trwać będzie od 1 grudnia do 31 marca.

Nadmienić należy, że Fundusz Pracy nie zamierza ograniczać swojej działalności do zaspokajania potrzeb materialnych bezrobotnych, lecz rozszerzy ją i na potrzeby kulturalne, wychodząc z założenia, że w interesie powodzenia akcji F. P. leży, by wartości warstwy pracującej były podnoszone.

Jako środek do osiągnięcia powyższych celów, ustawa o FP przewiduje szereg opłat na rzecz tego Funduszu — W szczególności są to opłaty od zarobków pobierane od pracowników i pracodawców, od biletów wstępu na wszel-



Wyrób krajowy.

kiego rodzaju publiczne atrakcje, od talizatora, od cukru, piwa, żarówek i gazu, następnie od osób przebywających w pewnych porach nocy w zakładach gastronomicznych i od czynszu dzierżawnego za najem mieszkań.

Dalszym rodzajem opłat są opłaty związków komunalnych, a w szczególności 1 proc. budżetów zwyczajnych gmin miejskich i 5 proc. takichże budżetów powiatowych związków komunalnych.

Przewidziane są następnie jako wpływ na rzecz Funduszu Pracy dotacje państwowe oraz dary, zapisy i ofiary.

CZY PILES ARANCIO? Z ŁODU

Z nadejściem lata plaga pożarów na wsiach.

(p) Ledwie od kilku dni zaznaczyły się pogody — już coraz częściej nadchodzą doniesienia o pożarach zagrod wioś- cianiskich.

We wsi i gminie Staw, powiatu kaliskiego, spłonęło kilka gospodarstw, na sumę 15.000 zł.

We wsi Pisaki, gminy Wodzierady, powiat sieradzki, spaliły się zabudowania zagrody Antoniego Galuszki. Straty wynoszą około 3.000 zł.

KOMISJA CENNIKOWA WE WTOREK
(p) Posiedzenie wojewódzkiej komisji do ustalania kosztów utrzymania rodziny robotniczej odbędzie się we wtorek, dnia 6 b. m.

ODCYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża, dziś o godz. 12.30 w pol. w sali YMCA, Piotrkowska 89, prof. Bo-rawski wygłosi odczyt n. t. Polskiego Czerwonego Krzyża w świetle ustawodawstwa. — Wstęp bezpłatny.

SAME CELUJĄCE

bo pije codziennie OVOMALTINE! Dzięki Ovomaltynie powo- nowna z łatwością trud- uauu! i wyrosta na zdro- wo dziewczynkę ku rze- dości rodziców.



Dr. A. WANDER, Sp. Akc., Kraków



DZIŚ SĄ SZCZĘŚLIWI.

Żona i dzieci. Nie brak im niczego: mają miłość i dostatek. Jesteś dumny, żeś im to zapewnił. Ale przypuśćmy, że zdarzył się wypadek. Może się nie zdarzyć, ale przypuśćmy... Czy dadzą sobie radę bez ciebie?

Dziś jesteś młody i pełen sił. Masz wszystkie dane ku temu, aby ze swych zarobków zabezpieczyć ich przyszłość. Nie czekaj więc, aż warunki pogorszą się.

40-letni mężczyzna, płacąc obecnie za ubezpieczenie 131 zł. miesięcznie, może zapewnić swej rodzinie zł. 50.000 kapitału czyli ewent. dochód zł. 500 m. miesięcz.

„PRUDENTIAL” i „PRZEZORNOŚĆ”

Warszawa, Plac Małachowskiego Nr. 4.
Oddział w Łodzi:
ul. Piotrkowska 102, tel. 127-08.



STANISŁAW BAL.

Temat do romansu

Stary de Videry, ongiś magnat, dziś utrzymujący się ze sprzedaży pozostałych klejnotów i pamiątek rodzinnych, nie mógł przebiec, że Anna-Ludwika przed 25 laty dla blachostki, odpowiadającej dzisiejszym 2 tysiącom szylingów, opuściła dom jego i ostatecznie uzyskała rozwód z winy męża. Pan de Videry żył w osamotnieniu, a życie dlań stało się męczarnią. De Videry kochał Annę-Ludwikę. Nie przestawał o niej myśleć... Wreszcie, gdy zrozumiał, że stracił bezpowrotnie Annę-Ludwikę, postanowił wyrzucić na niej zemstę, usiłując wydrzeć od niej owe fatalne 2 tysiące szylingów, które stały się powodem ich rozwodu. De Videry wiedział, że jego ex-małżonka była i została chorobliwie skąpa... Myślał, myślał i wpadł na pomysł... Raz przed dziesięć laty... Ale mu się wówczas nie powiodło... Obecnie wznowił swą akcję przeciwko Annie-Ludwice.

— Więc co? Zgadza się pan, panie baronie?

— Zaraz...

— Widzę, że z panem interesu tego nie robię... Miał pan dość czasu... Tydzień dzieli nas od chwili, gdy zaproponowałem panu kupno fortepianu, na którym grał jeszcze stary Schubert. Okazja, jaka się może zdarzyć raz na sto lat...

— Istotnie, cena jest wyjątkowa... Dwa tysiące szylingów.

— Odesłać go panu?

— Panie de Videry... Żona moja...

— Teraz rozumiem... Żona... Wiedziałem... A mówiłem, nie wdawaj się baron na ten temat w rozmowę z żoną. Trzeba ją postawić wobec faktu dokonanego... Już chociażby dlatego, że ja ten fortepian sprzedaję, będzie się sprzeciwiała.

— Panie de Videry, tu chodzi o coś innego...

— Anna-Ludwika ma do mnie żal... 25 lat minęło, gdyśmy się rozeszli...

Wciąż jeszcze ziele nienawiści do mnie... Zdażyła już pochować Eryka von Teleky... Pan, baronie Hyde, jest jej trzecim małżonkiem... Jak Boga kocham, z przyjaźni dla pana chcę, aby fortepian starego Schuberta dostał się w ręce pańskie... Zasłużył sobie na to, by stał w przyzwoitym domu... Ten fortepian mam już trzydzieści lat... Anna-Ludwika na nim grała... Rozumie pan Anna-Ludwikę, primo voto de Videry, secundo voto pani von Teleky i tertio voto pani baronowa Hyde... Jestem teraz w krytycznym położeniu. Wie pan kryzys... Jeśli się wyzbywam tak drogiego instrumentu, proszę mi wierzyć,

ż czynię to z ostatecznością... Tak, tak.

Powoli człek stacza się na dno życia. Nie tak, jak dawnym; czasy... Powiadam, że to teraz nastąpiła wiosna ludów... Przeżywamy okres odrodzeń narodów...

Ale, panie baronie, tylko patrzeć jak de Videry z kiejem żebraczym wyjdzie na ulicę naszej pięknej stolicy.

— Współczuję panu. Ale fortepianu nie kupię... Anna-Ludwika nie chce się zgodzić... Powiada...

— Anna-Ludwika... Anna-Ludwika... Czy nie ma pan w domu nie do prowadzenia? Jest pan wszak żonaty...

— Wciąż jeszcze ziele nienawiści do człowieka. Cóż dla pana znaczą dwa tysiące szylingów? Więcej wydaje pan jeszcze na cygara... Czemu się pan nie przeciwstawi? Czemu pan nie powie...

— Chcę kupić od de Videry fortepian, jest starym moim przyjacielem...

— Mówiłem, tłumaczyłem. Ale Anna-Ludwika... Zresztą, najlepiej wie pan, jaka jest ona w sprawach pieniędzy.

Shylock... współczesny.

— Pan baron jest zamożnym energicznym... Zdziażdżał pan zupełnie przy Annie-Ludwice. Nie ustąpił pan na pana miejscu... Pamiętam, jak było, gdy byłem mężem Anny-Ludwiki... Wszystko działa się w domu, jak ja chciałem.

— Tylko żeście się państwo ostatecznie rozeszli...

— Przez jej chęć...

— Jestem już stary... Chcę mieć spokój. Von Teleky przeniósł się do wieczności z powodu ataku serca... Posprzeczał się. Anna-Ludwika nie chciała ustąpić. A zdaje się, że już wówczas chciał mi pan sprzedać ów fortepian.

— Tak, to było przed dziesięciu

laty... Byłem wówczas w podobnej do dzisiejszej — sytuacji.

— Ale Teleky przypłacił to życiem!... Czy warto było?

— Teleky miał organiczną wadę serca... Nie powinien był się żenić z Anną-Ludwiką... W każdej chwili mógł oddać Bogu duszę... Forte pian — to tylko przypadek... Zresztą, pan baron jest zdrow.

— Mógłbym panu prywatnie pożyczyc te dwa tysiące szylingów...

— O nie, nie zna pan de Videry... Nie pożyczam. Albo kupi pan fortepian, albo też sprzedam go na szmela za psie pieniądze.

— Więc dam panu te dwa tysiące szylingów... Ale wobec żony będzie się nazywał, że to jest prezent od pana.

— Zaraz, zaraz. Nie tak przedk, panie baronie Hyde... Jestem de Videry... Kawał Małtański... Były koniuszy Jego Cesarsko - Królewskiej Mości Cesarza Franciszka... Taka transakcja nie usmiecha mi się...

— Panie de Videry, w dzisiejszych czasach pochodzenie, ordery?.. Wyczuwam, że panu chodzi o coś innego. O coś, co wymierzone jest w skąpstwo Anny-Ludwiki...

— Jest pan w błędzie... Nie prze- stałem być sobą... Woli Anny-Ludwiki nie poddam się... Nie pójdę na taki kompromis.

— W takim razie powiem panu zupełnie szczerze, jak się Anna-Ludwika zapamiętuje na tę sprawę... Uważa, że fortepian jest jej własnością. W akcie inter- cyzy wyraźnie zaznaczono, że fortepian, na którym grał Schubert, należy do niej...

Nie chciałem panu o tem mówić... Chciałem panu zaoszczędzić przykrości. Ale pan zmusił mnie do tego, panie kawale- rze de Videry.

— Jej własnością fortepian?.. Więc teraz rozumiem, dlaczego szlachetny von Teleky nie mógł przeprowadzić tej transakcji... Stwierdzam, że ze strony Anny-Ludwiki to jeszcze jedna pod mým adresem zniewaga... Udowodnię przed sądem, że fortepian jest moja własnością... Zegnam pana, panie baronie Hyde.

Po miesiącu od tej pamiętnej rozmowy gazety szeroko rozpiły się o sprawę, która wytoczył de Videry Annie-Ludwice baronowej Hyde, primo voto de Videry, secundo voto von Teleky o zniesławienie. Sad, nie mogąc ustalić powodów, dla których de Videry dwukrotnie usiłował sprzedać Annie-Ludwice pamiątkowy fortepian za śmiesznie niską cenę 2 tysięcy szylingów, stwierdził jednak, że fortepian stanowi bezsporna własność Anny - Ludwiki i nie doparzył się w jej postępowaniu cech przestępstwa. Nadto sad przyszedł do przekonania, że stan materialny de Videry nie jest tak opłakany, iżby zmuszał go do sprzedaży tak cennego fortepianu za psie pieniądze. W konkluzji postanowił: primo — wezwąć pana de Videry do oddania fortepianu na rzecz muzeum narodowego, secundo zobowiązać panią baronową Hyde do poniesienia kosztów jego odwiezienia w wysokości 2 tysięcy szylingów.

Pan de Videry przyjął dozwolony sąd z radością. Pani baronowa Hyde zapowiedziała jednak apelację.

Zycie wojska.

KOBIETY ŁÓDZKIE A WOJSKO I P. W.
Teren nasz, t. j. teren Łodzi i O. K. Nr. IV jest terenem ożywionej działalności, jaką przejawia organizacja Przystosowania Wojskowego Kobiet. P. W. K. rozwija się u nas doskonale, czego świadectwem dawały co roku hufce kobiece w Spale na dorocznym święcie sportowym. Ostatnio mamy do zanotowania fakt, że zainteresowanie się kobietami — Polkami — zagadnieniem obrony Państwa objęło szerokie horyzonty, że kobieta — Polka a polskiego Męchestrza idzie śmiało naprzeciw wszelkim zarzutom, jakie obowiązywały wobec Oficerów na nią kładła.

Oto Okręgowy Urząd W. F. i P. W. w Łodzi urządził ostatnio dla P. W. K. specjalne kursy przy gotowości do pracy w administracji wojskowej. Płk. int. Burnagel zorganizował ten dział przysposobienia, wyznaczając jako wykładowców: kpt. int. Kamińskiego, kpt. int. Tarkowskiego i por. Kowacza. Dużym zainteresowaniem cieszyły się wykłady kpt. int. Kamińskiego, który po ukończeniu wykładów urządził wycieczkę do Skierniewic, celem praktycznego zaznajomienia słuchaczek z urządzeniem i pracą w piekarni wojskowej oraz w magazynie. Bardzo dobre wyniki osiągnęła również kpt. int. Tarkowski i por. Kowacz, pomimo że wykładowi mniej interesujące działy administracji wojskowej. Po ukończeniu kursu odbyły się egzaminy w poszczególnych działach przy udziale płk. int. Burnagela, głównego wykładowcy, przedstawicieli P. W. i W. F. oraz poszczególnych dyrektorów i dyrektorów szafel, przyczem słuchaczki wykazały bardzo duże zainteresowanie dla spraw administracji wojskowej.

Zakończenie kursu odbyło się w dniu 28 b. m. Połączono je z wręczeniem świadectw, co miało miejsce w odpowiednio przybranych świetlicy Państw. Gimn. Żeńskim i E. Szczęśliwskiej. Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele władz i wykładowców kursów: kpt. Butkiewicz, por. Stępiński, przewodniczący Okręgowego Koła P. W. K., p. dyr. dr. R. Pachucka, mjr. int. Stanisław Stawski, dyr. Państw. Szkoły Żeńskiej, p. Przymusowa, przedstawicielka P. W. i W. F., p. Kajmankajowa, komendantka Obr. P. W. i W. F., p. Szymkiewiczówna, oraz przedstawicielki komitetu obywatelskiego P. W. K.

Pierwszy przemówił do słuchaczek płk. int. Burnagel, podkreślając w jednym z słów wrzucił cel przysposobienia kobiet do pracy dla obrony Państwa, dziękując wykładowcom za prowadzenie kursu na bardzo wysokim poziomie i za osiągnięcie tak wydatnych rezultatów. Następnie przemawiała dr. Pachucka, która zakończyła swe przemówienie o posłannictwie kobiet — Polek — okrzykiem na cześć armii. Wskazała p. Neumanówna podziękowała w imieniu absolwentek płk. int. Burnagelowi za zajęcie się kursami.

Po przemówieniach płk. int. Burnagel wręczył absolwentkom świadectwa, poczem odbyła się wspólna fotografia.

Po oficjalnej części uroczystości absolwentki kursu żywnościowego podjęły herbaty, nie zabrakło grona władz, zaproszonych gości i koleżanek absolwentek innych kursów, w czasie których spędzono w serdecznym nastroju kilka miłych i niezapomnianych chwil.

Na kursie obecnych była spora liczba kobiet, które całkowicie opanowały przedmioty, będące w programie. Okazywały entuzjazm w pracy, w ćwiczeniach, w ogólnym zainteresowaniu się samą organizacją i posłannictwem kobiet — Polki a wojskiem.

Jest to niewielki odcinek pracy ogólnej dla Polki — niemniej jednak i na tym maleńkim odcinku mieliśmy piękny przykład tego, jak Polka potrafi zrozumieć swoją powinność państwową. Cześć jej za to!

ZAKOŃCZENIE PROGRAMU W PRZEDSZKOLACH RODZINY WOJSKOWEJ.

Koło Łódzkie Rodziny Wojskowej bardzo nroczycie obchodziło zakończenie roku szkolnego w przedszkolach swoich.

Pierwsze zakończenie kursu przedszkola odbyło się w przedszkolu R. W. przy ul. Wierzbowej, połączając pod troskliwą opieką kapitanowej Wilińskiej. Zakończenie kursu połączono było z zabawą dziecięcą i podwieczorkiem. Przedszkolaki — jako wspólne — posiadały nader wybitną opłynie w całej Łodzi.

Drugie zakończenie kursu nauczania odbyło się w przedszkolu R. W. przy ul. Jerzego w dniu

Budowa wodociągu regionalnego w Łodzi

narazie przestała być aktualna.

Rezultat wczorajszej konferencji w Urzędzie Wojewódzkim.

a) W gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi odbyła się konferencja, której tematem była sprawa ewentualnej budowy wodociągu regionalnego, z którego korzystałaby Łódź oraz sąsiednie miasta. Projekt budowy wspomnianego wodociągu opracował inż. Lindley, który zaproponował czerpanie wody z rzeki Pilicy. Na konferencję powyższą przybył z Warszawy przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych inż. Rudolfa Przewodnicki wiceojewoda Potocki. Poza tym w konferencji udział wzięli prof. Politechniki Łódzkiej inż. R. Kasałowski, dyr. robót publicznych inż. Szczygieł, naczelnik wydziału samorządowego Jellinek, inż. Sunderland, przedstawiciel biura regionalnego inż. Lisowski, przedstawiciel wojskowości oraz przedstawiciele zainteresowanych samorządów, a mianowicie Łodzi, w osobach wiceprezydenta Kapalskiego, inż. Sułkowskiego, inż. Filipowicza oraz przedstawiciele Pabjanic i Zgierza. Krótki referat na temat budowy wodociągu regionalnego wygłosił radca Rudolfa, który wskazał na znaczenie wodociągu regionalnego, przyczem wyjaśnił, że układ rur byłby tak dostosowany, by była możliwość zaopatrzenia w wodę także innych osiedli.

Następnie technicznie uzasadnienie referatu opisał prof. R. Kasałowski, który jednak przeciwstawił się budowie regionalnego wodociągu, wskazując na to, iż należałoby w Łodzi budować w różnych punktach miasta studnie artezyskie.

Również i przedstawiciele samorządu miasta Łodzi przeciwstawili się pro-

jektowi, wskazując na to, iż sprawa budowy wodociągu według omawianego projektu może być aktualna dopiero po upływie 25 lat, zaś kwestia badań nad budową studzien artezyskich, może być prowadzona wtedy, gdy stan finansowy samorządu poprawi się.

Dalej wskazywali, że za podstawę może być już obecnie brana woda z różnych punktów miasta, to jest ze studzien artezyskich istniejących w nie-

których firmach, jak Scheibler, Poznański, Elektrownia i inne.

Wobec tego, że konferencja nie dała pozytywnego wyniku, sprawa budowy wodociągu regionalnego narazie przestała być aktualna, zaś sprawa ewentualnych badań i budowy studzien artezyskich pozostawiona jest do czasu poprawy stanu samorządu łódzkiego.

Podobne stanowisko zajęli przedstawiciele innych samorządów miejskich.



5-
KAWA



6-
KAWA



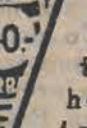
8-
KAWA



15-
KAWA



25-
KAWA



40-
KAWA



Kollontay

z pralką jest lepsze...

Bezpieczeństwo!
 Originalna pralka
 Kollontay'a z
 10 lat gwarancji
 mydła Kollontay'a

Pozory mylą!

Niech Szanowna Pani nie da się wprowadzić w błąd pozorną tanioczą Rzezy najlepsze są w praktycznym użyciu jednak najtańsze. Podobnie jak istnieją różne gatunki herbaty i kawy, tak też istnieją różne gatunki mydła. Mydło Kollontay z pralką, zawierające glicerynę, kosztuje być może 30 groszy więcej niż tak zwane „tanie” mydło, natomiast jest ocałowanie całego złocego więcej warte. Nie dajcie się namyśleć kawałkami innego mydła, które wielkością jedynie dlatego, że jest nieco tańsze. Pozory mylą! Mydło Kollontay z pralką jest jednak tańsze, bo jest lepsze.

Toruń w 700-setną rocznicę swego powstania.

Uroczystości jubileuszowe transmitowane będą na całą Polskę.

W związku z upływającą 700-setną rocznicą powstania miasta Torunia Polskie Radio transmituje z tego starego grodu szereg uroczystości i tak dn. 4.0 o godz. 10.25 uroczystą sumę pontyfikalną z katedry, tegoż dnia o godz. 11.57 hejnał o godz. 12.30 uroczyste otwarcie Jęgo Ogólnego Zjazdu Pomorskiego Związku Kół Spiewaczy i 3 Ogólnopolskiego Kongresu Muzyki Kościelnej na Staromiejskim Rynku. Słowo wstępne wygłosi ks. prałat Józef Wysiniński, poczem nastąpi przemówienie protektorów: wojewody pomorskiego p. dr. Stefana Kirtkisa i J. E. ks. biskupa p. dr. Stanisława Okoniewskiego, oraz Prezydenta Miasta p. Antoniego Bolta, Ludwika Makowskiego prezesa Związku Kół Spiewaczy, prof. Antoniego Pomorskiego, prezesa Zjednoczenia Polskich Zw. Kół Spiewaczy i Muzycznych. Spiewać będą: połączone chóry męskie pod dyr. Jana Marcina kowskiego, Bernarda Piatkowskiego chóry mieszane pod dyr. ks. Wacława Lewandowskiego oraz pod dyr. Jana Marcinkowskiego z tow. ork. 63 pp Wreszcie o godz. 18.00 nadane będzie

z Kościoła NMP. 55 minut koncertu organowego w wyk. prof. O. Hermanczyka z Pelplina ze współudziałem Chóru Akademickiego z Warszawy. Dn. 5.6 o godzinie 11.57 — hejnał i o godz. 18.00 transmisja z Kościoła św. Jana Chóru Katedralnego ks. Gieburrowskiego.

Święta radości i wesela. Zielone Świątki w obrzędach i zwyczajach.

Po świętach Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy obchodzimy najuroczystszej święto Zesłania Ducha św., czyli Zielone Świątki. Wszystkie zwyczaje i obrzędy, praktykowane w okresie świąt tych, noszą piętno radości i wesela. Kościoły domy, podwórka ozdabia się drzewkami i gałązkami brzozy i jesionu, które zatykają przy ołtarzach przy gankach i wrotach; okna stroją pachnącym tatarakiem, zaścieniają nim podłogi w izbach i dojścia do chat. Małowi zapach zieleni rozchodzi się po kościołach, chatach, obcicach. Na

NOWE ŹRÓDŁO W ZDROJOWISKU INOWROCŁAW

leczy choroby przewodu pokarmowego, kobiece, artretyzm.

KONFISKATA.

Nr. 10-ty „Tygodnika Warszawskiego” został skonfiskowany. Jest to już druga konfiskata tego czasopisma.

Z LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ W ŁODZI.

W dniu 30 maja o godz. 18.15 odbyło się posiedzenie Zarządu Okręgowego Ligi Morskiej i Kolonjalnej, ktoruinu przewodniczył Prezes Zarządu p. wice wojewoda A. Potocki, poswiecone sprawozdaniom z podróży organizacyjnych w woj. łódzkim oraz sprawozdaniom delegatów z Walnego Zjazdu L. M. i K. w Warszawie i również obradom nad zorganizowaniem „Święta Morza” w Województwie Łódzkim. W celu należytej organizacji „Święta Morza” powstaje w przyszłym tygodniu wojewódzki komitet Wykonawczy.

POWSTANIE ODDZIAŁU LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ W ŁĘCZYCY.

W dniu 21 maja odbyło się Walne Zebranie Organizacyjnej Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Łęczycy, na ktorém wygłosił obszerny referat na temat zadań i celów Ligi M. i K. p. dyr. Cezak ze Zgierza. Zebrani gorąco zgłosili swój akces do Ligi M. i K. i w rezultacie powstał miejscowy Oddział L. M. i K. Nowoobрани Zarząd niezwłocznie przystąpi do akcji jednoczenia członków, narazie w mieście, a w najbliższej przyszłości na terenie całego powiatu. Nowo powstały placówce życzymy jaknajpomyślniejszego rozwoju.

Z POLSKIEGO TOW. KRAJOZNAWCZEGO.

Zamiast projektowanej na niedzielę 11 b. m. wycieczki do Łużmierz, odpędzie się w dniu tym wspólnie z Tow. Przyrodnim im. Staszica wycieczka do Rudy Pabj. i lasów tutejszych pod przewodnictwem członków Tow. Przyrodniego: mgr. Giermana i dr. Patzera.

Blizsze szczegóły w numerze tygodniowym. Zapisy w kancelarii P.T.K. (Al. Kościuszki 17) w piątek od godz. 6-8.

ODROZCZENIE ZEBRANIA OGRODNIKÓW.

C) Z powodu Świąt, przypadające na dzień niedzielny, zebranie członków Zw. Ogrodników Polskich odpędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 11-go bież. m.

ZEBRANIE OGÓLNE TOW. KROPLA MLEKA.

Zebranie ogólne odpędzie się w dniu 12 b. m. w lokalu Kropli Mleka, Piotrkowska 103, o godz. 20.30 w pierwszym terminie i o godz. 21 w drugim terminie. Porządek dzienny obejmuje: Zapalenie, wybór prezydium, odczytanie protokołu z poprzedniego ogólnego zebrania, sprawozdanie z działalności Tow. za rok 1932/33, sprawozdanie rachunkowe zarządu i komisji rewizyjnej, preliminarz budżetu na rok 1933/34, uzupełnienie statutu, wybory zarządu, wolne wnioski.

Na Zesłanie Ducha Świętego.

Wśród wspaniałych i budzących podziw nawet między niewierzącymi en cyklicz papieża Leona XIII, jest jedna z maja 1897 roku, traktująca o Duchu św. o Jego istocie i działaniu. Wielki Papież widząc — jak sam mówi — że „co raz więcej przybliża się koniec Jego życia” chce w szczególniejszy sposób zachęcić wiernych do gorącej czci dla Dawcy łask wszelkich, ktoruinu przypadało w udziale netykielno doskonałenie dzieł Bożych zewnętrznych w ogólności, ale też przygotowanie dzieła Wielebna Syna Bożego i Odkupienia świata. A że dzieło odkupienia w kolej wieków prowadzi Kościół katolicki, dlatego temu Kościołowi przyrzeka Chrystus, szczególną pomoc Ducha św., który — według słów Jana Ewangelisty — będzie Pocieszycielem, nauczycielem prawydy w kościele i stróżem słów Zbawiciela. Stąd też słusznie mówi św. Augustyn: „Czem dusza dla naszego ciała, tem Duch święty dla ciała Chrystusowego dla Kościoła”. Chrystus jest głową Kościoła a duszą jest Duch św. i dlatego my katolicy netykielno w neomylnych

rozstrzygnięciach Kościoła, ale i w przepisach dyscyplinarnych, liturgicznych widzimy działanie i niejako powołanie Ducha Bożego. Utało się tedy piękne powiedzenie: W jakiej mierze ktoś kocha Kościół, w takiej ma Ducha Świętego.

A i w poszczególnych duszach jedynie Duch św. aplikuje łaski Odkupienia a Jego działanie rozciąga się nad ludźmi od kołębki aż do grobu, tak w zwyczajnych jak nadzwyczajnych darach, ktoruinu Bóg wyposaża człowieka.

To wezwanie Leona XIII, by częściej i zżywać często Ducha św., jest dziś szczególnie aktualne w czasach, gdy duch świata wiało w swe władanie znaczną część społeczności ludzkiej, która ducha prawdy przyjąć nie może, bo go nie widzi ani go nie zna” (Jan XIV 17). Duch bowiem święty jest duchem prawdy a w świecie panuje fałsz i kłamstwo i w życiu politycznym i społecznym i niby mgła gęsta zasłania oczy milionom ludzi, by nie widzieli świata. Wielu unika wogóle światła, gdyż nie chce, by ich dzieła okazały

się prawdziwe oblicze. Stąd nienawiść do Kościoła, nienawiść do wszystkich, co katolickie.

Duch św. jest duchem miłości, a świat nie zna prawdziwej miłości, jeno egoizm, ktoruinu konsekwencją jest chęć zysku, sławy, walki klasowej, wojny. A jeśli ten sam świat szeroko reklamuje hasła humanitarne, współpracy, współzycia narodów i społeczeństw, postuluje nie znajduje bo doświadczenia dziejowego już dawno ludzkość nauczyło, że jedynie miłość z zasady Chrystusowej czerpana i na niej oparta, czy sta jest i bezinteresowna, jek nieskalnym, bezinteresowne ludzkości odda nym był jej Twórca i Herold.

Według powiadki Chrystusa Duch św. miał być Pocieszycielem dla Apostołów i Kościoła. A tak się stało, bo netykielno Apostołowie do zesłania Ducha św. z radością i weselem spełniali swe posłannictwo mimo prześladowań, cięsać się, że stali się godnymi cierpień dla Imienia Chrystusowego, ale poprzez wieki istnienia swego Kościoła ten nieustanny cud Boży między narodami stoi niewzruszony, zawsze pełen sił żywotnych bo nad nim czuwa, bo go wspomaga i oślania Duch Boży. Gdy

się zważy, że Kościół przetrwał trzy wieki strasznych prześladowań, że pośród naporu herezji zachował czystą naukę Chrystusową, że ostał się na gruzach tylu państw, zniszczonych w czasie wędrowek narodów, że wreszcie zwycięsko przeżył rewolucję i wielkie wojny, które nie potrafiły ani zarysować jego fundamentów, ani osłabić energii i małoduszności go napelniać, aż nadto wyraźnie występuje działanie Ducha świętego, który żyje w Kościele i niewidzialną Swą mocą wypelnia Jego dzieło.

Pesymizm, zwątpienie i beznadzieja ogarniają dziś tak jednostki jak i społeczeństwa i nierządno słyszy się głosy o bankructwie ducha i rozumu ludzkiego, który nie umie znaleźć takiego ustroju dla świata, by ustrój ten zabezpieczył egzystencję i potrzeby ludzi. Odnówić, zreformować świat na nowych opórach go podstawach do tego celu zmierzają najrozmaitsze konferencje międzynarodowe, rozbrojeniowe, czy gospodarcze. Ale poprzez te działania wieje prad wzajemnej nieufności, przejawia się beznadzieja i jak dotychczas brak jakichkolwiek konkretnych decyzji. A pośród tych zmagających się Kościół

z swym wiekiem błogosławieństwem dla narodów, wysoko trzymając sztandar nadziei, bez ustanku głosi, że Jego idee wieczne i niezmienne, uratują świat od zguby, sprowadzą pokój i dobro na ziemi. Duch jednakże świata stara się za wszelką cenę przeszkodzić działaniu Kościoła, sztydzi i gardzi dziełem Ducha świętego i wszystkie swe siły wyczerpa, by nie dopuścić ludzkości do czerpania z tych łask i dobrodziejstw, jakie spływają na prawdziwych wyznawców nauki Chrystusowej, kierujących się duchem Bożym. Nieomylnie słowo Pańskie głosi: „A owoc Ducha jest: miłość, wesele, pokój, cierpliwość, cichość, dobroć” (Gał. V, 22), a zatem te dobra, za ktoruinu teskami ludzkość i które tedw nie zdolne są przywrócić równowagę i harmonię w świecie.

Nie zasmucać nam tedy — jak mówi Apostoł — Ducha św. w nas i nie gasić Go, ale poddać się Jego natchnieniu — oto droga do odnowienia oblicza ziemi, o które tak gorąco modli się Kościół, zwłaszcza w okresie Zielonych Świąt, w tej przepięknej inwokacji: „Wypuść Ducha Twego a będą stworzone i odnowione oblicze ziemi”.

ks. dz. Z. Kozubski.

5 p.

absolwentka gimnazjum p. Skrzypkowskiej.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają krewnych, znajomych i życzliwych Zmarłej w nieutulonym żalu

Rodzice i Rodzeństwo.

Wypadki, pożary, kradzieże.

Na ratunek przybyły I i XVI oddziały straży

Sprawców we wszystkich wypadkach poszukuje policja.



Tylko
czwieri godziny

tygodniowo winniście poświęcić pie-
legnowaniu swych włosów. Myć je
le jednakoże Shempunalem Kollon-
tay^a. ■ będziecie zawsze tchnęli
świeżością.

kollontay^a
Shempunale

1 paczka —
■ mycie głowy

40
GR.

stwarza chaos i nienormalne stosunki w tej branży.

W upadłości tej na ostatecznem zebraniu wierzycieli w dniu 22 maja r. b. doszło między wierzycielami a upadłym do zawarcia układu.

Za swe sprawki posiedzi 10 miesięcy w więzieniu.

Rzekomy kontroler wyjaśnił dalej, że Ortowski winien dać dolarówkę dla podjęcia wygranej, wzamian zaś otrzyma kwit, upoważniający do podjęcia wygra-

Wczoraj Piła stanął przed Sądem Grodzkim w Łodzi. Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał go na 10 miesięcy więzienia.

**Obowiązek używania nazwy organizacji, ustalonej
zatwierdzonym statusem.**

Zwraca się również uwagę na to, że wszystkie

Muzyka na fali radiowej.

FRANCISZKA PLATOWNA

KONCERT SOLISTÓW.
Dnia 5 czerwca o godz. 17.00 w ramach radio-

ego koncertu solistów usłyszy radiosłuchacze amerykańską artystkę operową, Adę Lenczewską - Sławińską oraz pianistkę Eugenję Melman - Ciechanowską, która odegra utwory Bacha, Liszta, Moniuszki, Melcera oraz Straussa.

Dolar w Łodzi

Wyjaśnienia się sytuacji oczekiwać należy na rynku dolara zaraz po świętach. (ag)

MAKSYMALNA NORMA URUCHO-

do dnia 9 lipca r. b. utrzymać dotychczasową normę uruchomienia, wynoszącą 92 godziny tygodniowo. A więc firmy należące do kartelu w okresie tym mają prawo pracować maximum 92 godziny tygodniowo.

USTAWOWA WARTOŚĆ JEDNEGO
GRAMA CZYSTEGO ZŁOTA.

ex) Na podstawie rozporządzenia P. Prezydenta Rzplitej w sprawie zmiany ustroju pieniężnego, minister skarbu ustalił na czerwiec rb. wartość jednego grama czystego złota na pięć złotych 92,44 groszy.



JIM

jedyna guma do żucia
o trwałym smaku

E. WEDEL

**768 samoloty komunikacyjne
w Europie.**

Mniejsze ilości aparatów pasażerskich posiadają linie lotnicze Belgii, Holandji, Estonji, Szwajcarii, Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii, Grecji, Hiszpanii, Szwecji i Danii.

OTWARCIE MIEJSKICH PLACÓW
GIER I ZABAW.

Place te będą otwarte codziennie, a w godzinach od 3-ej do 6-ej wieczór, prowadzone będą gry i zabawy pod kierunkiem wykwalifikowanego personelu wychowawczego.

WYJAZDY Z POLSKI ZAGRANICĘ W
ROKU 1932.

Z ogólnej liczby 43.501 paszportów zagranicznych, wydanych na terenie całej Polski w ciągu roku ubiegłego, 19.928 paszportów wydanych zostało na terenie województw centralnych (w tym 12.755 w Warszawie), 3, 11,019 na terenie województw południowych, 10,837 w zachodnich, oraz 1,717 we wschodnich.

**TRENCZYŃSKIE CIEPLICE
LECZA RADYKALNIE
REUMATYZM-DNĘ-ISCHIAS.**

Inform.: Biuro Tenczyńskie Cieplice
Kraków, Szewska 5.

ŁASK — DLA DZIECI.

W obecności miejscowego starosty, Jana Wallasa, duchowieństwa i miejscowego społeczeństwa odbyły się piękne popisy gimnastyczne dzieci szkolnych.

Harcerstwo łaskie przyjęło czynny udział w urządzeniu święta dziecka.

Z ŻYCIA NAUCZYCIELSTWA.

Wtorek o godz. 11 w lokalu Zarządu Okręgowego Z. N. P. w Łodzi, ul. Andrzeja 4, III p., odbył się zjazd okręgowej sekcji szkolnictwa doświadczonego Zaw. Zw. Naucz. Polskiego Okręgu Łódzkiego. W zjeździe zapowiadano udział delegatów ze wszystkich powiatów województwa łódzkiego. Zjazd p.w. sprawami czysto zawodowymi omówił następujące tematy: 1) Zagadnienia organizacyjne szkół doświadczonej zawodo — referuje p. E. Judkowski z Warszawy; 2) Program zawodowy i organizacja nauczycieli szkół doświadczonej zawodo — referuje inż. J. Witkowski z Warszawy.

SUDOR **PLYN**
POT NIEMIKA **WON**

Z „BRATNIEJ POMOCY“ PRZY KONSERWA-
TORJUM H. KUJENSKIEJ.

Dnia 8 czerwca o godz. 8.30 wiecz. w sali Konserwatorium, Traugutta 9, odbędzie się recital fortepianowy utalentowanej pianistki, laureatki Konserwatorium Warszawskiego, Heleny Rozentalówny.

W programie: Bach, Beethoven, Chopin, Debussy, Liszt i inni. Dochód przeznaczony na wpłaty dla niezdolnych uczniów. Bilety w cenie zł. 1.50 i 2.00 do nabycia w kancelarii Konserwatorium

KOLONJE LETNIE NAD MORZEM

żeńskie i męskiej młodzieży szkół średnich.

Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych urzęduje w czasie wakacji szkolnych, wzorem lat ubiegłych, trzy kolonie wypoczynkowe nad Bałtykiem. Kolonie mają należytą pomieszczenia, wyżywienie, opiekę higieniczno-lekarską i wychowawczą. Ilość miejsc ograniczona. — Zgłoszenia i informacje w godz. 17-20 lub dla prawników: Warszawa, Bracka 18, m. 4, telefon 676-60.

Zjazd Plakietowy Polskiego Touring Klubu do Złakowa Kościelnego.

Z okazji święta Bożego Ciała i związanych z tym świętem tradycyjnych uroczystości ludowych, Łódzkie Koło Sekcji Samochodowej Polskiego Touring Klubu urzęduje w dniu 15 czerwca zjazd plakietowy do Złakowa Kościelnego pod Łowiczem. Zjazd ten da rzadką okazję oglądania jednej z najpiękniejszych uroczystości ludowych w całym przebiegu barw polskiego folkloru, gdyż Złaków Kościelny jest jedyną wsią, która zachowała do dziś całkowicie barwny strój ludowy, obyczaje, pieśni i muzykę dawnego Księstwa Łowickiego. W Złakowie Kościelnym znajduje się ciekawe muzeum księżackie z bogatym działem etnograficznym, a szczególnie salki księżackiej. Przy muzeum znajduje się bazar wyrobów ludowych, w którym moż-

na zaopatrzyć się w artystyczne wyroby ludowe, jak tkaniny, hafty, wycinanki i t. p. Po uroczystościach kościelnych odbędzie się dla uczestników zjazdu specjalny występ kapeli miejscowej, polczony z tańcami ludowymi oraz odegrane będzie widowisko p. t. Wesele Łowickie.

Organizatorzy zjazdu nie wątpią, że tak ciekawa impreza pod hasłem „Poznaj swój kraj” znajdzie wielu zwolenników i śledząc w tym dniu do Złakowa liczne rzesze miłośników piękna ludowego. — Regulamin zjazdu, który podamy w najbliższych dniach do ogólnej wiadomości, został rozesłany członkom P. T. Klubu oraz zaprzyjaźnionym organizacjom.

11 czerwca załopocą tęczowe sztandary.

Przygotowania do Dnia Spółdzielczości w Łodzi.

a) W dniu 11 czerwca r. przypada doroczny dzień święta spółdzielczego. W związku z tem w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komitetu, na którym opracowano szczegółowy program dnia spółdzielczego i ustanowiono odpowiednie działy, a mianowicie organizacyjny, na czele którego stanął p. Zieliński, propagandowy p. Walczkowski na czele, oraz artystyczny, mający za zadanie opracować program artystyczny dnia spółdzielczego, przy czym przewodnictwem tego oddziału obłął pos. Wolczyński.

Następnie w porozumieniu z władzami szkolnymi ustalono, iż na terenie wszystkich szkół odbędzie się w dn. 9 i 10 czerwca r. pogadanki oraz akademie na temat spółdzielczości, które to pogadanki zorganizowane zostaną przez samopomocę szkolną, będące spółdzielniami szkolnymi.



Uroczystości w więzieniach łódzkich

z okazji Święta Matki.

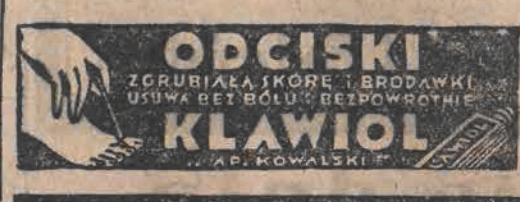
z okazji Święta Matki Towarzystwo Opieki nad Więziami Patronat w Łodzi, zorganizowało uroczystości na terenie obu więzień łódzkich.

W ciężką atmosferę więzienną wprowadzono miłsze, serdeczniejsze myśli. Matki przebywające w więzieniu na chwile odwrwały się od smutnej rzeczywistości, przeniosły się duchem ku swym dzieciom, przebywającym na wolności. Wspomniły radośne chwile wspólnie spędzone, dawne, jasne, lepsze dni.

Uroczystości zagała p. dr. Stachowska, poczem członkowie Patronatu przystąpili do rozdzielania między matki kwiatów i słodczych zaoferowanych na ten cel przez Komitet obchodu Święta Matki. W więzieniu słodczym przy ul. Kopernika przy wybitnym poparciu

p. naczelnika Eugenjusza Umgeltera zorganizowano ponadto piękny koncert. Program objął pieśni o matce, pieśni ludowe, oraz kilka utworów Chopina. Program muzyczny bezinteresownie wykonały pp.: Buminówna, Marksówna, Zöllówna.

Z radością należy podkreślić, że ostatnio zarząd Patronatu nad więziami wykazuje coraz intensywniejszą działalność.



Projekt nowej pragmatyki służbowej

dla pracowników ubezpieczeń społecznych.

Ministerstwo opieki społecznej opracowało projekt pragmatyki służbowej dla pracowników wszystkich instytucji, ubezpieczeń społecznych w Polsce.

Z pod przepisów nowej pragmatyki mają być wyjęte tylko kasy brackie na Górnym Śląsku.

Nowa pragmatyka objąć ma pracowników Kas Chorych, ZUPU, i ubezpieczeń od wypadków w całym kraju. Ogółem około 10 tysięcy pracowników znajdzie w pragmatyce uregulowanie swoich stosunków służbowych.

Pragmatyka wprowadza nowe szczeble uposażeń, które równają się obniżce poborów. Obniżka ta obowiązywać

ma bezpośrednio po wejściu w życie pragmatyki.

Niezależnie od tego pragmatyka upoważnia władze instytucji ubezpieczeniowych do obniżania uposażeń pracowników w okresie kryzysu lub depresji gospodarczej w kraju.

PIĘGI

złote plamy, opalenizna, liszaje, pryszczki, wargi i wszelkie inne nieczystości cery usuwa w ciągu kilku dni pod gwarancją skuteczną 66 krem „ADA” CENA SŁÓDKA ZŁ. 2. Do nabycia w aptekach, składach apiecznych i perfumierach.

Ruch wydawniczy.

JUBILEUSZ CZASOPISMA „MUZYKA”.

Czasopismo „Muzyka” wydało przed kilku dniami numer specjalny w formie monografii, poświęconej zagadnieniom, związanym z historią muzyki.

Treść ujęta została w trzy działy. Na początku zamieszczono trzy głosy o muzyce trzech wieków, trzech artystów: Paderewskiego, Annunzia i Szymanowskiego, którzy dają syntezę postępy muzyki jako pojęcia abstrakcyjnego. Dział drugi nosi tytuł „O prawach jej rozwoju”. Busoni pisze o składnikach sztuki muzycznej, Gliński o dziejach systemu dźwiękowego, Bekker o postępie muzyki. Jeszcze ciekawiej przedstawia się część trzecia p. t. „O formach jej wcielenia”. Najwybitniejsi artyści omawiają poszczególne działy muzyki jako żywe sztuki dźwiękowe. Maklakiewicz pisze o sztuce kompozycji, Titta Russo — o sztuce śpiewu, Huberman — o grze skrzypcowej, Drzewiecki — o fortepianowej, Weingarten — o sztuce kapelmistrzowskiej i Niewiadomski — o krytyce muzycznej.

W niewielkiej stosunkowo monografii omówione zostały w ten sposób wszystkie niemal kwestie i sprawy, składające się na całość pojęcia muzyki, a że omówienie to dokonane zostało przez wielkich znawców, którzy nad rozwijaniem poszczególnych problemów strawili całe lata — monografia nabiera zupełnie wyjątkowej wartości jako środek propagandy muzyki w najszerszych warstwach społeczeństwa.

Nietylko ze względu na treść, ale i na układ jej oraz szatę graficzną, monografia zwraca uwagę na siebie nawet tych, którzy przez 10 lat istnienia „Muzyki” już przyzwyczaili się do wysokiego poziomu wydawniczego tego pisma.

Omawiany zeszyt stanowi właśnie zeszyt jubileuszowy „Muzyki”, bo jest z kolei setnym numerem tego znanego i szanowanego wydawnictwa, założonego i prowadzonego przez Mateusza Glińskiego.

Jubileusz tego pisma został utrwalony w sposób wysoce artystyczny przez wydanie omówionej monografii, która może dać wielki pożytek kulturalny dla naszego społeczeństwa.

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, jutro i pojutrze ostatnie powtórzenia sensacji J. Tępy p. t. Fräulein Doktor.

Dziś o godz. 11.45 przed poł. z okazji Tygodnia dziecka, wielka rewja dziecięca.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Najmilszej spędzi się wieczory świąteczne w teatrze Letnim, w pełnym zieleni parku Staszica, na przebojowej komedji Ebermayera i Cammerlohna p. t. Gotówka. — Początek o godz. 9 wiecz.

W próbach pod reż. J. Szynclera „Edison lub Al Capone”.

TEATR POPULARNY (OGRODOWA 18).

Dziś i jutro o godz. 4.30 po poł. i 8.45 w arcy-cieszą krotochwila w 3 aktach p. t. Czar mundurowy. Reż. J. Piłarski.

Kasa czynna od godz. 10 rano bez przerwy. Przedstawienie dla dzieci.

Dziś i jutro o godz. 12 w poł. odegrana będzie wspaniała inscenizacja na ballady A. Mickiewicza p. t. Powrót taty — ze śpiewami i tańcami. Ceny miejsc rewelacyjnie niskie.

TEATR REWIJ „BAGATELA”

Kilińskiego 124. Dziś i jutro dana będzie arcywesoła rewja w 18 obrazach p. t. Ctery asy idą w tas — pełna hu-

moru, pieśni, satyry i muzyki w wykonaniu pięciu szorstych sił artystycznych.

Codziennie po trzy przedstawienia: o godzinie 5.30, 7.30 i 9.30.

Ceny miejsc rewelacyjnie niskie, gdyż od 54 ps do zł. 2.20.

Audycje radiofoniczne

Niedziela, dnia 4-go czerwca.

10.25—11.45 Transmisja nabożeństwa z katedry w Toruniu uroczystej sumy pontyfikalnej.

11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Torunia.

12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10—12.15 Komunikat meteorologiczny.

12.15—12.30 Odczyt p. t. Co robotnik powinien wiedzieć o urlopie — wygl. inż. Tadeusz Domański.

12.30—12.45 Płyty gramofonowe.

12.45—14.00 Transmisja z Torunia uroczystego otwarcia Trzeciego ogólnego zjazdu pomorskiego Zw. Kół Śpiewaczych i Trzeciego ogólnopolskiego kongresu muzyki kościelnej na Rynku Staromiejskim.

14.00—14.20 Odczyt gospodarczy p. t. Żubry i pluskwy — wygl. red. Miecz. Koltoński.

14.20—16.00 Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

Najmilsza rozrywka

na wsi — to radio!

Najwięcej wybór aparatów, głośników, lamp i sprzętu radiowego tylko w firmie:

RADIOAUDION TRAUAGUTTA 1,
tel. 153.71.

16.00—16.25 Program dla młodzieży: 1) Radiowy, 2) Co się dzieje na świecie — w opracowaniu Hanne Winawera; 3) Pogawędka W. Frenkela p. t. Dlaczego Ameryka nazywa się Ameryką.

16.25—16.45 Dalszy ciąg koncertu życzeń z płyt gramofonowych.

16.45—17.00 Odczyt p. t. O sztuce dobrego mówienia — wygl. prof. dr. Jan Samulski (transmisja z Wilna).

17.00—17.30 Muzyka lekka w wykonaniu zespołu Stefana Rachonia.

17.30—17.55 Transmisja ze stadionu Legii między państwowego meczu piłkarskiego Polska — Belgia.

17.55—18.00 Odczytanie „programu na dzień następną”.

18.00—18.55 Transmisja z kościoła N. M. P. w Toruniu koncertu organowego.

18.55—19.00 Wiadomości sportowe.

19.00—19.15 Rozmaitości.

19.15—19.25 Wiadomości sportowe z Łodzi.

19.25—19.55 Starohowskie z Wilna: 1) Ewona i Adamina — podług W. Miłkowskiej; 2) Sen o przyszłości — podług M. Samozwaniec.

20.00—21.15 Koncert wieczorny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimskiego oraz Franciszka Platówna (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.).

21.15—21.25 Wiadomości sportowe ze wszystkich stacji polskich.

21.25—22.00 Dalszy ciąg koncertu.

22.00—22.55 Muzyka taneczna.

22.55—23.00 Komunikaty meteorologiczne i polscy.

23.00—24.00 Muzyka taneczna.

BETECO

najlepsze głośniki słuchawki chassis.

Żadacie wszędzie.

Poniedziałek, dnia 5-go czerwca.

10.30—11.30 Transmisja nabożeństwa z kościoła katedralnego w Toruniu.

11.30—11.55 Muzyka religijna z płyt gramofonowych.

11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Torunia.

12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10—12.15 Komunikat meteorologiczny.

12.15—14.00 Płyty gramofonowe.

14.00—15.00 Przerwa.

15.00—16.00 Muzyka.

16.00—16.25 Program dla dzieci: 1) Jak się odbyła podróż okrętem — opowiadanie R. Dalbrowej; 2) Feljton Benedykta Hertza p. t. Kłesa Karla Mustafy.

16.25—16.45 Płyty gramofonowe.

16.45—17.00 Odczyt p. t. Zielone Święta wśród ludzi — wygl. p. Kazimiera Zawistowicza.

17.00—17.55 Koncert solistów. Wykonawcy: Ado Lenczewska — Sławińska (meosopran), Eugenia Melman — Ciechanowska (fortepian) i Ludwik Urstein (akomp.).

17.55—18.00 Odczytanie „programu na dzień następną”.

18.00—18.55 Transmisja z kościoła św. Jana w Toruniu. Chór katedralny ks. Gieburrowskiego.

18.55—19.00 Transmisja ze stadionu Legii spotkania lekkoatletycznego Polska — Belgia.

19.00—19.15 Rozmaitości.

19.15—19.25 Wiadomości sportowe z Łodzi.

19.25—19.55 Starohowskie p. t. Błędny bokser — podług noweli Smolskiego.

20.00—22.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimskiego oraz Anatol Wronski (tenor) i Ludwik Urstein (ak.).

W przerwie o godz. 20.45—20.55 Wiadomości sportowe.

22.00—22.15 Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencje bieżące omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel.

22.15—22.55 Muzyka taneczna.

22.55—23.00 Komunikaty meteorologiczne i polscy.

23.00—24.00 Muzyka taneczna.

Kurier sportowy.

Przed meczem Polska—Belgia.

Niema w Polsce dobrej linii ataku.

Reprezentacyjna jednostka piłkarzy

w opinii kap. związk. Józefa Kałuży.

Kapitan związkowy PZPN Józef Kałuża udzielił prasie następującego wywiadu na temat wyboru reprezentacyjnej jednostki piłkarskiej Polski na dzisiejszy mecz z Belgią.

Jakimi drogami szedł kapitan związkowy mając ustalić skład naszej reprezentacji, czem się kierował, gdzie natrafiał na szczególnie trudne problemy — oto pytania które znalazła właśnie poniżej odpowiedź.

— Jeżeli miałoby to wszystko wyglądać tak, jak na meczach klubowych, to byłoby źle. Ale spodziewam się, że będzie lepiej. Już w zeszłym roku mieliśmy podobny objaw. Mecz ligowy był słaby, ale w reprezentacji gracze spisywali się o niebo lepiej. W tym roku poziom na meczach ligowych jest niski. Sądzę jednak, że jednostka nasza znów w reprezentacji się poprawi. Gracze nesiemy wszystkie siły, aby stanąć na najwyższym swym poziomie. Faktem jest jednak, że ustalając skład, trzeba się było trzymać zasady, kto jest „mniej gorszy od złego”.

— Która z linii naszego zespołu narażać na największe trudności w zastąpieniu jej składu?

— Bezspornie pomoc. Miałem tutaj linię, na której sądziłem, iż będę mógł się oprzeć. Tymczasem ostatnio okazała się ona niezbyt pewna.

Przechodzimy kolejno poszczególnych graczy.

— Jeśli zaczniemy od bramki, to w obecnym momencie formę Albańskiego uważam za bezkonkurencyjną. W pewnym stopniu może być jeszcze brany pod uwagę Fontowicz i — w pewnym już oddaleniu — Otfinowski. Bezspornie najlepszy z tej trójki jest jednak Kwolanin.

— O wyborze linii obrony zadecydowałem po meczu Północ — Południe. Obroncy warszawscy mają też zaletę, że się znają, są zgranymi i uzupełniają się nawzajem.

Przechodzimy do pomocy. Linii, która najczęściej przysporzyła kłopotu.

— Zaczne od Dziwisza. Gracz ten w meczach klubowych grał dobrze, specjalnie jeśli chodzi o defenzywę. Ważny jest atut, iż zna się z Włodarem, którego będzie miał obok siebie. Kotlarczyk II nie ulegał wątpliwości. Pewne wątpliwości miałem tylko co do Środka. Wilczkiewicz czy Kotlarczyk I? Za słabszym przemawiał fakt, iż zna się w polu z Nawrotem i swoim bratem — tutaj bardzo ważne.

— A propos Nawrota. Czy nie kreowała pana ostatnia uchwata „Legii”?

— Ależ proszę pana. Nawrot został wstawiony do reprezentacji, ponieważ

do tej chwili nie mi nie wiadomo, aby PZPN wypowiedział się w tej sprawie. Dla mnie, jako kapitana związkowego, musi być miarodajna w tym kierunku tylko opinia PZPN-u.

— A więc wracamy do ataku. U nas ustawienie ataku nie naraża na kłopoty. Niema właściwie dobrej linii ataku. Miedzy młodym pokoleniem napastników niema doprawdy nikogo, kogo z czystym sumieniem można by wstawić do drużyny reprezentacyjnej, a już zupełnie rozpaczliwie

przedstawia się kwestia łączników. Ze skrzydłami idzie jeszcze jakoś. A reszta Kossok i Kryśkiewicz są kontuzjowani i nie wchodzi w rachubę. Gemza — owszem, gracz który dobry jest na meczach klubowych, może szybko wypłynąć, ale do reprezentacji może jeszcze się nie nadaje.

— Wybrałem więc skrzydłowych Ruchu, byli oni bezsporni. No a reszta, przedstawia doprawdy wyraz naszych możliwości w chwili obecnej. Jakże będzie te możliwości zobaczmy dziś.

P. Z. L. A. rusza do kontrataku.

W odpowiedzi na napad na Kusocińskiego.

Ostre ataki na Kusocińskiego, które pojawiły się prawie równocześnie na łamach kilku b. poważnych pism sportowych zagranicą, żywo poruszyły całą polską opinię sportową.

Obecnie dowiadujemy się z przyjemnością, że Polski Związek Lekkoatletyczny, już w najbliższych dniach zamierza energicznie zająć się sprawą i po zbadaaniu wszystkich zarzutów, wystąpić przeciw insynuacjom szwedzkiego pisma „Idrottsbladet”.

P.Z.L.A. niewątpliwie dołoży wszelkich starań, aby całą sprawę wyjaśnić ostatecznie, co jedynie może się przyczynić do zapobiegnięcia dalszym, a bardzo niepożądanym, „rewelacjom”.

Równocześnie obywateli wyrażnie nie od p. Trejstmana, który, zdaniem „Idrottsbladet” miał być jakoby autorem

POLSKI ZWIAZOK PIŁKI NOŻNEJ WYJASNIA.

Polski Zw. Piłki Nożnej komunikuje, co następuje:

W związku z notatkami, atakującymi kapitana PZPN za wstawienie Nawrota do reprezentacji Polski przeciwko Belgom, zarząd PZPN-u komunikuje, że do tej chwili nie otrzymał od zarządu Legii zawiadomienia o dyskwalifikacji swoich graczy, wobec czego nie miał żadnych podstaw do nieuwzględnienia Nawrota przy ustawianiu składu.

To jednak nie przesądza faktu, że gdy PZPN otrzyma wyczerpujące materiały w tej sprawie, może po rozpatrzeniu sprawy zrezygnować z Nawrota w meczu Polska — Belgia.

Wyjaśnienie powyższe zostało przesłane prasie dopiero po atakach na kpt. związkowego za wstawienie do reprezentacji Polski Nawrota, który został

jak wiadomo zdyskwalifikowany przez „Legię” za ordynarne pobicie Ziemianną.

Zaznaczyć należy, że „Legia” rozstrząsała za pośrednictwem PAT komunikat o całym wypadku oświetlając dokładnie przebieg zajścia i motywy dyskwalifikacji — tak, że wszyscy interesujący się sportem o fakcie dyskwalifikacji dokładnie byli poinformowani — wiedział również o tem zapewne p. Kałuża i PZPN.

Poco więc te formalności?

P. RUTKOWSKI PROWADZI MECZ FRANCJA — CZECHOSŁOWACJA. Polskiego sędziego piłkarskiego p. Rutkowskiego z Krakowa, spotkało bardzo zaszczytne wyróżnienie. Oto zaproszony on został do prowadzenia zawodów międzypaństwowych Francja — Czechosłowacja w dniu 10 czerwca w Pradze.

Kurjer literacko-naukowy

→ Dodatek niedzielny do „Kurjera Łódzkiego”. ←

Rok VII.

Łódź, dnia 4 czerwca 1933 roku.

Nr. 23

OD SCHILLERA DO SCHLAGETERA.

Teatr w hitlerowskich Niemczech.

PUBLICZNOŚĆ I KASA.

Skoro hitleryzm zamierzał przebudować psychicznie i moralnie całą niemiecką przeto musiał wkroczyć także w dziedzinę teatru. Wiadomo, że teatr był w Niemczech domeną żydostwa w najmniejszym chyba stopniu niż dziennikarstwo, a bez porównania wyższym niż np. plastyka. Od lat czterdziestu bez mała wszyscy najwybitniejsi w Niemczech dyktatorzy, reżyserzy i aktorzy byli żydami, zaczawszy od takich reformatorów jak Brahm i Reinhardt. Tylko ostatni z nich, oświadczył Piscator, twórca teatru agitacyjnego w duchu i sposobie bolszewickim, jakby przez złośliwość losu był Aryjczykiem i Niemcem czystej krwi.

Teraz, gdy Żydów z teatru pousuwano prawie zupełnie, a w każdym razie wydano ich ze stanowisk kierowniczych i gdy tak samo zniknęli z repertuaru po niemiecku pisane sztuki żydowskie, musiała powstać chwilowa próżnia, która trzeba było wypełnić. Rewolucja hitlerowska stanęła przed zadaniem trudnym z samej natury rzeczy. Każde „nie”, jest łatwiejsze do przeprowadzenia, niż najmniejsze „tak”, a już w dziedzinie kultury tylko twórczość jest trwałą i sięga korzeniami gruntu. Samo zwalczanie myśli i szkodyliwych poglądów, czy dzieł, niczego nie zbuduje. Trzeba im przeciwstawić własne pozytywne wskazania, a w zakresie twórczości — własne dzieła. Inaczej nie wyjdzie się poza pustą agitację i nie trwałego się nie utworzy.

Na gruncie polityczno-administracyjnym przygotował hitleryzm znakomite swoje doświadczenia do władzy. W danej chwili wyskoczył, jak z pod ziemi, każdy ludź, gotów do zajęcia stanowisk, z których wyrzucano przeciwników. Na każdą rolę kierowniczą znalazł się wyznaczony zgóry człowiek. W zakresie sztuki, literatury, teatru, kultury w ogóle, nie było to możliwe do przygotowania. Od biedy można jeszcze z hitlerowców-aktorów albo literatów porobić dyktatorów, reżyserów albo i intendentów teatralnych. Jeżeli idzie o twórczość pisarską, to samemu przesuwaniu w hierarchii tak jak tam, niczego się nie dokona. Hitleryzm jako ruch narodowy potrzebuje swej własnej literatury i dramaturgii, tej zaś samym kunsztem organizacyjnym się nie stworzy na prędce. Trzeba na to systematycznego mecenatu, t. j. należy talenty wyszukiwać, dawać im pole pracy, pomagać w wyrobieniu się i w doskonaleniu — a to wymaga dłuższego czasu. Musiała więc powstać luka, dotkliwa o tyle, że teatry są zawsze od publiczności, która płaci, a która była przyzwyczajona do teatru o wysokim poziomie tak w repertuarze, jak w wykonaniu.

Czas przejściowy niesie więc ze sobą wiele trudności. Zwłaszcza repertuar jest trudny do zastawienia. Hitleryzm, cał-

kiem ze swego stanowiska logicznie żąda od teatru, aby był instytucją, która idee hitlerowskie przez sztukę propaguje i utrwała. W tym duchu wypowiedzieli się jasno jego kierownicy opierający się w tym nowym „Kulturkampfe” o różne związki bojowe („Kampfbünde”) jak np. „Kampfbund fuer die deutsche Kultur” i inne. Tymczasem spiritus flat ubi vult. Ruch tak mocny, jak hitleryzm, zapłodził zapewne swymi ideami talenty twórcze, lecz ich napędze nie wytworzy, o ile się nie porodziły. Stara to historia, którą Bismarck wyłożył swego czasu w parlamencie, gdy zarzucano mu, że dziennikarzy w służbie rządowej opłaca wyżej, niż Geheimratów. „Z 10-cu dziennikarzy — powiedział wtedy Zela-zw Kanclerz — zrobię dziesięciu Geheimratów, ale z dziesięciu Geheimratów nie zrobię ani jednego dziennikarza”. Do literatury stosuje się to chyba jeszcze dosadniej, niż do dziennikarstwa.

Powstał więc czas przejściowy, w którym ogólny i dawno uczuwać się dający kryzys teatru wzmagają się bardzo silnie. W samym Berlinie uległo zamknięciu sześć scen: Schillertheater, Komödie, Theater in der Strassenmanstrasse, Theater des Westens, Renaissance-theater, Kurfuerstendammtheater. Niektóre z

nich mają otworzyć się niedługo na sezon letni (podobno trzy), lecz za to paru innych grozi zamknięcie z powodu braku frekwencji. Niemniej trzeba brać w rachubę iż Berlin miał nadmiar teatrów, które były często przedsiębiorstwami zarobkowymi bez wyższych artystycznych celów. Tych zapewne nie szkoda, tylko, że zajęci w nich aktorzy utracą pracę.

Najbardziej odczuwa się brak repertuaru „Deutsches Theater” musiał eks-humować „Wilhelma Tella” i nie znalazł większego oddźwięku, poprzednia zaś premiera, tendencyjny dramat Klugego „Die ewige Heimat”, upadł odrazu. Natomiast w Staatliches Schauspielhaus utrzymuje się dramat-repotaż p. t. „Schlageter”. Hannsa Johsta. Jest to udramatyzowane prawdziwe zdarzenie. Schlageter, niemiecki bojowiec, uprawiał sabotaż i partyzantkę w Zagłębiu Ruhry, w czasie gdy Francja była okupowana, i został rozstrzelany za wy-sadzenie mostu kolejowego oraz za inne czyny sabotażowe. Hanns Johst napisał o tem sztukę, która sprawiła silne wrażenie i zdradza talent teatralny w repotażowym zakresie. A że treść przemawia silnie do uczuć narodowych niemieckich przeto agitacja za chodzeniem na „Schla-

getera”, uprawiana z całym wirtuo-żstwem organizatorskim, hitleryzmowi właściwym, odnosi pokaźny rezultat.

Jest on dotychczas jedynym poważ-niejszym. Inne sceny wygrzebuja stare farsy Schoenthana albo jeszcze bardziej przestarzałe dramaty społeczne Hauptma-nna — oczywiście nie „Tkaczów”, broń Boże! tak np. „Gniazdo rodzinne” gra w Deutsches Kuenstlertheater dobra aktorka Agnes Straub. Reszta usiłuje ratować się sztukami takimi jak „Die Lindenwirtin”, „Schwarzrote Kirschen”, „Schwarze Husaren” itd. o ile nie pró-buje innych „Schlageterów”, jak to czy-ni np. „Junge Kampfbuehne”, która wy-stawiała Anthesa Kiendla „Grenzbaum”, melodramat tak nieartystyczny i prze-sadny, że centrowa „Germania” poświę-ciła mu zgryźliwe uwagi, co w dzisiej-szych stosunkach równa się niemal czy-nowi odwagi cywilnej, zważywszy hitle-rystyczną tendencję utworu.

Przed hitleryzmem stanęła w tych warunkach, jako zadanie główne, potrze-ba zorganizowania frekwencji, czyli spo-wodowania publiczności, aby do teatru chodzila. Będzie to wymagało wysiłku, lecz niemożliwym nie jest, zwłaszcza gdy hitlerowcy ujmą i uchwycą sprawę od strony związków i stowarzyszeń, które

bądź stworzyli, bądź owdadnili. W ten sposób będzie można poprostu odkomen-derować ludzi do teatru i na tem chy-ba się skończy. Świetnym przykładem takiej organizacji była premiera tragedii historycznej „Totila”, napisanej przez obecnego prezydenta Prus, Wilhelma Kubego, a wystawionej we Frankfurcie nad Odrą. Przed teatrem przemaszerowały z orkiestrą bojówki hitlerowskie (S. A. i S. S.), salę zapelniono członkami związków i organizacji hitlerowskich, przed początkiem sztuki orkiestra ode-grała na scenie fanfarę, a po aktach urzą-dzano gronkie owacje. Wszystko to, zdjęte na płytach gramofonowych, jest teraz puszczane przez radio na całej Niemcy, pod tytułem „Wydarzenie (Ein Erlebnis) w zakresie nowego tea-tru”. Sądząc z próbek, jakie się w gło-sniku słyszy, nastrojona na dawny ton patetycznej retoryki, nie ma tragedja p. Kubego artystycznej wartości, ale pro-paguje męstwo, honor rycerski i poświę-cenie dla ojczyzny, a czyni to nie w try-wialnej formie repotażu melodramatu, lecz niejako przez elewację, pokazując te cnoty u walczących z Rzymianami Gotów. Jest to w każdym razie wyższy stopień, niż tendencyjne ramoty.

S. R.

Odgłosy ze świata literatury i sztuki.

Francuskie nastroje i odnawienie. Korespondencja Liszta i Hrabiny d'Agoult. Wielki niemiecki filozof, apostołem hitleryzmu we Francji.

W sobotę, dnia 20 maja dopełniono w Paryżu dwa obrządki literackie. Jeden odbył się przed domem, w którym Anatol France spędził swe dzieciństwo od r. 1844 — 1853 i w którego ścianę wmurowano tablicę pamiątkową, drugi zaś na cmentarzu Père Lachaise, przed grobem Honorjusza Balzaka. Grob ten odrestaurowano staraniem prześlady me-dyczo-literackiego, zatytułowanego nazwiskiem autora „Komedii Ludów”. Podczas tej ceremonii jeden z przedsta-wicieli literatury odczytał mowę pogrę-bową, którą Wiktor Hugo wygłosił na pogrzebie Balzaka dnia 2 sierpnia 1850 roku.

Nagrodę za najlepszą powieść ludo-wą, zwana „Le Prix Populiste” otrzymał Henri Pollès, autor powieści „Sophie de Treguier” (Zofia z Treguier). Należy do-dać, że mieszkający w tej powieści, niezbyt są temu radzi i potępiają młodego autora niemniej, niż drugiego swego sław-nego rodaka, Ernesta Renana, którego nazywają „Czarnym djabłem”.

Wnuk Franciszka Liszta i hrabiny d'Agoult, Daniel Ollivier wydał w Grasse w Paryżu korespondencję tej sławnej romantycznej pary, datującą od roku

1833 — 1840 „Correspondance de Liszt et de comtesse d'Agoult”. Już w roku 1927 ogłosił on „Pamiętniki” heroiny tego romansu, p. d'Agoult, ale było to je-dynie solo w tym ducie.

Obejmuje książka przedstawia nie-zmiennie ciekawą materię dla muzyków, historyków literatury, dla badaczy oby-czajów, jakoteż dla zwykłych czytelników.

Korespondencja Liszta przenosi nas w zaranie dawnej młodości wirtuoza. Był żądry zaszczytów, sławy, powodzenia na każdym gołu. Miał lat 25, gdy poznał Marię d'Agoult, starszą od niego o lat sześć, ona zaś miała męża o 20 lat od niej starszego i niekochanego. Namie-tność, co dała życie, zdaje się, czworu-gu dzieciom, z których najstarsza była póź-niejsza Cosima Wagner, trwała właści-wie krótko i ustąpiła miejsca wielkiemu rozczarowaniu, które wreszcie doprowadziło do zerwania. W listach tych mło-dy Liszt nie stoi jeszcze na wyżynach ani swego geniuszu, ani swej późniejszej wielkości duszy. Natomiast Maria d'Agoult w listach tych przejawia wielką szlachetność duszy i styl (była pianistką) tak iż na zasadzie tychże należałoby poddać rewizji surowy sąd, jaki sobie o niej wy-robiono.

Korespondencja ta jest również źród-

łem cennych bezpośrednich, a niekiedy pikantnych przyczynków do życia świa-ta politycznego, literackiego i artysty-cznego po r. 1830. Spotykamy tam czę-sto, zawsze z uroczystą admiracją przy-taczane nazwisko Wiktora Hugo, dalej Balzaka, Alfreda de Vigny, Sainte-Beuve, George Sand i Musset'a oraz wielu innych.

Stowarzyszenie Powieściopisarzy i Autorów Kolonjalnych zorganizowało z okazji tygodnia kolonjalnego w Paryżu wystawę literatury kolonjalnej od dnia 29 maja do 3 czerwca.

Obok Bayreuth, Monachium i Salz-burga stała się również Bazylea miastem pielgrzymek dla muzyków. Pod koniec wiosny odbywają się tu corocznie uro-czyście „Festspiele”. Tegoroczne uroczy-ści muzyczne, odbywające się od 20 maja do 2 czerwca stają pod znakiem Beethovena. Rozpoczęły się w katedrze wspianiem wykonaniem Missa Solem-

nis, której słuchało 2000 osób.

Uroczystości muzyczne w Bazylei no-szą swój specyficzny charakter historycz-ny i są związane z życiem miasta. Muzy-kę uprawiają i pielęgnują tu stowarzyszenia, istniejące już od szeregu lat i re-krutujące się z najszerzych kół ludno-sci.

Obecna orkiestra bazylejska wywo-dzi się z prostej linii od collegium musi-cum powstałego w w. XVII-tym.

Niemniej interesujące są dzieje Sto-warzyszenia Chórów, wzorowanego na Akademii Śpiewu założonej w Berlinie w r. 1871 pod kierunkiem Zeltera, przy-taciela Goethego. Dzisiaj jak i wówczas członkami chórów są przeważnie ama-torzy z kół mieszczańskich i ludowych. Jeden z najpiękniejszych głosów ma pie-larz. Wszyscy ci ludzie ciężkiej pracy zawodowej oddają się z zamiłowaniem wyjątkowej pracy dodatkowej, dzięki któ-rej chór ten osiągnął wyżyny artysty-zmu.

E. S.

DO MATKI!

Rozmowę z Tobą wiode, rozmowę — Matko moja!
Po fali głosów płyną przedziwne słowa z duszy
Podziw dla Twych poświęceń, miłość dla Twego serca
Miłość dla Twojej głowy która czas srebrem prósz...

Rozmowę z Tobą wiode, u kolan, jakby dziecko...
I czytam z mego życia wszystkie me czyny, błędy...
Odrzucam pokus złą, czając się zdradziecko
Do Ciebie wciąż się zwracam: jak dalej pójść i kedy?

Rozmowę z Tobą wiode, rozmowę — Matko moja!
A w niej przez słów odłamy serce rwie się i bije
Tęsknoty wszystkich moich kroków strzeża w wędrownym życiu
Świat młodych dziełach przeżyć na dnie Twojej duszy żyje

Miłość mi każe Ciebie
W każdej miłować potrzebie
O Matko!

W Tobie me serce bije
I kwiat młodych myśli żyje
O Matko!

A gdy się myśl zashucha w przeszłości rytm daleki...
I przymykają się sennie, zmęczone dniem powieki...
Powiedz mi znów jak dziecku rzewnie i z prostotą:
„Idź dalej dziecko moje za duszy swej tęsknotą
Lecz w dłoń weź swoje myśli jako kryształne kwiaty
Z niemi daż w obce światy, nieznane światy...”

Gdy spełnisz już swe zadania
Posiedziesz nauk dziedzin
Duchem swym sięgnij w jeszcze dalsze krainy
Gdzie czuwa Bóg — Twa Ostoja” — — —

Tak kiedyś do mnie mówiła, dziś mówisz:
O Matko moja!

H. S.

Dobrowolna ofiara opiekuna maluczkich i pokrzywdzonych.

Gandhi jako symbol bratania poważnionych kast hinduskich.

Entuzjazm w Indiach po zwycięskiej głodówce Mahatmy.

Gandhi — nieoficjalny dyktator In-dy, zakończył protestacyjny głód, który trwała dwadzieścia jeden dni.

W wilej zakończenia postu Mahat-ma czuł się źle — sprawiał wrażenia człowieka ciężko chorego. Przez cały dzień spoczywał na tapczanie z samodziału i milczał jak głaz, był to bowiem poniedziałek — dzień milczenia. Pod wieczór podniósł się z postania i nakre-slił na kartce papieru kilka zdań.

„Potężny Napoleon zakończył ży-wot w więzieniu na wyspie św. Heleny. Wielki cesarz Niemiec został zdetroni-zowany. Niechaj każdy z nas będzie ci-cy i pokornego serca, niechaj myśli jego zwrócone będą zawsze do Boga, a wola niechaj będzie podporządkowa-na woli Najwyższego”.

Kartkę pokrytą drobnym pismem Ma-hatmy dotaczono do zbioru jego arty-kulów i manifestów. Stanowić ona be-

dzie dla zwolenników Mahatmy jedną z wielkich relikwii.

Wśród Hindusów wieść o zakończe-niu postu wywołała wielkie poruszenie. Postanowiono skorzystać z okazji, aby zgłotać Gandhimu owacje. W dzień „święty” stu Hindusów, wybranych z pośród najwzierniejszych wyznawców Mahatmy, a reprezentujących poszczególne gminy, — udało się procesjonalnie do mieszkania przywódcy. Pierwszy posilek — to znaczy sok z pomarańczy — został przygotowany przez młodzień-ców, należących do kasty parjasów. Jesz-cze nie tak dawno temu szanujący się Hindus nie tknąłby pokarmu, podanego mu przez parjasów. Lecz opiekun maluc-kich i pokrzywdzonych zdołał przeła-mać opór zacofańców i zachęcić ich własnym przykładem do bratania się z wyrzutkami społeczeństwa.

Małżonka Gandhiego nie odstępowa-ła Mahatmy od czasu jego wyjścia z

więzienia. Chcąc dać wyraz solidarno-sci spędzała większą część dnia na mo-dlitwie. Odzywała się tylko owocami i mlekiem. W wilej zakończenia głodów-ki pościła przez całą dobę i zanosiła mo-dli dziękiczynne do Stwórcy za to, iż utrzymał przy życiu „swoego sługę”. Na jutro zaś czekała chwila, gdy Gandhi spożyje pierwszy raz napój z pomarań-czy, poczem upadła na kolana i zjadła niaższ owocu, z którego wycisnięto odżywczy sok.

Dzienniki angielskie donoszą o kilku wypadkach śmierci spowodowanych głodówką więźniów politycznych w In-diach. W Simla np. trzydziestu dziewię-ciu więźniów rozpoczęło głodówkę na znak protestu, a pewien sikh, który był skazany na śmierć — umarł na dziewięć-tą dzień postu, pomimo, że usiłowano ratować go, stosując sztuczne odżywia-nie.

KOSMETYKA DZIECKA.

Wygląd skóry a stan ogólny. Kąpiele niemowląt. Podkład tłuszczowy dziecka. O kośćcu i muskulaturze niemowlęcia. Stopy i chód dziecka. Krzywica („angielska choroba“). Uwłosienie dziecka. „Ogniópior“. O paznogiach. Pielęgnacja jamy ustnej. Wychowanie fizyczne. Defekty kosmetyczne na twarzy.

Aczkolwiek każda matka dba i stara się o zdrowie swego dziecka i o jego wygląd zewnętrzny, by nie tylko było zdrowe, lecz i możliwie ładne, mimo to w dziedzinie tej panuje jeszcze taka masa przesądów i zabobonów, że czas już najwyższy należałoby sprawę kosmetyki wieku dziecięcego omówić.

Przedewszystkiem interesuje nas stan skóry, a w pierwszym rzędzie jej wygląd. Należy od razu podkreślić, że wygląd skóry w dużej mierze zależy od ogólnego stanu zdrowia dziecka! Dziecko zdrowe ma zawsze gładką, bez zmarszczek, elastyczną i normalnie różowo zabarwioną skórę. Jeśli skóra dziecka staje się wiotka, pokrywa zmarszczkami lub fałdami, a kolor jej jest bledy, żółty lub zielonkawy — świadczy to o zaburzeniach wewnętrznych w ustroju dziecka i należy z niem przedewszystkiem zwrócić się do pediatry (lekarza chorób dziecięcych). To samo powiedzieć można o wysypkach wieku dziecięcego, które w większości przypadków należą raczej do kompetencji pediatry, niż do dermatologa (lekarza chorób skórnych).

Jeśli chodzi o zabarwienie skóry, to w razie niezabawienia przez lekarza — specjalistę powodów, można sobie poradzić dzisiaj przez naswietlanie, które poza wpływem na barwę skóry mają bardzo dodatni wpływ na stan ogólny dziecka. Mam tu na myśli naswietlanie słoneczne, względnie lampą kwarcową, która dzięki obfitym wydzieleniom promieni promieniowania podczerwonego dokonywa w dziecku wprost cudów. Wskazana jest zwłaszcza zima, kiedy usłonecznienie u nas jest minimalne. Szczegóły o lampie kwarcowej podałem już w specjalnym artykule (w dniu 23 kwietnia r. b.). Należy jednak pamiętać, że lampę kwarcową należy do rąk lekarza, a nie matki!

Każda matka używa do pielęgnacji swego dziecka kąpieli, mydła i pudru. Często jednak pytają nas matki co dawać do kąpieli, jakim mydłem się posługiwać należy i który puder jest dla dzieci najlepszy?

Oto dla zdrowego dziecka najodpowiedniejsza będzie kąpiel w czystej, ale miękkiej wodzie i oczywiście uprzednio przegotowanej. Jeśli nie ma wody miękkiej, to można dodać do kąpieli słodką łyżkę sody oczyszczonej lub łyżeczkę boraksu, a będziemy mieli miękką wodę. Jeśli dziecko ma skórę „nieczystą“, pokrytą krosteczkami lub pęcherzykami ropnymi, dodać należy do kąpieli jedną łyżkę 2 proc. roztworu nadmanganianu potasu lub jedną łyżkę siarki (płyn Fleminga), licząc na wiadro wody kąpielowej.

Co się tyczy mydła, to dla zdrowej skóry jest każde dobre mydło toaletowe odpowiednie, a dla chorej — musi dobrać lekarz, gdyż każda choroba skórna wymaga innego mydła lub też zgoła nie znosi żadnego mydła.

Z pudrów zalecam najgoręcej dobry talk angielski (w specjalnych metalowych pudełkach), lub też popostu puder ryżowy z takim zwykłym w równych częściach zmieszany.

A teraz kilka słów o podkładzie tłuszczowym u dziecka. Jest rzeczą wiadomą, że chude niemowlę o pomarszczonej skórze ma wygląd starczy i sprawia nieestetyczne wrażenie; tak wyglądające niemowlę z pewnością musi być chore lub przebyło jakąś chorobę. Normalne dziecko ma zawsze kształty dobrze zaakcentowane i tak być powinno. Oczywiście, że i pod tym względem uniknąć należy przesady i nie należy wpadać w drugą krańcowość, tembardziej, że otyłe niemowlę łatwiej ulega różnym chorobom, niż normalne.

O ile u niemowlęcia stan odżywiania odgrywa rolę pierwszorzędną, o tyle u dziecka, które już siada lub rozpoczyna chodzenie musimy uważać swą specjalnie skierować na budowę kośćca i muskulaturę.

Dziecko z normalnym szkieletem i muskulaturą już w pierwszym roku swego życia gdy tylko siada trzyma się prosto; natomiast jeśli garbi się przy siedzeniu, to z całą pewnością powiedzieć można, że muskulatura jest niedostatecznie rozwinięta. W późniejszym wieku, kiedy dziecko zaczyna już chodzić muskulatura dolnej części połowy ciała wzmacnia się, natomiast w górnej części zostaje nadal zbyt słaba i dziecko trzyma się stale zgarbione. Co się tyczy kośćca, to tu sprawy stoją znacznie gorzej, niż z muskulaturą, bo na szkielecie wszak opiera się cały ciężar ciała. Jeśli zatem kości są niedorozwinięte, słabe, niekiełkie, a u dzieci przetrzęsanych — dodatkowym jeszcze obciążeniem, to musi już w krótkim czasie dojść do najrozmaitszych zaburzeń ze strony systemu kostnego. Rozpocznijmy od dołu: musimy przedewszystkiem zwrócić uwagę na tak często spotykane płaskie stopy. Wpływają one ujemnie na chód człowieka, zniekształcają formę stopy, pozbawiając ją pięknego sklepienia i co najważniejsze sprawiają często bardzo

dotkliwe bóle przy staniu i chodzeniu. Rzecz prosta, że zniekształcone stopy należą do kompetencji lekarza-ortopedy (specjalisty chorób kostnych), a nie do matki. Matka może tylko do pewnego stopnia wpłynąć na chód dziecka, kontrolując go stale i poprawiając. Chodzi mianowicie o to, by dziecko nie stawiało stóp palcami nazewnątrz, a równolegle do siebie, przyczem powinno ono stąpać zewnętrznym brzegiem stopy, co zresztą daje się z łatwością odczytać na podeszwie bucika. Jeśli napotyka się na trudności, to nie prościej jak każda wewnętrzny brzeg podeszwy i obcasu podwyższyć nieco, co z łatwością każdy szewc wykonać może. Poza tem trzeba stale uprawiać pewne ćwiczenia gimnastyczne stóp, mające na celu wzmocnienie sklepienia. Najlepiej jednak zasięgnąć porady ortopedy, który może we wczesnym dzieciństwie wiele jeszcze zdziałać.

Przeciwieństwem stopy płaskiej jest stopa szpotała, o której wspominam tylko dla uzupełnienia wiadomości, a nie dlatego bynajmniej, by matka tem się zając mogła, gdyż tego rodzaju defekt całkowicie do lekarza ortopedy należy.

Jeśli chodzi o zniekształcenie nóg, to tylko dwie postaci mają praktyczne dla matki znaczenie, a mianowicie: nogi — X oraz nogi — O. Są to zniekształcenia tak znane, że chyba niema potrzeby rozpisywać się o nich. I tu chodzi nam głównie o zapobieganie. Jeśli tylko rodzice pamiętają o tem, że główną przyczyną tego rodzaju zniekształcenia jest t. zw. choroba angielska, czyli po polsku mówiąc krzywica, to już wiele, bardzo wiele uda się przeciwdziałać, albowiem krzywica jest dzisiaj w zupełności uleczalna dzięki odpowiedniemu odżywianiu, witaminom i lampie kwarcowej. Istotnie, dziś widzimy na ulicach coraz mniej dzieci o wykrzywionych pałkowatych nóżkach, co dawniej było ogólnie rozpowszechnionym zjawiskiem, zwłaszcza wśród ubogiej ludności.

W każdym, choćby najlżej zaznaczonym, przypadku należy bezwarunkowo zasięgnąć porady lekarza, który ustali program leczenia i wyznaczy specjalną dietę przeciwrachityczną, tj. obfitującą w brakujące dziecku witaminy „D“. Każde dziecko rachityczne powinno stanowczo dostawać codziennie trochę owoców południowych, a więc bananów, pomarańczy i cytryn (niestety, pomarańcze są u nas dostępne tylko dla dzieci rodziców bogatych), zawierających dużo witaminów „D“. Słońce — oto najbardziej skuteczne lekarstwo przeciw krzywicy, a raczej promienie pozajolowe, obficie wydzielane przez lampę kwarcową, która w naszym klimacie stanowczo może zastąpić brak usłonecznienia.

Jednocześnie z odżywianiem i naswietlaniem powinna matka zwrócić uwagę na możliwych skutkach krzywicy. Nie należy przeciążać kręgosłupa, bo prowadzi to do tak częstych w tym wieku skrzywień. Od pierwszej chwili, gdy nie mówię zaczyna siadać i później poprzez szkolne lata, należy o tem pamiętać, starając się o podporę dla słabego kręgosłupa i o należyte ławki szkolne, co u nas nie jest tak łatwo. Należy możliwie wcześniej rozpocząć u takich dzieci odpowiednią gimnastykę, której matka powinna się nauczyć u ortopedy, by móc ją codziennie przerabiać ze swym dzieckiem.

A teraz przechodzę do uwłosienia dziecka — przedmiot ustawicznej troski i kłopotów prawie każdej matki. Otoż zdarza się, że dziecko, które przyszło na świat z „piękną fryzurą“ traci swe włosy już w pierwszych tygodniach życia ku rozpacz swych rodziców. Bywa i tak, że dzieciak od urodzenia jest bardzo skąpo uwłosiony i stan ten trwa przez cały pierwszy rok życia. W obydwu wypadkach nie należy się tym stanem przejmować, a już błędem sztuki lekarskiej byłoby leczenie tego rodzaju łysiny u niemowląt. Żadne środki „na porost“ włosów nie pomagają, tylko czas, który całkowicie leczy tego rodzaju defekty. Jeśli chodzi o strzyżenie włosów, to czy są one „krótkie“, czy „długie“, jest to dla stanu uwłosienia jednakowo obojętne.

Gorzej niż z uwłosieniem przedstawia się sprawa z t. zw. „ogniopiorem“ — tak częstym u niemowląt w pierwszym roku życia, które to cierpienie jest prawdziwym postrachem dla matek i udręką dla lekarzy. Jest ono nader uporczywe i rozpoczyna się u oseszków nie rzadko już w pierwszych tygodniach życia na uwłosionej skórze głowy w okolicy ciemieniowej. Choroba ujawnia się w postaci ciemniejszych lub grubszych strupów barwy brudno-żółtej; są one już to bardziej suche, już to tłuste i mocno przylegają do skóry, a po usunięciu z powrotem narastają. Mogą się zlać ze sobą, tworząc ogromny, jakby jednolity strup. Jest to, powszechnie wśród ludu, znana choroba pod nazwą „ciemieniucha“ lub „ogniópior“. Niestety, choroba

ta najczęściej wcale nie bywa leczona, a to z tego powodu, że wśród ludu, zresztą nie tylko wśród ludu, istnieje przesąd, nie pozwalający na leczenie i usunięcie tych strupów, albowiem mają one być wyrazem zdrowia dziecka. Zabobon ten staje się niebezpieczną przyczyną cięższych schorzeń, mających swój punkt wyjścia w nieleczonym ogniopiorku. — Sprawa może się uogólnić i przybrać takie rozmiary, że wymagać będzie szpitalnego leczenia.

W lepszych przypadkach powinna matka usunąć te strupki przy pomocy oliwy francuskiej po uprzednim rozmiekczeniu, poprostu grzebieniem, powtarzając tę manipulację polki wszystkie strupy nie zostaną usunięte; w poważniejszych lub zapuszczonych przypadkach należy bezwarunkowo udać się do lekarza-specjalisty, który przeprowadzi racjonalne leczenie; należy wszakże już zgóry być przygotowanym na długotrwałe leczenie, wymagające dużo cierpliwości zarówno ze strony matki, jak i lekarza.

Przechodzę teraz z kolei do pielęgnowania paznogi. Im wcześniej rozpoczniemy pielęgnację, tem pewniejszy jest skutek. Najczęściej przeszkadza normalnemu rozwojowi paznogi ich obgrzywanie ogromnie rozpowszechnione wśród dzieci, zwłaszcza nerwowych. Zapobieganie jest w tych wypadkach niemiernie trudne i wymaga ustawicznej opieki, do brotliwego upominania z wskazaniem na mogące nastąpić konsekwencje dla zdrowia i na nieestetyczny wygląd obgrzyżonych paznogi, wreszcie środków pedagogicznych. Czasami matka bywa zmuszona smarować paznokcie jakąś goryczką, by oduczyć swa dzieci od tego nałogu. W uporczywych przypadkach radzę zwrócić się do neurologa.

Co się tyczy pielęgnacji jamy ustnej dziecka, to staje się ona potrzebna dopiero po ukazaniu się pierwszych ząbków; do tego czasu jama ustna niemowlęcia nawet po przyjęciu pokarmu jest zupełnie czysta i nie wymaga żadnej pielęgnacji.

Zwyczaj ciągłego przecierania jamy ustnej niemowlęcia miękką szmatką jest złym i szkodliwym i absolutnie nie zapobiega tworzeniu się pleśniawek, które bynajmniej nie zależą od zyskości, a od zaburzeń wewnętrznych.

Zupełnie inaczej natomiast postępować należy kiedy ukazują się już pierwsze mleczne zęby, które wymagają takiej samej pielęgnacji i mycia jak i zęby dorosłych i takiej samej opieki dentystycznej. Należy bezwarunkowo poddawać uzębienie dziecka periodycznym oględninom dentystycznym, by każdy chory ząb w odpowiednim czasie zaplombować. — Myślę się ci którzy sądzą w naiwności swej, że mlecznych zębów nie trzeba plombować, bo przecież i tak wypadną; jeśli się pragnie, by dziecko miało zdrowe stałe uzębienie, to należy się trzymać już o mleczne zęby tak samo, jakby to już były stałe. Poza tem periodyczne oględziny pozwolą wykryć i skorygować wadliwe ustawienie niektórych zębów, co wcale nie należy do rzadkości.

Są dzieci które stale trzymają usta otwarte, co nadaje im specyficzny wy-

gląd półgłówków, jakby ciągle czemś zdziwionych. Istotnie, często objaw ten obserwujemy u dzieci umysłowo niedorozwiniętych, lecz nie rzadko i u dzieci całkowicie normalnych wskutek złego przyzwyczajenia, lub co najczęściej bywa, wskutek niemożności oddychania nosem. Przyczyny należy szukać w powiększeniu migdałów, względnie innych gruczołów lub w skrzywieniu przełyku, nozowej, powiększeniu chorobliwym muszli i t. d. Rzecz prosta że należy w takich razach pamiętać o tych możliwościach i nie stłofować ani nie karać, zanim laryngolog (specjalista chorób nosa, gardła i uszu) nie zbada dziecka.

Jeśli chodzi o wychowanie fizyczne dziecka, to powinno się ono rozpocząć już w pokoju dziecięcym, a nie tylko w szkole jak o tem mylnie sądzą niektóre matki. Poczynając od chwili, kiedy dziecko stara się siadać, należy dbać o to, by nie było skrzywienia kręgosłupa i by dziecko jak najczęściej zajmowało tę pozycję, która dla niego najbardziej jest wskazana, a dowiedzieć się o tem można tylko u ortopedy po uprzednim zbadaniu ewentualnych defektów. Nie należy nigdy dziecka zmuszać do siadania lub do chodzenia wówczas, kiedy dziecko wyraźnie ku temu nie zdradza ochoty, bo przedwczesne próby i dopinowanie w tym kierunku niekorzystnie odbić się na niem mogą.

Na zakończenie słów kilka o kosmetycznych defektach twarzy. Bardzo często spotykamy się z żądaniem rodziców dokonania możliwie jak najwcześniejszej operacji u dzieci, które przyszły na

świat z zającą wargą lub wilczą paszczą.

Otoż rodzice powinni wiedzieć, że zbyt wczesna operacja w tych przypadkach jest zupełnie niepożądana i nie prowadzi do celu. Należy z zabiegiem czekać zanim dziecko nie doślanie swych ząbków gdyż wówczas dopiero może operator zorientować się co do stosunku warg do rozwiniętych już nieco szcęk. Poza tem technika zabiegu u starszego dziecka jest łatwiejsza i stan odżywiania lepszy, co ma ogromne znaczenie, zwłaszcza jeśli chodzi o operację paszczę wilczą z którą stanowczo do trzeciego roku życia dziecka zacząć należy. Rezultaty tych operacji są przy dzisiejszej technice operacyjnej — zadawalające.

Jeśli chodzi o tak częste w wieku dziecięcym uszy odtańcające, to korektura tego defektu jest pożądana, ale nie taka pilna, jak przy poprzednio wymienionych defektach. Troskliwej matki próbują same zaradzić temu zawiązując na noc dziecku cze, ki lub specjalne opaski na uszy, lecz bez rezultatu. Niektóre matki przyszywają uszy, inne nakładają plasterki lepkie, a w rezultacie dziecko dostaje na dodatek do oisających uszu jeszcze ekzemy. Matki nie powinny same nie robić, bo wszczęto nie nie się nie zda; jeśli uszy odstają nieznacznie to kiedy dziecko podrośnie zasłonia je włosy i defektu tego widać nie będzie. Złwa szcza u dziecka, a jeśli u starszego silnie, to jedyną drogą do unięcia tego szpecącego twarz defektu jest radykalna operacja kosmetyczna dokonana przez chirurga, który specjalnie zajmuje się korekturą uszu. Ten dział chirurgii leży u nas w Polsce, niestety dotychczas odłożeniem i z temi sprawami chorzy wyjeżdżają zazwyczaj zagranicę. Mielimy jednak nadzieję, że w najbliższej przyszłości i to się zmieni.

Dr. Paweł Klinger.

Lekarska skrzynka pocztowa.

„Przemęczony“. Zapytuje Pan, gdzie najlepiej spędzić wakacje? Na temat ten można napisać całą monografię. O ile chodzi o Pana, to jako człowieka przemęczonego nie radziłbym górnemu morza, a ciepły równin, gdzie znajdzie Pan spokój i wytchnienie, a takich miejscowości wczasy u nas nie brak.

„Stary czytelnik“. Gwałtowny ból, który nagły wystąpił w nocy w dużym palcu lewej stopy, przesłania za atakiem podagry. Należy udać się do lekarza internisty, który przepisze odpowiednie leczenie i dżet.

„Straszone“. Niema mowy o tem, by można już teraz ustalić czy Pani jest w ciąży. Najwcześniej dopiero po dwóch miesiącach i to specjalistą ginekolog. Nie należy się jednak przedwcześnie denerwować bo jest to mało prawdopodobne.

„Ciekawej“. O piegiach napiszę wkrótce specjalny artykuł. Zgóry jednak Panią uprzedzam, że horoskop co do całkowitego pozbicia się tego defektu kosmetycznego są nikłe.

„Kandydat do stanu naukowego“. Ma Pan słusznego ujmując w ten sposób tak poważne zadanie jakim bezsprzecznie jest małżeństwo. Otoż powinien Pan udać się przedewszystkiem do lekarza-wenerologa, który po zbadaniu Pana i krwi Jego, orzeknie, czy pod względem płciowym jest wszystko w porządku. Następnie radzę udać się do internisty, który zbada serce i płuca i orzeknie, czy niema Pan jakichś poważnych chorób dziedzicznych. Dopiero po tych badaniach będzie Pan mógł ze spokojem sumieniem wstąpić w związek małżeński. Gdyby tak wszyscy postępowali lub gdyby istniał przymus tego rodzaju badań, mniej byłoby nieszczęśliwych małżeństw na świecie.

„H. P.“ Niezawodnych środków wogóle nie ma.

dycynie niema. Wszystkie środki i ich wartość lecznicza są względne; co jednemu świetnie srobi, drugiemu może zupełnie nie pomóc. Radziemy udać się z tem cierpieniem do specjalisty-urologa. Nie sądzę jednak, by przebyta w 1929 r. choroba była tem przyczyną.

„Młodej czytelnice“. Zaburzenia menstruacyjne takie się powtarzające należy brać poważnie. Trzeba bezwzględnie udać się z tem do lekarza-ginekologa albowiem musi być ustalony powód tych dolegliwości. Im wcześniej Pani się zwróci do lekarza tem większe są szanse pozbycia się cierpienia.

„Niedosiadającej matce“. Stanowczo nie smuć się i nie robić z tego powodu żadnego dramatu. Nie chce niech nie być. Zapewniam Panią, że jeśli będzie naprawdę głodna to zje wszystko i to jak jeszcze. Oczywiście, że drugie śniadanie z przysmakami należy stanowczo skasować.

„M. P.“. Niech się Pani pocieszy; nie jest Pani nikimtem. Seksuologia nowoczesna uważa, że chłód seksualny u kobiet jest tylko pozorny i mija w 9-ciu przypadkach na 10, gdy niewłaściwa trafi na swój typ („odpowiednik seksualny“).

„Nieszczęśliwy“. Niema powodu do rozpacz. Należy tylko uregulować tryb życia swego nie pić, nie palić nikotynu nadużyć, a wszystko minie bez śladu. W pańskim wieku to się zdarza. Będzie dobrze.

„40-letni“. Wiek Pana to bynajmniej nie starość, a wręcz przeciwnie; druga młodość, która nakazuje zdrową ostrożność, albowiem jak nas pociąga doświadczenie w okresie tym, zarówno mężczyźni jak i kobiety, nanowu zaczynają robić głupstwa. Ostrożność więc nie zawadzi.

Dr. P. K.

Uwaga, plażowicze..

Sezonowe choroby świetlne

następstwem nieumiarkowanego korzystania z dobrodziejstw słońca.

Z chorobami świetlnymi spotykamy się w naszym klimacie przedewszystkiem w lecie. Są one w ogromnej większości następstwem nieumiarkowanego korzystania ze słońca.

Wiadomo powszechnie, że wynikiem działania słońca na skórę jest opaleniec, czyli odłożenie w naskórku barwika, który to barwik ma za zadanie chronić głębsze warstwy przed zbyt intensywną działalnością światła. Ale nie zawsze tak się dzieje. W pewnym procencie wypadków, gdy opalenie było prowadzone zbyt intensywnie, powstaje zapalenie skóry objawiające się jako rumień (erytema), lub wyprysk słoneczny. Przy rumieniu skóra jest zaczerwieniona, obrzęknięta i boleśna. Wyprysk słoneczny charakteryzuje się tem, że oprócz wymienionych objawów na dotkniętej niem skórze zjawiają się guziki, przekształcające się w pęcherzyki. Podobne zmiany w skórze powstają u ludzi, wystawianych przez czas dłuższy na działanie łukowego światła elektrycznego. Niekiedy długie naswietlanie wywołuje odbarwienie skóry w postaci plam.

Ludzie zatruci alkoholem, oraz dotknięci niektórymi chorobami centralnego systemu nerwowego, zapadają na choroby świetlne. U takich szczególnie

uosobionych osobników długotrwałe działanie promieni słonecznych wywołuje często już w dzieciństwie cierpienie zwane skórą pergaminową, barwikołą, na której początkowo zjawiają się plamy czerwone naskórek wytwarza coraz więcej barwika, następnie luszczą się, wreszcie przychodzi do zaniku skóry i owrzodzeń. Skóra wygląda rze oczywiście jak pergamin.

Schorzeniem przypominającym skórę pergaminową, jest t. zw. rak marynary. Rak marynary spowodowany jest działaniem promieni słonecznych, do których dołącza się jeszcze drażniące działanie słonej wody morskiej na odkryte części skóry. Silne działanie promieni świetlnych niszczy również znajdujące się w skórze gruczoły łojowe i torkie włosów, stąd częste wypadanie włosów u ludzi, chodzących w lecie z odkrytą głową. Do typowych chorób świetlnych należy również t. zw. wiosenne zapalenie spojówek, oraz rumień lombardzki palagra), występujący we Włoszech Rumunii, południowym Tyrolu, Egipcie i Ameryce środkowej.

Jeden z najpotężniejszych czynników biologicznych, światło, stosowane w odpowiedniej dawce, jest doskonałym lekarstwem w gruźlicy, niedokrwistości, krzywicy i innych chorobach,

równocześnie jednak jeśli stosowane jest w nadmiarze może się stać przyczyną opisanych pokrótce cierpień, czasami bardzo dokuczliwych i długo się ciągnących.

HONORARJA LEKARZY PRZY WYPADKACH SAMOCHODOWYCH.

Brityjskie Towarzystwo Medyczne opracowało nowy plan honorariów dla lekarzy, udzielających pomocy ofiarom wypadków samochodowych. Według tego planu, Tow. Ubezpieczeń od Wypadków dołącza będzie do świadectw członkowskich kwity, które srofer będzie wręczał lekarzowi, wezwanemu do udzielania pomocy rannym w katastrofach samochodowych. Kwity te, opiewające na pół gwineł każde, pokrywać będzie Tow. Ubezpieczeń. Fachowej obliczając, że honoraria lekarskie wyniosą około 100.000 funtów sterł. rocznie wydatków dla poszczególnych Tow. Ubezpieczeń. Brityjskie Tow. Medyczne stwierdziło, iż dotychczas honoraria lekarskie nie były prawie nigdy opłacane, ponieważ nikt nie chciał brać odpowiedzialności za spowodowanie katastrofy. Według nowego planu, kwity Tow. Ubezpieczeń wypieniane będą na nazwisko lekarza, noszące na datę wypadku i podpisane przez obie strony, biorące udział w katastrofie. Odpowiedzialność ponosić będzie zatem Tow. Ubezpieczeń.

W krainie mody

W kratkę i paski.

Dużo mamy kobiet, którym dopiero pierwszy śnieg przypomina o potrzebie sprawnienia zimowego płaszcza i które nie wcześniej pomyślały o kostiumie wiosennym, jak wówczas, gdy letnie słońce już mocno nagrzewa. Kobiety tym brak zmysłu dla spraw mody. Mówią często: „Ach, teraz nosi się niskie kapelusze, gdy inne zaczynają już nosić kapelusze wysokie, albo: „czy w tym roku modna jest szkiełka krata?“, gdy wszystkie wystawy są aż do obrzydzenia przeładowane szkiełką krata. Chcąc być naprawdę dobrze ubraną, tj. nosić zawsze odpowiednią suknię w odpowiedniej porze, trzeba stale interesować się modą, aby móc w porę wybrać i zaopatrzyć się w nową suknię raczej o tydzień wcześniej, niż o trzy dni zapóźno.

Aby ułatwić paniom przygotowanie letniego ekwipunku, streszczamy dzisiaj jeszcze raz wszystko, co nowa moda do tychczas przyniosła. Zaznaczamy przede wszystkim, że moda w tym roku stoi pod znakiem zębry i szachownicy, to znaczy, że pasy i krata dominują w materiałach. Jest to moda ładna i rważowa, o ile bywa stosowana z umiarem. Materiały w pasy i kratkę wymagają przystoty w linii i specjalnej ostrożności, gdy się je łączy z gładkimi, wtedy bowiem łatwo wywołać wrażenie zbytejnie pstrokaczyny. Zakieć w kratkę na gładkiej spódnicy jest bardzo modny i ładny, ale nie należy przybierać go jeszcze kłapanami i mankietami z gładkiego materiału.

Osoby tejsze powinny wybrać kratkę niewielką. Jasna, pralna sukienka letnia w kratkę, lub paski wygląda w mieście dobrze z ciemnym płaszczkiem, którego wyłogi są przybrane tym samym materiałem, co sukienka. Te wyłogi są, oczywiście, przypinane na guziki, nie będzie przeto trudno skombinować z jednego płaszcza kilka ensemble'ów. Tak samo można czarna, płócienną sukienkę bez rękawów, którą nosimy nad morzem z czerwonymi sandałkami (bez pończoch) i olbrzymim czerwonym kapeluszem, uzupełnić w mieście różnymi krótkimi kaftanikami, np.: jednym w czarno-białą kratkę, jednym zupełnie białym i jednym w kolorze szpagatu. Szal z organdy w kolorze pomarańczowym uczyni ten strój szykownym i barwnym.

Gdy płócienną suknię nosi się w mieście przeważnie w kolorach ciemnych lub beige, pod lekkim czarnym lub granatowym płaszczem bardzo wytwornie wygląda sukienka jedwabna, prosta w kroju. W dni bardzo gorące, zrzucą się okrycie i wówczas jedynie rafinowane akcesoria toalety podkreślają jej miłą nutę. Do sukien jednobarwnych bardzo elegancki wchodzi, gdy kapelusz, torebka i rękawiczki są z tego samego letniego materiału w duży deseń.



Na sukni białe-brązowej z crêpe-de-Chine, płaszcz z crêpe-de-Chine brązowego, podbita materiałem sukni. Krótkie rękawki.

Pasy przeważają w materiałach wielopłanych. Widzi się je w zestawieniu białoczarne, białozielone, białoniebieskie. Widać takie płaszcze i kostiumy, przyczem pasy zawsze są dane naukos; żakiety w pasy do gładkich spódniczek stanowią również nowość sezonu. W jersey'u pasy bywają ostre i wyraźne, to też używa się go więcej na przybranie, niż na całe suknie. Robi się z niego kłapy, szale, jumpy i bluzki do gładkich kostiumów. Nawet suknie wieczorowe hordują modzie pasków. W kolekcji jednego z najwytworniejszych domów mody w Warszawie widziałam śliczną suknię dla młodej panienki w pasy różnobarwne.



Młodziutka sukienka z bawełnianej krepy przybrana w paski. Przód spódnicy ma kształt V.

Jak ubiegłego lata, tak i w tym roku będziemy nosili letnie suknie wieczorowe z pralnych materiałów: z białej lub różowej piki, z organdy białej lub w kratkę. Mnóstwo rzuć dokła dekolty lub u dołu sukni nadaje jej powiewność i niekiedy imituje pióra. Na ciemnych, jedwabnych sukniach wieczorowych nosi się wieczorowe żakiety lub trzyczęściowe płaszcze z białej piki, a także bardzo dużo krótkich pelerynek, kaftaników lub szalów z organdy lub organzy.

PO POŁUDNIU.

Tej wiosny udało się paryskim dyktatorom mody rozwiązać problem stroju popołudniowego, nad którym już od lat lamia sobie głowę. Mianowicie, zamiast bardzo strojnej sukni, przeciwko której wiele młodych kobiet protestowało, jako że zbyt postarzała, lansują znowu jedwabny kostium z bardzo elegancką bluzką.

Jedwabne kostiumy są efektowne i nowe zwłaszcza w materiałach błyszczących. Tak np. Chanel używa czarnego satyn crê; żakiety krótkie i luźne, przytrzymywane przy szyi; olbrzymia kokarda z czarnej wstążki satyn crê. Z pod żakietka widać skromną bluzkę z białego satyn. Spódnica lekko kłozowa z dwiema wyskokami naszytymi kieszeniami.

Rochas pokazał śliczny kostium popołudniowy z prążkowanego, lakierowa-

tego satyn również o krótkim żakietku, zapiętym na clip. Marynarski kołnierz, który powoli zaczyna znowu wchodzić w modę.

Mainbocher i Patou lansowali już w zeszłym roku takie kostiumy cocktailowe, gdzie bardzo prosty kaftaneczek zakrywał mocno dekolowaną bluzkę lub suknię. W tym roku Patou przeznaczył te kostiumy z ciemnego lub jasnego jedwabiu nawet na wieczór.

Bluzka stanowi nader ważny punkt w tych kostiumach. Może być z delikatnej, żółtawej koronki, z satyn laqué albo z lamé. Również z organdy, kunsztownie cbroionej, plisowanej albo w drobne zakładeczki.

Drugą możliwością na popołudnie przedstawia jasne pastelowe sukienki, noszone pod takimiż lub ciemniejszymi okryciami. Nigdy jeszcze nie miałyśmy do dyspozycji tak delikatnych, twarzowych odcieni, jak tej wiosny. Jasne te sukienki mogą być bardzo proste w linii, wycięcie stanika podchodzi niekiedy pod samą szyję. Płaszcze mają rękawy krótkie lub do łokcia, często oszyte lisem.



Sukienka z surowego jedwabiu w pasy. Zakłóciła z gładkiej krepy.

Na czarnej sukni można nosić czarny płaszcz z satyn. Jeanne Lanvin pokazuje taki model dość wiejący i zapinany na kilka guzików; krótkie rękawy, obramowane lisem. Inne wielkie magazyny paryskie łączą czarne suknie z bardzo jasnymi, niemal białymi płaszczami bez rękawów lub pelerynami; okrycie takie jest również eleganckie i bez futra, bo sam kontrast kolorów jest nader efektowny.

Na prozono herbatkę, na promenadę w kurortcie i na popołudniowy dancing w eleganckim hotelu wielkiego miasta nosi się toalety z wzorzystego chifonu w duże kwiaty lub kratę. Paski, zsunięte nieco poniżej linii dotychczasowej i szerokie szarfy z tego samego materiału, co sukienka, albo z velours lub sa-

lin, podnoszą elegancję tej strojnej toalety.



Sukienka wieczorowa z organdy, przybrana gładkimi. Kapelusz również z gładkimi, kokarda z wstążki crê.

SZCZEGÓŁY I SZCZEGÓLIKI. PARASOLKI.

Przez kilka lat zrzędu, gdy panowała moda chłopięca, gdy ideałem kobiecy był „La garçonne“, parasolka należała do rekwizytów zamierzchłej przeszłości. Od czasu jednakże, gdy moda znowu powróciła do wiecznej kobiecości i lubuje się w kołnierzykach, kokardach, koronkach, falbankach i temu podobnych fatalaszkach, zaniedbana przez tyle lat parasolka znowu wypłynęła na powierzchnię. Pojawienie się jej witamy z radością, bo słońce szkodzi oczom, wywołuje piegi, a w dodatku parasolki, które nas mają od niego chronić, są także śliczne, że nawet bez tych zastrzeżeń historycy chętniebyśmy się do nich nawrócili.

Wielkie parasolki przyniosła nam moda? Małe i płaskie, ale nie zupełnie jak dżiki. Charakterystyczne są kije z ręcznie rzeźbionego drzewa, bardzo długie i proste. Wzmacnianie parasolki są bardzo strojne i skomplikowane; mają zakładki, wstawki, inkrustacje z koronki, z sztalasu itd.

Elegancka pani, wybierając się na wyścięgi, garden-party i temu podobne uroczystości, zechce, aby parasolka była dopasowana do całej jej toalety. Kto nosi np. suknię w kolorze beige, zastosuje do tego parasolkę z crêpe georgette'y w tymże kolorze, w drobne marszczenia, z inkrustowaną gwiazdą z koronki. Marszczona podszewka maskuje druty, co oczywiście podnosi ogólny efekt.

Dla zawsze jeszcze licznych wielbicielek czarno-białej kombinacji kolorów są śliczne czarne parasolki z satyn, bardzo małe, inkrustowane jasno-szarą koronką. Bardzo długa i wąska rączka jest z czarnego lakierowanego drzewa. Widzi się również parasolki z georgette-imprimée, czarne lub białe, w duże róże lub inne kwiaty.

Cudownie staromodne są parasolki z ciemno-różowej, lilowej albo pastelo-

wo-niebieskiej tafty, na białej podszewce i bardzo długim drewnianym kijem. Taka parasolka zamknięta doskonale zastępuje laske.

10 MODNYCH ODCIENI PUDEŁKO OZDOBNE

Puder „ŚNIEG” 150 ZŁ

TATRZAŃSKI

FALKIEWICZ - POZNAN

NASZYJNIKI.

Pomysł, aby rysy twarzy podnieść i uwydatnić przez naszyjnik, jest bardzo stary. Pierwsze naszyjniki były z kamyczków, wydrążonych z nakładem wielkiego trudu albo z rzeźbionego drzewa; potem przyszła kolej kosztowniejszych, półszlachetnych kamieni, metalów. Z czasem wykonanie naszyjników stawało się coraz kunsztowniejsze; są to pierwotny sztuki, przechowywane w zbiorach muzealnych.

Nie ulega wątpliwości, że naszyjniki z pereł lub drogich kamieni do dzisiaj zachowały swoją wartość, ale trudno zaprzeczyć, że od kilku lat powrócił do poziomu upodobań ludów pierwotnych. Przykłady więcej wagi do żywych barw naszyjnika, niż do gatunku kamieni i oryginalne formy więcej nas pociągają, niż klasyczne linie. Lubimy barbarzyńskie ozdoby, pstre, niezdarne i szkiełkate.

Lubimy też różnorodność i modne naszyjniki podlegają ciągłym zmianom. Po nieważ prawie do każdej sukni potrzeba innego naszyjnika, mamy doskonałą wymówkę, aby kupować coraz to inny. Często widzimy teraz naszyjniki z kolorowych paciorków w kilku rzędach, na jednej stronie żółte, na drugiej brązowe itd. Bardzo ładne są też naszyjniki zupełnie płaskie, mogące też służyć jako wykładany kołnierz. Noszą się je w kolorze czerwonym, białym lub zielonym, zwłaszcza do sukien o małym dekolcie, tak, iż naszyjnik leży na materiale sukni. Nowa ta moda jest jednakże odpowiednia tylko dla wysmukłych postaci, gdyż nieco skracą szyję. Osoby tejsze uczynią lepiej, wybierając dłuższe łańcuchy.

SZPAGAT.

Już wkrótce nie będzie takiej rzeczy, którejby nie było można zrobić ze szpagatu. Jumpy i kaftaneczki, kapelusze i torebki, obuwie i paski — wszystko robi się dzisiaj ze szpagatu. Na samym dole poniższego rysunku mamy prymitywny pasek, składający się z dwu sznurów, przytrzymywanych przez drewnianą klamrę w kształcie litery S. Do tenisowej sukienki, albo plażowej pyjamy pasek taki wygląda szalenie i oryginalnie, bądź farbowany, bądź w kolorze naturalnym.

Torebka i przynależny do niej pasek jest z bardzo miękkiej skórki, zebranej duża srebrna agrafka. Te duże agrafki znajdują coraz częściej zastosowanie i bawia obecnie wyrabiane w bardzo tanich wydaniach. Cały szys polega na oryginalnym ich użyciu.

Bransoletka i clip w prawym rogu obrazka są z siatek srebrnej wstążki, ozdobionej guzikami z czarnej emalii.



Ariadna.

Dr. F. Leksar praktyczny.

KAPRYSY POGODY — WROGIEM CERY.

Ras zimna, ras gorąca — to pada deszcz, to znowu wiatr wchłonił ostatnie krople wilgoci. Tym ciągłym, drastycznym zmianom atmosferycznym może oprzeć się normalna skóra. Niewiedzą jak się ustosunkować, aby uniknąć specyficznego pierznięcia i pęknięcia skóry, co nawiasem mówiąc jest nie tylko nie mile, ale często nawet bolesne.

Ujemne wpływy sawrotnych skoków pogody możemy złagodzić przez należyte natłuszczenie skóry zanim wyjdziemy na powietrze. Do tego celu musimy jednakże używać środka, który nie podrażnia skóry i łatwo wnika w jej głąb. Z własnego doświadczenia mogę polecić Krem NIVEA i Olejek NIVEA. Wskutek zawartości Eucerytu oba te preparaty uzupełniają doskonale utracony tłuszcz skóry.

Krem NIVEA i Olejek NIVEA chronią pozatem przed bolesnymi skutkami oparzenia słonecznego, równocześnie jednak ułatwiają opalenie przez polegowanie opalających właściwości promieni słonecznych.

Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

ul. Prez. Narutowicza 68

zawiadamia, że sekretariat przyjmuje zapisy nowych kandydatów codziennie od godziny 9 do 14-ej.
Egzaminy wstępne w drugim terminie odbywać się będą w dniach 16 i 17 czerwca o godz. 4 po poł.

Dyrektor ANTONI IDŹKOWSKI.

PARK JULIANÓW

Cena wejścia zniziona.
Dla szkół i wycieczek w grupach znaczne uelastwio.

Otwarty na sezon letni codziennie od godz. 8 rano.
Co niedzielę i święta **KONCERT**
BUFET, CUKIERNIA, LÓDKI, STRZELNICA i t. p.

Bufet obficie zaopatrzony w ciepłe i zimne zakąski oraz chłodzące napoje.
Ceny bardzo przystępne.
ZARZĄD.

Reklama
to
dźwignia
handlu!!!

4 pokoje z kuchnią

z wszelkimi wygodami, słoneczne. I piętro 2 wejścia
w nowoczesnym domu do wynajęcia od lipca.
Piotrkowska 161, wiadomość u gospodarza.

Zakład ogrzewań centralnych, wodociągów i urządzeń sanitarnych
W. SCHWERTTNER
Łódź, Południowa 59

Wykonuje szybko i starannie po cenach przystępnych.
Centralne ogrzewanie dla domów, wili i fabryk.
Wodociągi i urządzenia hydrantowe, oraz wszelkie urządzenia sanitarne.
Kosztorysy na żądanie bezolbr.

Zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P. od
znaczone złotym medalem Kursy Zawodowe

Kroju Szycia i Robót

dyplomowanej uczeniwy Pańskiej Akademii Mistrzai sechu
A. Kopydłowskiej, Piotrkowska 154.
Nauka gruntowna teoretyczna i praktyczna najnowszym
systemem pod kierunkiem mistrzyni Cecyli Marji
Kopydłowskiej — Kończymy świadectwa. Przy
kursach pracownia sukien. Uplat 20 złotych miesięcznie.

Ceny rewelacyjne w fabryce „Chroametre”

Oryginalne szwajcarskie wyr. od
do minuty z wież. szkieł z
6-letnią gwarancją zł. 3.95, 4.95,
7.95, 12, 15, na rękę od zł. 6.95,
8, 12, 15, 18 „Złote damskie” od
zł. 22, 29. Dzwonki dublowe od
zł. 1.—, budziki od zł. 0.95 oraz
przyjmują — wszelkie reperacje
zeg. od 1 zł. wieczne szkło 1 zł.
na poczekaniu.



395
zł.

Ogólne Roczne Zebranie członków Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Łodzi

W poniedziałek dnia 12 czerwca 1933 r.
o godz. 6-ej wieczorem w pierwszym terminie,
a o godz. 7-ej wieczorem w drugim terminie
ważne bez względu na ilość obecnych członków
odbędzie się w sali „Domu Ludowego” przy ul.
Przejazd 34 Ogólne Roczne Zebranie członków
Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich,
z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagalenie i wybór Prezydium
2. Odczytanie i przyjęcie protokołu z poprzedniego Ogólnego Zebrania.
3. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia za rok 1932
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Wybór sześciu członków Zarządu i trzech członków Komisji Rewizyjnej.
6. Wnioski Zarządu i członków.
7. Wolne wnioski.

Prawo wstępu na Zebranie mają członkowie
którzy nie zalegają w opłacie składek więcej niż 6 miesięcy.

Wnioski na Zebranie należy składać co najmniej
na 3 dni przed terminem Ogólnego Zebrania.

Zarząd.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości f. Fabryka
Wózków Dziecinnych — Mercedes — właśc. Bracia
Ehrlich, adwokat Teodor Iwiński zawiadamia wie-
rzyteli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w
Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia
30 maja 1933 r. postanowił wyznaczyć ostateczny
dziesięciodniowy termin sprawdzenia wierzytelności
Sprawdzanie w obecności Sędziego Komisarza
odbędzie się w dniu 14 czerwca 1933 r. o godz.
12-ej w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, przy
ul. Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, (kancelaria Wydziału
Handlowego).

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają,
nie będą należeli do mających nastąpić podziałów
funduszy masy upadłości.

Syndyk tymczasowy masy upadłości
(—) Teodor Iwiński adwokat.

EKSİKANS ST. GÓRSKIEGO
ZADAC WSZĘDZIE POT

Nareszcie znikł
mój odcisk zęzarszy.
Gdyś „LEBEWOHL”
to środek niebywały.
Żądać we wszystkich aptekach
i składach aptecznych
wyraźnie
LEBEWOHL
Wyrób krajowy.

**PRECZ Z NASZYMI
WROGAMI!**
Karaluchy, prusaki i t. p. ro-
bactwa — to szczytowiec zara-
zy i różnych chorób zakaźnych. Należy
je doszczętnie wytępić tylko przy
pomocy niezawodnego i radykalne-
go środka, jakim jest
FLURIN
Żądać we wszystkich aptekach
i składach aptecznych

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO POZYCZKOWE NA ZASTAW RUCHOMOŚCI SPÓŁKA AKCYJNA (LOMBARD)

zawiadamia, że w dniu 20 czerwca 1933 roku i dni
następnych od godziny 10-ej rano odbywać się będzie
licytacja przy ul. Zachodniej Nr 31 w Łodzi, zastawów nie-
prolongowanych we właściwym terminie. Numery zastawów
podlegających licytacji ogłoszone będą w Kurierze Łódz-
kim w dniu 11 czerwca 1933 roku, w numerze 159 i wywie-
szone w biurze.

Zastawy niesprzedane będą w drugim terminie, począwszy od
dnia 21-go czerwca 1933 roku.
Procenty należy wpłacić przed dniem 15 czerwca
1933 r., gdyż po tym terminie zastawcy dopłacą koszty
procentu państwowego za cełowanie prób i za ogłoszenia

Jak grzyby po deszczu...

powstały ostatnio w Łodzi „pralnie chemiczne”, które
taniem kosztem piorą powierzoną im garderobę swo-
sobom prymitywnym na mokrą tak jak się pierze
zwykłą bielizną.
Nie trzeba dodawać, że przez tego rodzaju „pranie
chem” garderoba się dekolonuje, kurczy i noszenie
takowej jest niemożliwe.

Najpopularniejsze zakłady krawieckie
i pralnie p. f.

„POGOTOWIE
KRAWIECKIE
KIERSHA”
pierzę garderobę na sucho.

Momentalnie
odświeża
reperuje
szlucnie
ceruje



Expressem
pierzę farbuję
przerabia
nicuję.

WSTĄPII
Żeromskiego 91.

Podpisz dzia-
fasonowania
kapeluszy. (Filii nie posia-
damy.)

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Burucha
Lichtensteina w Pabjanicach na mocy art. 502 K. H.
wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu
dni 40 stawali się osobiście lub przez pełno-
mocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich
wierzytelności w biurze w Łodzi, przy ul. Dowbor-
czyków 6/8 w godzinach od 9 do 12 i oświadczyli
z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami
masy upadłości oraz złożyli tytuły posiadanych
wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503
i nast. K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza
w dniu 20 lipca 1933 r. o godzinie 10 w
Wydziale III Handlowym Sądu Okręgowego w Ło-
dzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy
Gustaw Wajs
Łódź, Żłota 7.

Ważne dla p. Oficerów i Podoficerów Rezerwy!

Krawiec wojskowy **J. GRINER** (z wyjątkiem
od r. 1932)
11-go Listopada (Konstytucyjnego) 68, parter
wykonuje m. in. i specjalnie od r. 22.95. — oraz wszelkie
roboty wojskowe najrybniej i najskuteczniej po cenach
i warunkach nader przystępnych.

SZKOŁA POWSZECHNA Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej ul. Gdańska 45, tel. 220-20.

Kancelaria Szkoły przyjmuje zgłoszenia
nowych kandydatów do wszystkich
klas do dnia 30 czerwca włącznie.

Liczba miejsc w klasach ograniczona.
Czesne znacznie znizone.

OBWIESZCZENIE.

1. Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że na po-
krycie należących podatków skarbowych odbędą się w myśl § 83 Rozp. Rady Min.
z dnia 25.6.1932 roku o postępowaniu egzekucyjnym w sprawach skarbowych
(Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), publiczne licytacje celem sprzedaży ruchomości
w następujących firmach:

L. p.	Nazwa firmy	Adres	Wartość szacunk.	Wyszczeg. naj. ruchom.
1.	Daube Adolf Sp. Akc.	Wólczańska 128	4925.—	chustki jedwabne i wełn.
2.	„Dziś” Sp. Akc.	Cegielniana 46	925.—	35 paca przędzy bawełn.
3.	„Elektrobudowa”	Kopernika 56	41000.—	siatki elektryczne
4.	Faust Herman Sp. Akc.	Piotrkowska 73	29500.—	towary wełniane
5.	Gmpe i Albrecht S. A.	Piotrk. 210	78500.—	towary bawełniane
6.	Linzy R. Sp. Akc.	Mirowska 11/13	14000.—	samochoć ciężarowy
7.	Litwin B. N.	Piotrk. 207	5000.—	kasa ogarniwa

w dniu 7 czerwca 1933 roku:
1. „Frba”
2. „Dziś” K. Sp. Akc.
3. Adeltang Józef
4. Kestenberg J. Sp. Akc.

w dniu 8 czerwca 1933 roku:
1. Kunderman Fr. So. Akc.
2. Groszajt L. A. Sp. Akc.
3. Karłoni Sp. Akc.

Załatwe ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godziny 9 rano
w lokalach wymienionych firm.

Łódź, dnia 24. V. 33 r.

Kierownik Urzędu:
(—) **BOJANOWSKI**,
Inspektor Skarbowy.

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na
wykonanie nowych i remont:

- a) roboty szklarskich,
- b) malarstwo-budowlanych,
- c) — meblowych,
- d) — z uśkieh:

ad a b c na okres roczny od 1 VII 1933 r. do 1 VI 1934 roku;
ad d na okres trzech miesięcy, tj. od 1 VI do 1 X 1933 roku

O roboty mogą się ubiegać firmy koncesjonowane
i zarejestrowane

Oferent pisemnie na oryginalnych ślepkach kosztory-
sach dołdnie wypełnionych, należy składać w Wydziale
Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Pl. Wolności 14,
pokój Nr. 41 do dnia 16 czerwca 1933 r. włącznie, do godz.
10.30 w kopertach połączonych, załączonych pieczęcią
firm, każda z napisem: „Oferenta do przetargu na dorocznym
remont robot (wymienić jak), miejsce o się odbyć w dniu
16 czerwca 1933 r.” z podaniem nazwy firmy wraz z adresem
Wewnętrzna koperta winna zawierać w pełnym kosztorysie
(oferent), zewnętrzna zaś prócz wzorcowej koperty, także
dowód o osieniu wadium do depozytu Głównego Kasy Miejskiej
w wysokości zł. 300.— w gotówce, podpisaną dekla-
racją i warunki przetargu.

Oferent będąc obowiązany w tym samym dniu o godz. 11-ej
w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności 14, pokój Nr. 41.
Oferent, nie odpowiadający warunkom przetargu, lub
złożone po terminie, nie będą rozpatrywane.
Warunki przetargu i załączniki (ślepy kosztorys z wa-
runkami technicznymi i projekt. umowy) można otrzymać
w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, pokój
Nr. 44, za opłatą 3 zł.
Łódź, dnia 4 czerwca 1933 roku.

Magistrat m. Łodzi.

Szkoła rysunku, malarstwa, rzeźby i rękodzieł
Wacława Dobrowolskiego
Wólczańska 35

CODZIENIE OTWARTY
Pokaz prac szkolnych
po jednorocznych studiach uczniów
od 12-ej do 6-ej wiecz.

Wejście dla dorosłych 1 zł, uczniów 30 gr.

JUŻ ZOSTAŁ OTWARTY OGRÓDEK

przy
cukierni **L. HOFFMANN** UL. PRZEJAZD
Nr. 18.
Filija Piotrkowska 288

poleca wyśmienite LODY w wyborowym gatunku
oraz napoje orzeźwiające i wyroby cukierkowe znane ze
swej dobroci po cenach niskich.
Prosimy P. T. Publiczność odwiedzić nas dla odprężenia
w miłym ogródku.

UWAGA!

specjalistka **odcisków**
wycinania
i wrośniętych paznokci bez bólu, po
cenach konkurencyjnych
Paulina ZYLBER
Łódź, Al. Kościuszki 27.

NERWOBOLE
i **REUMATYZM**
LECZY
„UNIVERSAL”

Główna Szkoła Gospodarcza — Żeńska w Snopkowie

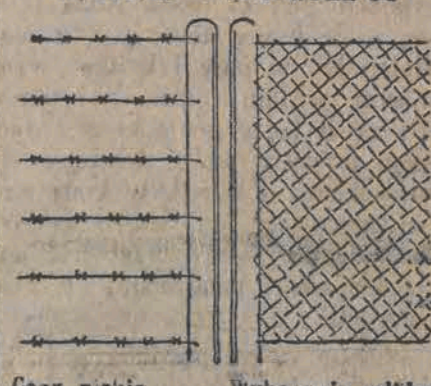
stacja kolei i poczta Lwów, tel. 1-88
ogłasza w PISY od dnia 1935 b. r.
przyjmując do internatu uczennice naro-
dowości polskiej i z zagranicy z wyświe-
tleniem szkoły średnio-ogólnokształcącej
na 3-letni studia. Objeiny gospod. do-
mowa, ogród, hodowla, mieszczarstwo i
szewstwo oraz wady teorii z praktyką,
dopelnienie i pogłębienie wiedzy gospo-
darczej, blizsz. inform. udziel. sekret.
szkoły pisemnie, ustnie i tel. codz.
od godz. 8-16.

Przedstawicela

(Organizator)
ożeznane z zakładaniem księgowości
przebiekowej „Definitiv” (nawka księ-
gowy) na Wo ewódzka Łódzkie
poszukujemy
Szczegółowa oferta należy kierować do
ty. Organu z ad. „Definitiv”, Nowozes-
na Organizacja Przedsiębiorstw Sp. z
o. odp. Katowice, ul. Wo ewódzka 58.

Ogrodzenia Druciane

wykonuje:
Mechaniczna Wytwórnia Siatek
Drucianych
BOLESŁAW BARTCZAK
Zylerz, ul. Piłkowska 34



Ceny niskie Wykonanie solidne

Nowość dla Stenotypistek

Opat automatyczny aparat do równoczesnego układania ka-
jek z odciskami „Collector”. Największa oszczędność w pracy.
Cena zł. 50 —
Skl. maszyn do pisania i do liczenia.
Warsztaty reparacyjne
ADOLF GOLDBERG, Piotrkowska 91,
tel. 137-54.

LEKARZ DENTYSTA
J. KOŁODZIEJOWA
PIOTRKOWSKA 223 tel. 246-16.
przyjmuje od 4-8 wiecz.

ARAGO ST. GÓRSKIEGO
ZADAC WSZĘDZIE ODCISKÓW

Kto zdrowie
szanuje,
Ten „**OLLA**”
„**OLLA**”
kupuje!
Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu
z ban. „Orla”

NA SEZON WIOSENNY

poleca materiały na ubrania oraz
palla męskie i damskie
Skład Sukna i Kortów
B. J. MAROKOIS
Nowomiejska 8, tel. 152-77
Bogaty wybór wszelkich materiałów
Bielskich, Tomaszowskich i innych.
NAJNOWSZE DESENIE.

Szkoła Prywatna
Koedukacyjna i Przedszkolem
M. HANSENÓWNY
ul. Piotrkowska 209.
Przyjmuje zapisy codziennie
od godz. 9-ej do 18-ej.

1908—1933



Łódzka Odlewnia żelaza „FERRUM”

Łódź, Kilińskiego 121.

Telefon 218-20.



1908—1933

Wykonują w jaknajkrótszych terminach:

wszelkie odlewy z szarego żelaza

pierwszorzędnej jakości dla przemysłu metalowego, włókienniczego, rolnego i budowlanego, z własnych lub nadesłanych modeli i rysunków, jak również

RUSZTA

różnych wymiarów ze specjalnej kompozycji, lane twardo na kokilach, dla palenisk i kotłów fabrycznych

Wykonują wszelką obróbkę metali jak: roboty ślusarskie, tokarskie i t. p.

Posiada stale na składzie:

Wszystkie odlewy dla transmisji (pędn) Ramy i płyty dla mostków, od 8 do 26 cali szerokości. Kompletne odlewy dla kół polowych. Miski do urządzeń karbonizacyjnych, kwasoodporne. Kuchnie gazowe, jedno i dwupłomienne. Pochwy najrozmaitszych wymiarów. Wszelkiego rodzaju tryby do urządzeń studziennych. Korbelki i trybiki do wyciągarek. Paletki do spawania. Szyny do motorów elektrycznych i t. p.

MEBLE

50 proc. zniżka

CENY LIKWIDACYJNE

16

SALOMONOWICZ

Narutowicza 16, tel. 137-60

16

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74, róg Kopernika

Ostatnie 2 dni! Film zrealizowany ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej p. t.

Pod Twoją Obronę

Człowiekowi—nawet niewierzącemu—na głos dzwonu przeplatane pieśnią kościelną, pełnymi powagą fanfarami i ciepłymi falami akordów organu, robi się ciepłe kolo serca na filmie „Pod Twoją Obronę”. W rolach głównych: Marja Bogda, Adam Brodzisz i Władysław Walter. Początek seansów w dni powszednie o g. 4 ej. W pierwszy i drugi dzień Zielonych Świąt początek seansów o godz. 12 ej w południe. Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. Kupony ulgowe i passe-partout w pierwszy i drugi dzień Zielonych Świąt nieważne.

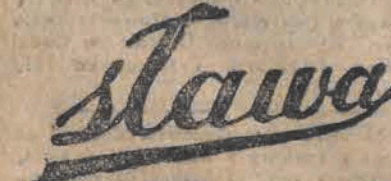
PROSZEK Z KOGUTKIEM
(WYMIENNO-NERWOSIN)
USUWA NAJOPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE,
BOLE ZĘBÓW
GRYPE, PRZEBIECZENIA,
BOLE ARTRETYCZNE.
STAWOWE WOSNE I T.P.
PROSZEK WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK
ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
Z KOGUTKIEM

Sięganie kapieli BOROWINOWE

W Beskidach Śląskich — 354 m. n. p. m.
Wskazania lecznicze: Arteryjizm, reumatyzm, choroby kobiece, ischias, anemja, neuragja, ekzematy itp.
Lekarz zakładowy dr. F. Śniegowski — Właśc. pokłady borowiny. — Modne urządzenia. — Dom i hotel kuracyjny. — Park. — Plac tenisowy. — Kino. — Codziennie koncerty. — Dancjng. — Słizne i zdrowe pożywienie. Umiarowane ceny. Trwanie sezonu od 15 maja do 30 września. W 1-ym i ostatnim sezonie zniżka cen kapieli. Informacji udziela Dyrekcja kapieli.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ
chor. skóry i włosów
SZKOŁA KOSMETYCZNA
przez władze Państw. zatw.
Dr. med. LEWINSONOWEJ
przebieczeni na PIOTRKOWSKA 86
tel. 143-63. od 10 r. do 8 w.
Chirurgja kosmetyczna, żyłki, odnóżenia. USUWANIE OWŁOSIENIA

INSTYTUT KOSMETYCZNY



PIOTRKOWSKA 175, tel. 138-76
Ciepłotratne usuwanie owłosienia. Leczenie defektów cery. Regulacja i trwałe przywrócenie brwi i rzęs. Maquillage. Porady bezpłatne. Ceny kryzysowe.

KOWALSKINA
USUWA NAJOPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
WYMIENNO-NERWOSIN
ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
Z KOGUTKIEM

DZIAŁ LEKARSKI.

Doktor KLINGER

spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28.
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 wiecz.
W niedziele i święta od 10-12

Dr. E. Ekkert

ul. Kilińskiego 143
choroby weneryczne i skórne
godz. przyjęć 12 do 1 i od 5.30—8 wiecz.

Dr. Med. L. RAPEPORT

Urolog
Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych
ul. CEGIELNIANA 8, Tel. 236-50
godz. przyjęć 9-10 i 6-8 wiecz.

Dr. med. MARKOWICZOWA

Choroby skórne i weneryczne.
Zawadzka 14, tel. 166-35.
przyjmuje od 8-11 rano i od 3-8 wiecz.

Dr. W. Balicka

Piotrkowska 200, (róg Puścił)
Tel. 194-03.
choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8.

DR. MED. M. FELDMAN

akuszer ginekolog
ZAWADZKA 10. Telef. 155-77
Przyjmuje od 10-12 i od 3-6 po poł.

LEKARZ - DENTYSTA J. Rozin - Reichowa

przeprowadziła się na ZGIERSKA 38
naprzeciw Zgierskiej 15 i przyjmuje 10-11 i 4-7 wiecz.
Ceny lecznic.

Doktor SOMMER

powrócił
ul. 6 Sierpnia 1, tel. 220-26.
choroby skórne, weneryczne i kobiece
Od 9-1 i 5-9. W niedz. od 10-1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

LECZNICA CHOROÓB OCZU

ze stalemi łózkami
DOKTORA
DONCHINA
ul. Piotrkowska Nr. 90,
tel. 221-72.
Przyjmuje się chorych wymagających przelicywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9-1 i od 4-7/2

Dr. med. Z. Stachowska

Akuszerja i choroby kobiece
przeprowadziła się na
Piotrkowską 153, tel. 145-10
przyjmuje od 4-7 wiecz.

Dr. med. H. LUBICZ

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana 7, tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w
niedziele i święta od 9-11.

DOKTOR NIEWIAŻSKI

ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
przyjmuje od 8-11 i od 5 do 4 pp.
W niedziele i święta od 9 do 1 przed poł.

Dr. S. KANTOR

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadziła się na
UL. PIOTRKOWSKĄ 90
tel. 129-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.
W niedz. i święta od 8-2

LECZNICA ZGIERSKA 17

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od 9-iej rano do 7-iej wieczór
Porada 3 złote

Dr. E. GUTMAN

choroby dzieci
przyjm. codz. 330-530
Gdańska 26, tel. 173-00.

Dr. J. Nadel

Akuszer-ginekolog
przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz.
przeprowadziła się na ul.
ANDRZEJA 4, telef. 228-92.

Doktor REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Pouduńska 28, tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz.
w niedziele i święta od 9-1

Dr. med. H. KLACZKOWA

położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10-12
od 5-8 p. CENY LECZNICOWE.

DOKTOR W. ŁAGUNOWSKI

Piotrkowska 70, tel. 181-83
POWRÓCIŁ
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Gabinet Rentgeno-leczniczy. Przyjmuje od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół i 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10-1.

Lekarz - dentysta J. OLSZANIECKI

chor. chirurgiczne jamy ustne
przeprowadziła się
PIOTRKOWSKA 72, tel. 228-64
(Grand - Hotel)
przyjmuje od 11-1 i od 4-7 w.

PORADNIA Wenerologiczna

Leczenie chorób WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
ZAWADZKA 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
W niedziele i święta od 9-2
PORADA 3 ZŁ.
Od 11-4 przyjmuje kobieta lekarz.

Dr. med. M. GLAZER

Choroby skórne i weneryczne
przeprowadziła się na ul.
Zachodnia 64
telefon 185-49
przyjmuje od 12-2 i od 7-8 1/2 wiecz.
w niedziele od 2-3 po poł. i od 6-8 wiecz.

DR. MED. Z. DATYNER

UROLOG
mieszka obecnie na
ul. ZACHODNIEJ 59/a
Telef. 148-95.
przyjmuje od 2-3 po poł. i od 6-8 wiecz.

PORADNIA Lecznico-Wychowawcza

Dr. W. SPEKTOROWEJ
Piotrkowska 224, tel. 188-03
Poradnia czynna w poniedziałki, środy i piątki od 12-2 pp.
W piątki bez płatnie dla dzieci bez robotnych.

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH

ul. Chrobrego 4 (przy Zgierskiej 87)
Telefon 100-69
„ZDROWIE”
Przyjmuje lekarze wszystkich specjalności
Gabinet dentystryczny. Rentgen. Analizy lekarskie. Szczepienia ochronne. Wizyty na mieście. Pomoc nocna.

Dr. med. Haltrecht

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Piotrkowska 10,
Telef. 245-21.

Dr. med. H. Rózaner

Narutowicza 9, Tel. 28-98.
Choroby: weneryczne moczopłciowe i skórne
przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop.

Doktor WOŁKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 w.
w niedz. i św. od g. 9-1. w poł.

Dr. med. HELLER

spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
przeprowadziła się na ul.
Traugutta 8 telef. 179-59
przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecz.
W niedz. i święta 11-2 pp.

Dr. med. S. Kleniewski

ul. Orzeszkowej 8 (już anów)
tel. 121-15
przyjmuje do 10 i od 5-7 ej.
Choroby wewnętrzne

Dr. med. L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
NAWKOT 32, tel. 213 18
Przyjmuje od 8-9 rano i od 4-5 wiecz.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

Powrócił Dr. med. STUPEL

Ordynator Roentgenolog Szpitala Miejskiego na Radogoszczu
Ordynuje w Lecznicy przy ul. Zgierskiej 17, od 12-2 po poł. i od 4-6 wiecz.

Lecznica zębów i jamy ustnej H. PRUSS

przeniesiona została na
ul. Piotrkowską 142

DR. MED. J. PIK

CHOROBY NERWOWE
ul. Al. Kościuszki 27,
tel. 175-50.
Godziny przyjęć od 5 do 7.

Doktor H. SZUMACHER

Chor. skórne i weneryczne
Piotrkowska 56,
tel. 148-62
Przyjmuje codz. od 12-4 pp.
i od 6-9 wiecz., w niedz. i święta od 10-1 w poł.
CENY LECZNICOWE.

Doktor ZIOMKOWSKI

powrócił
ul. 6-go Sierpnia 2.
Choroby skórne i weneryczne
od 8-9 1/2 rano 2-4 po poł.
i 8-9 wieczór, w niedz. od 10-1.

LECZNICA lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny

Brzezińska 11, tel. 137-63
przyjmują lekarze: Szyfman, Wołyński, Szmigiel, Kerschner, Szmierowski, Słobodziński, Zalewski, Iwkoński, Krawczyk, Jakubson oraz lekarz-dentysta Staropolska.

Wizyty na mieście. Porada 3-3-

DR. MED. A. GOTLIB

Akuszerja i chor. kobiece
Piotrkowska 26, tel. 177-50
przyjmuje od 9-10 i od 4-6 po poł.

Lekarz dentysta JOZEF HALPERN

wznowił przyjęcia
Piotrkowska 88, tel. 111-52.

Doktor S. Brotman

choroby weneryczne i skórne.
Przyjmuje od g. 10-2 pp i 4-8 w.
Wólczańska 3, m. 1, parter

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej Z. SZWALBE

dyplom Uniwersytecki
MONUSZKI 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

DR. Roman BORNSTEIN

CIECZOCINEK
Dw. „Ormuzd”

JEDNOPOKOJOWE mieszkanie
wynajęcia od zaraz przy ul. Zagajni
wej Nr. 35 dozorca wskazać.

NA RATY!

od 5 zł. tygodniowo
PALTA DAMSKIE I MĘSKIE

UBRANIA MĘSKIE

Poleca na sezon wiosenny i letni od najsłabszych do osiada gąszych w wielkim wyborze.

POLSKA BRATNIA POMOC

85 PIOTRKOWSKA 85

W podwórzu
Telefon 240-57

U W A G A: Przyjmujemy obstalunki z własnych i powierzonych materiałów pod kier. pierwszorzędnych sił fachowych

OGRODZENIA DRUCIANE



Fabryka lamp
Sz. P. Szmalewicz
Łódź, Południowa 8,
Telefon 164-39
poleca lampy najnowszych modeli, również wykonuje według rysunków Sz. Klienteli
Na zamówienie dogodnie warunki spłaty

NAŁĘCZÓW

Zakład Lecznicy
Skuteczny. Tani. Piękny.
Idealne miejsce dla leczenia nerwów, serca, przemiany materii, przewodu pokarmowego i chorób kobiecych.
Letni sezon od 15 czerwca do 15 września. Ryczałty za 21 dni pobytu z pełną kuracją od 260 zł. Zależnie od pokój. Pensjonat zakładowy od 6 zł. dziennie.
Stała opieka lekarska.
Cennik zabiegów załączony.
Sporty
Klub Towarzystwa Rozrywki
Informacje: Warszawa, Koszykowa 38 m. 3, tel. 800-50 lub poczta Nałęczów, Administracja Zakładu

Do akt Nr. Km. 1336 1933 r.
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1 Maja Nr. 84 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 14 czerwca 1933 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do firmy "Thiele i Scheel" w jego lokalu w Łodzi przy ul. Aleja 1 Maja Nr. 14 składających się z 2200 tuzinów jedwabnych półoczek oszacowanych na łączną sumę 7000 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 30 maja 1933 r.

Komornik (—) St. Dulkowski.

Do akt Nr. Km. 1108 83 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. od godz. 12 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do firmy "Jan Winter" Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe Sp. Akc. w jego lokalu w Łodzi, ulica 28 p. Str. Kan. Nr. 41 składających się z maszynki mechanicznej, motorów maszyn do prasowania, szlifierek i kontuarów, oszacowanych na łączną sumę 1320 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 maja 1933 r.

Komornik T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 1151 1933 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do Moszka Krumholca w jego lokalu w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 145 składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę 500 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 maja 1933 r.

Komornik T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 1140 1933 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do Adolfa Gońskiego w jego lokalu w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 32 składających się z szafy do ubrania i biblioteki oszacowanych na łączną sumę 440 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 maja 1933 r.

Komornik T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 1140 1933 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do Adolfa Gońskiego w jego lokalu w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 32 składających się z szafy do ubrania i biblioteki oszacowanych na łączną sumę 440 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 maja 1933 r.

Komornik T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 1140 1933 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do Adolfa Gońskiego w jego lokalu w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 32 składających się z szafy do ubrania i biblioteki oszacowanych na łączną sumę 440 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 maja 1933 r.

Komornik T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 1140 1933 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do Adolfa Gońskiego w jego lokalu w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 32 składających się z szafy do ubrania i biblioteki oszacowanych na łączną sumę 440 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 maja 1933 r.

Komornik T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 1140 1933 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do Adolfa Gońskiego w jego lokalu w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 32 składających się z szafy do ubrania i biblioteki oszacowanych na łączną sumę 440 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 maja 1933 r.

Komornik T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 1140 1933 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do Adolfa Gońskiego w jego lokalu w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 32 składających się z szafy do ubrania i biblioteki oszacowanych na łączną sumę 440 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 maja 1933 r.

Komornik T. Łokuciewski.

NA SEZON LETNI

POLECA NAJTANIEJ

dla Pań

Bieliznę damską
trykotową
Pulowery lekkie z wełny i jedwabiu
Płaszczki kąpielowe
Prześcieradła
Czapeczki

dla Panów

Koszule białe
noce
Pyjamy
Krawaty
Kołnierze
Szelki
Tasiaki sportowe
Bieliznę trykotową

Koldry watowe, Ręczniki i t. p.

O solidności firmy wystarczy jednorazowy zakup.

R. Schafrick, Łódź Piotrkowska 160.

Przemysł Chemiczny „BORUTA“ SP. AKC. w ZGIERZU

Barwniki Syntetyczne
(anilinowe)

I. Dla włókiennictwa
na bawełnę, sztuczny
jedw. len, konopie i juta

Bezpośrednie (krezoty-
nowe).
Siarkowe.
Kadziowe.
Zasadowe.
Naftolalanowe.
Alizaryny do druku.

na wełnę:

Kwasowe.
Kwasowo-chromowe.

na półwełnę:

II. Do celów specjalnych
na skóry chemiczne,
na drzewo, rofę i słomę,
na papier, bibułkę, tek-
turę,
do wyrobu laków,
do tłuszczów — specjal-
nie nigrozyny zasado-
we, do wyrobu atramentów.

Kwasy i sole
techniczne:

Kwas azotowy,
dwusiarzan sodowy,
chlorek cynku i t. d.

Środki

owado i grzybobójcze:

Arsenoborutol,
Zieleń paryska.
Kuproborutole,
Kuproarsole,
Floramina i t. d.

Związki syntetyczno-
organiczne:

półprodukty do wyrobu
barwników. Anilina, benzy-
dyna, kwas H. i t. d.

Dla Przemysłu Włó-
kienniczego:

Sulfanil B. Nigrofor i t. d.

Górnice Materiały

Kruszące
nitronaftalina, dwunitro-
toluol, trójnitrotoluol i
t. d.

Dla Impregnacji
drzewa

dwunitrofenol

Biuro główne:

Zgierz, Leśna 30

Telefony: Łódź, Nr. 121-01, Zgierz Nr. 19.

Łódź, Warszawa, Bielsko, Bia-
SKŁADY: lystok, Częstochowa, Ponań
i Kraków.

SPOŁECZNA SZKOŁA ŻEŃSKA PRZEMYSŁOWO-GOSPODARCZA

Stowarzyszenie „Służba Obywatelska“

Przyjmuje zapisy codz. od 10—3 ej

Sienkiewicza 61. Telefon 177-73.

Prowadzi: 2-letnią Szkołę Przemysłowo-Gospodarczą, która kształci kierowniki gospodarki pensjonatów, szpitali i t. p. ogólnie społecznych i roczną Szkołę Gospodarkę Domową.

Kursy kształci uczennice w zakresie potrzeb rodzinnych.

Kursy gospodarcze wieczorowe rozmaitego typu oraz kursy dla wychowawczyń niemowląt.

Od nowego roku szkolnego Szkoła przenosi się do własnego gmachu przy ul. Wodnej 40. Szkoła prowadzi internat.

Szkoła posiada uprawnienie szkół państwowych.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

Wycieczki do miejscowości.

KARALUCHY PRUSAKI



POLRAD

Prawnie zastrzeżony.

Wytwory Radioak-
tywne przeciw reu-
matyzmowi, lami-
niu stawów, rwie
kulawej, bólowi
neuralgicznemu,
chorobom kobie-
cym, bezsenności i
t. p. chorobom. Kil-
nicznie wypróbo-
wano — niezliczona
ilość opinii lekar-
skich i innych po-
dziękowań. Bez-
płatne prospekty
wyślij na życzenie
Śląski Dom Sanitar-
ny „Hygieja“, Sp.
z ogr. odp. Katowice,
ul. Kamienna 4.

„TRAMPKI“

Obuwie do pracy, sportu i na wycie-
czki z trwałego płótna na gumowej
podeszwie.



Do naszych gumowców nasze lufowe wyciętki od gr. 50 — gr. 60.

Rata
FABRYKA W CHEŁMKU.

Z pełnemi prawami szkół państwowych (kategoria A)
Gimnazjum Żeńskie oraz Koedukacyjna Szkoła Powszechna

ADELI SKRZYPKOWSKIEJ
w Łodzi, Piotrkowska 187, tel. 177-35.

Zapisy nowowstępujących od g. 9 do 8 i od 6 do 7 w.
Egzaminu wstępne dnia 18 i 17 czerwca.
Opłata za naukę w szkole powszechnej obniżona.

DYREKTORKA
ADELA SKRZYPKOWSKA.

BÓLE I ZAWROTY GŁOWY
odbijanie, wzdęcia, ścisnienie w dołku, niepokój,
bezsennosc, podenerwowanie, brak łęgu, zgasz
na skutek zaburzeń żołądkowych, łęgu
ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA,
usuwaają z organizmu substancje gnilne,
zatrzymujące organizm.
Cena pud. zł. 1.50, podw. pud. zł. 2.50.



Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 21-go rewiru Ignacy Hermanowski, urzędujący w m. Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 37-a, obwieszcza, że w dniu 11 września 1933 roku, od godz. 10 rano, odbędzie się w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łodzi, na żądanie adw. Alfreda Bellera pełn. Olgi Schmidt, Osara Schanzenbacha, Alojzego-Erwna Schanzenbacha i Ryszarda Schanzenbacha, sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości majątku, położonego w m. Łodzi, przy ul. Obywatelskiej Nr. 14 i przy ul. Kątnej Nr. 60, stanowiącej własność: Alfreda Kruszczy, Emilia-Hugo Kruszczy i Elzy Kruszczy. Nieruchomość ta składa się z 2-ch posesji miejskich duchownych, tworzących jedną całość, a) przy ul. Kątnej Nr. 60, o powierzchni około 2 morgów wraz z następującymi zabudowaniami: 1) skład drewna oddzielony parkanem z desek z bramą wjazdową od ulicy Kątnej; kanion budowany z drewna, szopa na słu sch, komórka z desek; studnia - pompa ogrodzona parkanem dla pozostałej posesji; 2) dom mieszkalny, parterowy, murowany, 3) komórka z desek, jako ganek, 4) dom mieszkalny, murowany z cegły, jednopiętrowy z mieszkalnym trenażem, 5) komórki z desek, 6) dom mieszkalny, jednopiętrowy, jako po-przechna lewa oficyna, z łazienkami, 7) dobudówka do Nr. 6 murowana, jedno-piętrowa, 8) komórki drewniane, 9) usteo z desek na placu tym znajduje się także ogród owocowy w którym rośnie 19 drzewek owocowych oraz studnia-pompa, oddzielona od składu drewna parkanem; b) przy ul. Obywatelskiej Nr. 14 o powierzchni około 4-ch morgów wraz z zabudowaniami: 1) dom mieszkalny, parterowy, budowany z drewna, 2) dom mieszkalny, parterowy, murowany, 3) studnia z desek, 4) komórka - dobudówka z desek, 5) komórki z desek, 6) usteo z desek; w obrębie zabudowań znajduje się studnia - pompa o zrzębie z cegły, oraz rośnie 50 drzewek owocowych i 7 drzewek. Powyższa nieruchomość nie posiada urzędowej hipoteki, znajduje się w dzierżawie Władysława-Meudla Rozana od dnia 1 lipca 1932 roku do dnia 31 gru-dnia 1935 roku, oraz obciążona jest długiem w kwocie dol. am. 4054 cent. 06 z 4/10 i kosztami na rzecz Olgi Schmidt, Osara Schanzenbacha, Erwina Schanzenbacha i Ryszarda Schanzenbacha.

Przedmiotem sprzedaży jest publicznie podlegająca 2/3 części tej nieruchomości stanowiącej własność dzianików Emilia-Hugo Kruszczy i Elzy Kruszczy, które oszacowane zostały na kwotę zł. 26.200.—, zaś sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania t. j. kwoty zł. 19.650.—, a przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rekognicję w wysokości złotych 2.620.—, która powinna być złożona w gotówkę, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkladkowych instytucji, w których wolno umieszczać lunia ze maleleatów i t. p. papierów wartościowych przyjmowane będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Czyn licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacji, nie o ile dodatkowym publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Przedmiotem sprzedaży nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub tej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zaniewieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieru-chomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie (art. 684 M. P. C.)

KOMORNIK
(—) Ign. Hermanowski.

Do akt Nr. Km. 1140 1933 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do Adolfa Gońskiego w jego lokalu w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 32 składających się z szafy do ubrania i biblioteki oszacowanych na łączną sumę 440 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 maja 1933 r.

Komornik T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 1140 1933 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do Adolfa Gońskiego w jego lokalu w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 32 składających się z szafy do ubrania i biblioteki oszacowanych na łączną sumę 440 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 maja 1933 r.

Komornik T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 1140 1933 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do Adolfa Gońskiego w jego lokalu w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 32 składających się z szafy do ubrania i biblioteki oszacowanych na łączną sumę 440 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 22 maja 1933 r.

Komornik T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 1140 1933 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia Nr. 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, na leżących do Adolfa Gońskiego w jego lokalu w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 32 składających się z szafy do ubrania i biblioteki oszacowanych na łączną sum